

2193/3

WYDZIAŁ BIBLIOTEKARZY POLSKICH
W OLSZTYNIE I W WARMIŃSKO-MAZURSKI

MARIA DEMBOWSKA

METODA
BIBLIOGRAFII POLSKIEJ
KAROLA ESTREICHERA

WYDAWNICTWO
SBP



**STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH
UNIwersytet WARMIŃSKO-MAZURSKI**

MARIA DEMBOWSKA

**METODA
BIBLIOGRAFII POLSKIEJ
KAROLA ESTREICHERA**

**WYDANIE TRZECIE
UZUPEŁNIONE**

WARSZAWA 2001

**Redaktor merytoryczny
Marianna BANACKA**

**Redakcja techniczna i korekta
Anna LIS**

© Copyright by Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

ISBN 83-87629-64-2

CIP - Biblioteka Narodowa

Dembowska Maria

Metoda bibliografii polskiej Karola Estreichera / Maria Dembowska ; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski . - Wyd. 3 uzup. - Warszawa : Wydaw. SBP, 2001

Wydawnictwo SBP. Warszawa 2001. Ark. wyd. 8,1. Ark druk. 6,75. Łamanie: C₂S — Cezary Słupik, ul. Deotymy 15/17 m. 22, 01-407 Warszawa. Druk i oprawa: Zakład poligraficzny PRIMUM, ul. Kozierki 17a, 05-825 Grodzisk Mazowiecki, tel. 724-18-76

SPIS TREŚCI

Przedmowa do trzeciego wydania	5
Przedmowa do drugiego wydania	6
Przedmowa do pierwszego wydania	7
Elementy metody bibliograficznej (na podstawie wyd. 1)	9

I. WSTĘP

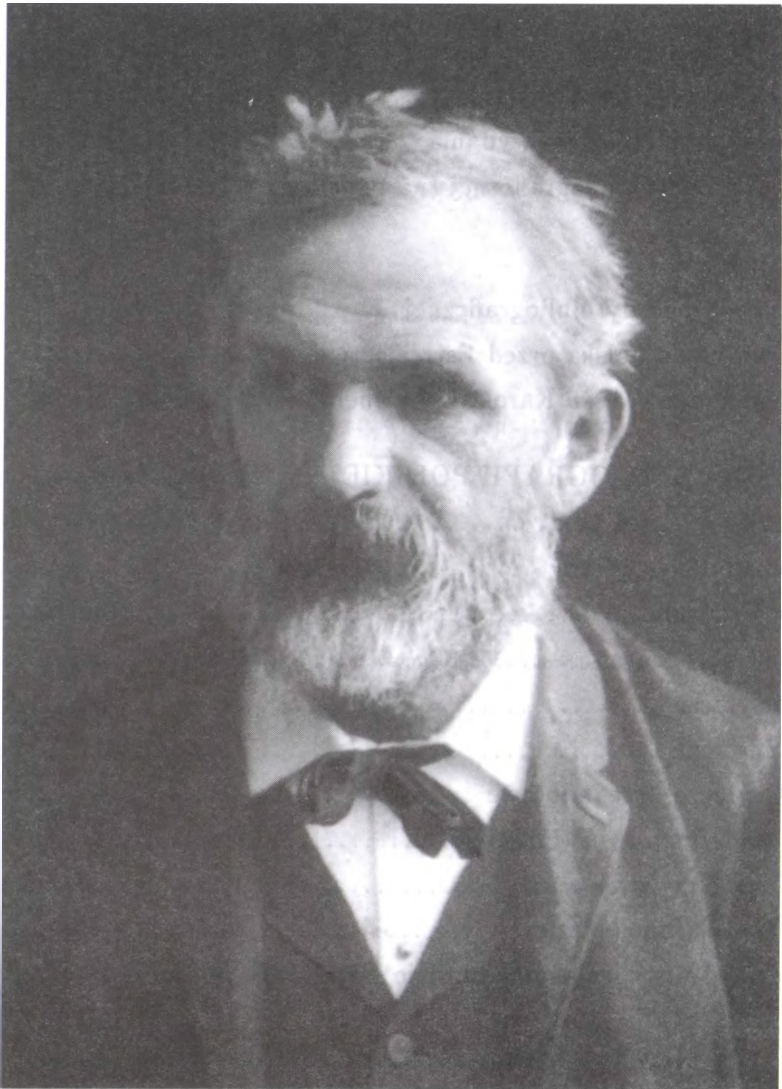
1. Rozwój metody bibliograficznej	11
2. Bibliografia polska przed Estreicherem	14
3. <i>Bibliografia Polska</i> Karola Estreichera	19

II. METODA BIBLIOGRAFII POLSKIEJ

1. Zasięg i zakres	28
2. Opis bibliograficzny	40
Opis zasadniczy	44
Opis skrócony	48
Odsyłacze	50
Adnotacje	51
Odsyłacze przedmiotowe	71
3. Układ <i>Bibliografii Polskiej</i>	80
Układ krzyżowy	82
Układ chronologiczny	87
4. Zestawienia specjalne w obrębie <i>Bibliografii Polskiej</i>	91

III. ZAKOŃCZENIE

Zestawienie tomów <i>Bibliografii Polskiej</i> w obrębie poszczególnych części	103
Indeks osobowy	105
Summary	107



PRZEDMOWA DO TRZECIEGO WYDANIA

Pierwsze wydanie tej książki, która powstała z inicjatywy Adama Łysakowskiego, dyrektora Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej, ukazało się w 1954 roku, nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego (PWN). Rękopis opiniował do druku Profesor Aleksander Birkenmajer, redagowała książkę dr Zofia Mianowska z PWN. W 1960 roku *Metoda* stanowiła podstawę mojego przewodu doktorskiego, przeprowadzonego w Uniwersytecie Łódzkim z inicjatywy i pod kierunkiem Profesor Heleny Więckowskiej, kierownika Katedry Bibliotekoznawstwa UŁ. Drugie wydanie książki „rozszerzone i uzupełnione” opublikowane zostało w 1970 roku przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich z inicjatywy ówczesnego kierownika Referatu Wydawniczego SBP Władysława Bartoszewskiego.

Na zakończenie pozwalam sobie przytoczyć opinię o mojej książce, wypowiedzianą przez Profesora Janusza Kapuścika, wykładowcę bibliotekoznawstwa i bibliografii Uniwersytetu Łódzkiego, w Jego ostatnim liście do mnie (z dn. 10 maja 1999 r.): „Za jedną z najważniejszych pozycji polskiej bibliologii uważam książkę [...] *Metoda Bibliografii Polskiej Karola Estreichera* [...]. Książka ta jest niedostępna od lat w handlu antykwarycznym i jej trzecie wydanie byłoby bardzo pożądane”. Realizacja tego postulatów przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, gdzie przez kilkanaście lat współpracowałam z Zakładem Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, jest dla mnie szczególną satysfakcją.

Maria Dembowska

Warszawa, w marcu 2001 r.

PRZEDMOWA DO DRUGIEGO WYDANIA

Pierwsze wydanie tej pracy ukazało się w 1954 r. nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego. Było to wówczas jedno z nielicznych polskich studiów dotyczących metodyki bibliograficznej. W ciągu 15 lat, które minęły od tego czasu, nastąpił wielki rozwój prac bibliograficznych i w związku z tym wzrost zainteresowań dla zagadnień teorii i metodyki bibliografii.

Na ustalenie i upowszechnienie metod opracowania bibliografii, a także na wprowadzenie jednolitej terminologii bibliograficznej wpłynęła przede wszystkim działalność Instytutu Bibliograficznego, zwłaszcza opublikowanie w dwóch wydaniach pracy zbiorowej poświęconej metodyce bibliograficznej*.

Wiedza o sporządzaniu bibliografii, jak i umiejętność praktycznego korzystania ze spisów bibliograficznych upowszechnia się dzięki coraz bardziej rozwijającej się działalności dydaktycznej i informacyjnej bibliotek i ośrodków informacji. Bibliografów i pracowników służby informacyjnej przygotowują katedry bibliotekoznawstwa oraz kursy bibliotekarskie i dokumentacyjne.

Mając na uwadze to upowszechnienie i spopularyzowanie wiedzy bibliograficznej, a także istnienie obszerniejszych opracowań z zakresu metodyki bibliografii, pominięto w obecnym wydaniu omówienie „elementów metody bibliograficznej”, umieszczone na początku pierwszego wydania. Wydanie drugie zostało natomiast uzupełnione w wielu miejscach, przede wszystkim informacjami dotyczącymi drugiego wydania *Bibliografii Polskiej XIX stulecia*, zapoczątkowanego w 1959 roku pod redakcją Karola Estreichera, wnuka. Wprowadzono również pewne zmiany w układzie poszczególnych rozdziałów.

M. D.

* *Metodyka bibliograficzna. Poradnik dla autorów bibliografii specjalnych*. Praca zbiorowa pod redakcją H. Hleb-Koszańskiej, M. Dembowskiej i H. Sawoniaka. Warszawa 1963 (Wyd. 1 pt. *Bibliografia. Poradnik metodyki bibliograficznej...* Warszawa 1960).

PRZEDMOWA DO PIERWSZEGO WYDANIA

OD AUTORA

Bibliografia Polska Karola Estreichera nie ma dotychczas obszerniejszego opracowania pod względem metodycznym. Potrzebę takiego opracowania wykazuje codzienna praktyka każdego bibliotekarza czy bibliografa, który często stwierdza – nie tylko u czytelników, ale także u młodszych kolegów – brak orientacji w *Bibliografii* wypływający z nieznanomości zasad jej budowy. A budowa „Estreichera” – rzecz zrozumiała w tak olbrzymim dziele – jest dość złożona. Podział na części, kilka alfabetów w obrębie *Bibliografii XIX w.*, liczne dodatki umieszczone na końcu poszczególnych tomów, zwłaszcza w części III, różnego rodzaju odsyłacze i zestawienia specjalne, wplecione w jeden układ – wszystko to nastrocza niedoświadczonym pracownikom niemało trudności.

Na nieumiejętność korzystania z *Bibliografii* zwracali niejednokrotnie uwagę jej autorzy, wykazując, że często ogłaszanie sprostowań i uzupełnień do „Estreichera” wynikało z nieznanomości zasad opisu i układu materiałów w tym dziele.

Dlatego też, Stanisław Estreicher podkreślał (w przedmowie do t. 27 *Bibliografii*) potrzebę zaznajamiania młodzieży studiującej z metodą „Estreichera” na seminariach historycznych i historycznoliterackich. Postulat ten jest dziś realizowany w coraz szerszym zakresie.

Ale nie tylko młodzież uniwersytecka – a w szczególności słuchacze studium bibliotekoznawstwa – potrzebuje wskazówek korzystania z „Estreichera”. Potrzebują ich wszyscy, którzy w tym czy innym celu opierają się na *Bibliografii Polskiej*: autorzy retrospektywnych bibliografii specjalnych, które coraz liczniej w naszych czasach powstają, bibliotekarze opracowujący księgozbiory, wszyscy wreszcie pracownicy naukowci sięgający do „Estreichera” w poszukiwaniu potrzebnych informacji.

Tym wszystkim użytkownikom *Bibliografii Polskiej* Karola Estreichera, a przede wszystkim młodszymi kolegami bibliotekarzom i bibliografom, pragnie służyć i pomagać praca niniejsza.

Ujęcie tematu nastęczało pewne trudności. Nasuwały się mianowicie dwie koncepcje. Można było – zważywszy, że metoda opracowania *Bibliografii*, powstającej w ciągu wielu lat, nie jest jednolita – pójść drogą oddzielnego analizowania poszczególnych części dzieła, albo charakteryzować całość *Bibliografii* według głównych zagadnień metodycznych. Autorka wybrała drugą drogę, wychodząc z założenia, że mimo różnic w rozwiązywaniu tych czy innych problemów szczegółowych w różnych częściach *Bibliografii* zachowuje ona aż do dnia dzisiejszego główny kierunek nadany jej przez założyciela – Karola Estreichera. Symbolizuje to niezmienny zawsze tytuł dzieła: *Bibliografia Polska* Karola Estreichera. Dlatego też omówienie poszczególnych elementów metody *Bibliografii* poprzedzono charakterystyką teoretycznego stanowiska Karola Estreichera w odpowiednich kwestiach.

Omawiając zasadniczo całość dzieła, starano się uwypuklić rozwój i doskonalenie się jego metody, zarówno w rozdziałach traktujących o poszczególnych czynnościach bibliograficznych, jak i w końcowym podsumowaniu.

Autorka zdaje sobie sprawę z braków i niedociągnięć pracy, które zapewne nie trudno będzie zauważyć krytyce. Temat można było niewątpliwie rozbudować i pogłębić, ujmując zagadnienie metody estreicherowskiej w sposób porównawczy na szerszym tle bibliografii tak polskich, jak i zagranicznych.

Jako częściowe usprawiedliwienie niech wolno będzie autorce powołać się na okoliczność, że wobec zupełnego prawie braku metodycznych opracowań dzieł bibliograficznych głębsze ujęcie tematu wymagałoby przeprowadzenia szeregu pomocniczych studiów monograficznych. Mimo to autorka w kilku miejscach próbowała przedstawić niektóre ogólniejsze zagadnienia metodyki bibliograficznej w aspekcie historycznym.

Jeśli praca ta – mimo swych braków – przyczyni się do uprzystępnienia szerokim kołom pracowników naukowych największego naszego dzieła bibliograficznego, osiągnie cel zamierzony.

Dziękuję serdecznie Dyrekcji Biblioteki Narodowej za pomoc w wydaniu tej pracy, a Prof. Aleksandrowi Birkenmajerowi za cenne uwagi i wskazówki, które pozwoliły mi niejedną rzecz poprawić bądź uzupełnić.

Pamięci Dyrektora Adama Łysakowskiego – inicjatora tej pracy – należy się tutaj pełne wdzięczności wspomnienie.

M. D.

ELEMENTY METODY BIBLIOGRAFICZNEJ (na podstawie wyd. 1)

W zakres metody bibliograficznej wchodzi czynności wykonywane przy sporządzaniu spisów bibliograficznych. Są to: dobór materiałów do bibliografii, ich opis oraz układ opisów bibliograficznych. W wyniku tych czynności powstaje spis bibliograficzny będący uporządkowanym zestawieniem opisów określonego zespołu dokumentów * piśmienniczych, czyli jednostek bibliograficznych, dobranych według z góry ustalonych kryteriów.

O doborze piśmiennictwa do bibliografii decyduje zasięg i zakres bibliografii. Zasięg bibliografii oznacza, jakie cechy wydawnicze bądź formalne druków bierzemy pod uwagę dobierając materiał do danego spisu bibliograficznego. Gdy określamy, jakie typy wydawnicze dokumentów uwzględnia ta lub inna bibliografia – wydawnictwa zwarte czy ciągłe, wydawnictwa samoistne czy utwory niesamoistne wydawniczo (artykuły z czasopism) – mówimy o zasięgu wydawniczym. Pochodzenie geograficzne druków (z określonego terenu: państwa, regionu czy miejscowości), które wchodzi do danej bibliografii, decyduje o jej zasięgu geograficznym albo terytorialnym (bibliografie międzynarodowe, narodowe, regionalne, lokalne). Wreszcie czas powstania (wydania) druków uwzględnianych przez daną bibliografię określa jej zasięg chronologiczny (bibliografie bieżące, retrospektywne).

Mówiąc o zakresie bibliografii mamy na myśli nie cechy wydawnicze lub formalne dokumentów piśmienniczych wchodzących do bibliografii, lecz cechy rzeczowe, treściowe tych dokumentów. Każdą bibliografię można scharakteryzować pod względem zasięgu i zakresu określając, jaki jest typ wydawniczy, pochodzenie terytorialne i chronologiczne oraz treść uwzględnianych przez bibliografię dokumentów.

Drugim z kolei stadium pracy bibliograficznej jest opis dokumentów. Opis bibliograficzny polega przede wszystkim na wymieniowaniu cech wydawniczych i formalnych

* Terminu „dokument” używam na oznaczenie ogólne zarówno wydawnictw samoistnych (książki i czasopisma), jak i niesamoistnych wydawniczo utworów (artykuły z czasopism, rozprawy z dzieł zbiorowych) oraz fragmentów piśmienniczych.

dokumentu, potrzebnych do jego rozpoznania (identyfikacji) i odróżnienia od innych dokumentów. Jest to opis bibliograficzny zasadniczy, czyli rejestracyjny, podający cechy zawarte w tytulurowym dokumencie (autorstwo, tytuł, cechy wydawnicze) oraz w jego wyglądzie zewnętrznym (format, objętość, technika wykonania).

Gdy opis zasadniczy uzupełniony jest dodatkowymi informacjami o dokumencie, czyli adnotacjami, mówimy o opisie rozwiniętym, adnotowanym. Adnotacje dotyczą bądź materialnych cech druków (papier, druk, ilustracje, cena itp.), bądź ich treści. W pierwszym przypadku mówimy o adnotacjach księgoznawczych, w drugim – o adnotacjach zawartościowych. Adnotacje zawartościowe są bądź referujące, sprawozdawcze, gdy ograniczają się do krótkiego streszczenia pracy, podania jej tematu, przedstawienia toku wywodów autora, bądź – krytyczne, gdy zawierają ponadto ocenę naukową, artystyczną, ideologiczną omawianej książki.

Spis bibliograficzny powstaje ostatecznie w wyniku uszeregowania opisów poszczególnych jednostek bibliograficznych według z góry przyjętego systemu. Elementami porządkowania opisów bibliograficznych bywają różne cechy dokumentów – tytułaturowe bądź treściowe. Z pierwszych najczęściej bierze się pod uwagę autora (bądź przy dziełach anonimowych określony wyraz tytułu) i powstaje wtedy układ alfabetyczny. Rzadziej czynnikiem szeregowania staje się data wydania dokumentów (układ chronologiczny), jeszcze rzadziej – nazwa miejsca wydania (układ topograficzny) lub nazwa drukarza (układ typograficzny).

Bibliografie porządkujące piśmiennictwo według cech treściowych zwracają uwagę bądź na przedmiot (temat) dzieł, bądź na ujęcie przedmiotu, czyli metodę opracowania**.

W pierwszym przypadku powstają bibliografie w układzie przedmiotowym, grupujące opisy bibliograficzne w abecedowej kolejności tematów, w drugim – bibliografie działowe, skupiające piśmiennictwo w obrębie mniejszych lub większych dziedzin wiedzy. Jednym z typów układu działowego jest układ systematyczny, w którym główne działy dzielą się na dalsze rozgałęzienia według zasady logicznej. Przykładem najbardziej rozbudowanego układu systematycznego jest klasyfikacja dziesiętna.

Istnieją również spisy bibliograficzne ujmujące w jednym układzie piśmiennictwo z różnych punktów widzenia – według kryteriów formalnych i rzeczowych. Mowa tu o spisach bibliograficznych w układzie krzyżowym, które opisują te same dokumenty pod różnymi nagłówkami, najczęściej pod autorem i tematem, i łączą te opisy w jeden szereg abecedowy. Jest to zatem kombinacja układu alfabetycznego z układem przedmiotowym.

Ten krótki szkic elementów metody bibliograficznej miał na celu przedstawienie zagadnień, których omówienie w odniesieniu do *Bibliografii Polskiej* Estreicherów jest tematem niniejszej pracy.

** A. Łysakowski: *Katalog przedmiotowy. Cz.1. Teoria*. Wilno 1928 i *Katalog przedmiotowy. Podręcznik*. Warszawa 1946.

I. WSTĘP

1. ROZWÓJ METODY BIBLIOGRAFICZNEJ

Spisy bibliograficzne mają swoją dawną historię. Ich prototypem były katalogi bibliotek starożytnych. Najdawniejszym takim spisem, o którym dochowały się wiadomości, jest katalog biblioteki króla Assurbanipala w Niniwie z VI w. p.n.e. Z czasów późniejszych największy rozgłos zdobyły sobie „pinakes” (spisy) Kallimacha z Kyrene, katalog najwspanialszej biblioteki świata starożytnego, założonej w Aleksandrii przez Ptolemeuszów. „Pinakes” sporządzone były w sposób metodyczny. Podawały one najważniejsze elementy opisu zasadniczego: nazwisko autora, tytuł dzieła, liczbę wierszy, a oprócz tego zawierały dane biograficzne autorów, informacje o treści dzieł, także uwagi krytyczne. Układ tych spisów był działowy.

Starożytne spisy ksiąg, aczkolwiek wykazujące zasoby konkretnych księgozbiorów, a więc będące katalogami bibliotecznymi, posiadały jednak cechy bibliografii uniwersalnych, ponieważ w tamtych czasach wielkie biblioteki obejmowały właściwie całość istniejącego piśmiennictwa.

O bibliografiach w dzisiejszym znaczeniu tego słowa można dopiero mówić z chwilą pojawienia się książki drukowanej. Dopiero ten wielki wynalazek dokonany w Europie XV wieku stał się punktem zwrotnym w rozwoju bibliografii. Mnożenie się w coraz szybszym tempie liczby książek wywołało potrzebę ich ewidencji, przede wszystkim dla celów handlu księgarskiego. Praktyczne interesy drukarzy i księgarzy, wystawiających swoje wydawnictwa na targach książkowych były powodem powstawania coraz liczniejszych katalogów (*Messkataloge*), które spisywały przede wszystkim wydawnictwa własne danego nakładcy, a następnie także i nakłady innych firm krajowych i zagranicznych. Największą rolę w dziejach bibliografii tego okresu odegrały katalogi targów książkowych we Frankfurcie i Lipsku. Zmechanizowanie produkcji książek przyniosło ustalenie cech tytułaturowych druków (autora, tytułu, miejsca i daty wydania), co wpłynęło na stopniowe ustalanie się metody opisu bibliograficznego.

Bibliografie tego okresu nie odznaczają się jeszcze ścisłością opisu zasadniczego. *Bibliotheca universalis* Konrada Gesnera (1545-1555), pierwsza w czasach nowożytnych próba bibliografii uniwersalnej, przytacza w sposób bardzo niedokładny cechy wydawnicze druków. Gesner podaje natomiast obszernie opisy treści książek oraz dane biograficzne o ich autorach.

W wieku XVI pojawiają się również pierwsze bibliografie narodowe: brytyjska – John Bale *Illustrium majoris Britanniae scriptorum [...] summarium* (1548), włoska – Antonio Francesco Doni *La Libreria* (1550), niemiecka – Corneille Loos (Callidius) *Illustrium Germaniae scriptorum catalogus* (1582), francuskie – François de la Croix du Maine *Bibliothèque française* (1584) i pod tym samym tytułem dzieło Antoine du Verdier (1585). Były to właściwie biobibliograficzne słowniki, podające tylko skrócone opisy druków, przeważnie ich tytuły, bez dalszych danych bibliograficznych. Dopiero André Maunsell, autor dzieła *Catalogue of English printed books* (1595) wyróżnił się między współczesnymi sobie bibliografami metodycznością opracowania swojej bibliografii. On pierwszy porządkował pozycje bibliograficzne według nazwisk autorów, nie według imion, jak to było w zwyczaju innych współczesnych bibliografów, podawał dokładnie tytuły dzieł i inne niezbędne elementy opisu bibliograficznego¹.

W następnym stuleciu mnożą się bibliografie narodowe i specjalne. Gabriel Naudé po raz pierwszy używa terminu „bibliografia” na oznaczenie spisu bibliograficznego (*Bibliographia politica* 1633). Naśladuje go Louis Jacob, autor pierwszych bibliografii bieżących: *Bibliographia Parisina* (1643-1650) i *Bibliographia Gallica universalis* (1643-1653).

Prawdziwym „wiekiem bibliografii” był wiek XVIII. Krzewiące się w tym stuleciu zamiłowanie do książek pięknych i rzadkich stanowiło podatny grunt, na którym bujnie rozwinęła się zarówno teoria jak i praktyka bibliograficzna. Bibliofilstwo, oceniające książki przede wszystkim według ich cech zewnętrznych, wpłynęło na udoskonalenie metody bibliograficznej, na ścisłość i szczegółowość opisu. Pojawiają się liczne bibliografie bibliofilskie, zawierające opisy dzieł wybranych, cennych ze względu na ich rzadkość, doskonałość wykonania typograficznego bądź na inne osobliwości. Bibliografie tego rodzaju nie ograniczają się do wykazania wytworów drukarskich jednego kraju, lecz obejmują swym zasięgiem druki różnego pochodzenia, są międzynarodowe.

Pierwszą wielką bibliografię tego typu dał Guillaume François De Bure publikując dziesięciotomowe dzieło pt. *Bibliographie instructive ou traité de la connaissance des livres rares et singuliers* (Paris 1763-1782). W dodatku do tego dzieła (opracowanym przez Jean-François Née de la Rochelle) znajduje się rozprawa o bibliografii i jej zadaniach pt. *Discours sur la science bibliographique*. Rozróżniając dwa rodzaje bibliografii: literackohistoryczną, zwracającą uwagę na treść książek, i techniczną, zajmującą się stroną zewnętrzną druków, podkreślił autor rozprawy wagę prawidłowego opisu bibliograficznego i wymienił jego elementy².

Sławę najdoskonalszej bibliografii bibliofilskiej zdobyło sobie dzieło J.Ch. Bruneta *Manuel du libraire et de l'amateur de livres* (1 wyd. 1810).

¹ Th. Besterman: *Les débuts de la bibliographie méthodique*. 3 ed. Trad. de l'anglais. Paris 1950.

² S. Vrtel-Wierczyński: *Teoria bibliografii w zarysie*. Wrocław 1951.

Dzieło to dzieli się na dwie części. Pierwsza, obszerniejsza, podaje w układzie alfabetycznym wybór książek wydanych w różnych krajach i w różnych czasach, cennych z punktu widzenia bibliofilskiego, a więc ze względu na ich rzadkość lub niezwykle właściwości postaci materialnej. Opisy bibliograficzne w tej części opatrzone są adnotacjami wskazującymi na szczególne cechy druków. Część druga omawianej bibliografii jest zestawieniem systematycznym (*Table méthodique*) dzieł opisanych w części pierwszej, z dodatkiem kilku tysięcy pozycji, które nie odznaczają się niczym szczególnym pod względem bibliofilskim i nie zostały wobec tego wymienione w spisie alfabetycznym, ale zasługują na uwagę ze względu na swoją treść.

Dzieło Bruneta cieszyło się wielkim powodzeniem, o czym najlepiej świadczy fakt, że w ciągu 10 lat ukazały się trzy wydania (2 wyd. 1814, 3 wyd. 1820). Zaslugą Bruneta jest dokładna i ścisła metoda opisu bibliograficznego, szczególnie podkreślić przy tym należy jasny i zwięzły styl adnotacji. Ze zwięzłości tej autor uważał za stosowne usprawiedliwiać się względami oszczędności miejsca, my jednak – zgodnie z postulatami dzisiejszej metodyki bibliografii – musimy mu to poczytywać za zasługę.

Układ bibliografii Bruneta – z podziałem na dwie wyżej wymienione części – wskazuje wyraźnie na zróżnicowanie się celów i zadań spisów bibliograficznych w zależności od zainteresowań ich użytkowników. Bibliografia bibliofilska, „techniczna” – według terminologii Debure’a – służy różnego rodzaju amatorom-zbieraczom, którzy wartość książki oceniają według jej cech zewnętrznych; pracownikom naukowym natomiast i wszystkim, dla których ważna jest treść książki, nie ich forma, potrzebna jest bibliografia zwracająca uwagę na rzeczowe cechy książek.

Wyraźnego rozgraniczenia obu rodzajów bibliografii dokonał Fryderyk Adolf Ebert we wstępie do dzieła *Allgemeines bibliographisches Lexicon* (t. 1-2, Lipsk 1821, 1830) i w artykule o bibliografii umieszczonym w *Allgemeine Encyclopädie der Wissenschaften und Künste* (t. 10, 1823 s. 47-49). Ebert wyróżnił bibliografię czystą i stosowaną (*reine und angewandte Bibliographie*). Pierwsza wykazuje, co w ogóle wyszło w druku na danym obszarze, w danym czasie, bądź w zakresie poszczególnych dziedzin wiedzy. Należą tu zatem bibliografie powszechne (uniwersalne), narodowe i różnego typu bibliografie specjalne. Metoda ich opracowania jest różnorodna. Mogą to być spisy w układzie alfabetycznym lub rzeczowym, podające bądź samą tylko tytulaturę dzieł i ich opis zewnętrzny, bądź też ponadto uwagi krytyczne (bibliografia rozumowana); spisy kompletne lub tylko wybór dzieł wartościowych pod względem treści.

Bibliografia stosowana, którą można także nazwać zewnętrzną, opisującą (*beschreibende Bibliographie*) lub historyczną w ścisłym znaczeniu, rozpatruje książki według ich wartości dla zbieracza-bibliofila. Bibliografia tego rodzaju zwraca uwagę na te cechy i okoliczności, dzięki którym książka nabiera ceny w handlu księgarskim. Są to więc okoliczności związane bądź ze szczególnymi losami książek (książki zakazane, zdefektowane przez cenzurę), z ich „wiekiem” i pochodzeniem (inkunabuły, druki poszczególnych oficyn), bądź też z ich postacią materialną (piękny, czysty druk, niezwykła czcionka, druk kolorowy, specjalny papier, pergamin, jedwab, ilustracje, oprawa itp.). Bibliografia stosowana wykształciła się później niż bibliografia czysta, rozwinęła się dopiero w miarę doskonalenia się techniki przemysłu książkowego

i w związku z rozpowszechnieniem się zainteresowań bibliofilskich. Tego rodzaju bibliografia, służąca nieraz snobizmowi i próżności zbieraczy, których bibliofilstwo było częstokroć stosowaniem się do obowiązującej mody i kwestią „dobrego tonu”, przyczyniła się jednak do wykształcenia metody opisu bibliograficznego, zwracając baczną uwagę na dokładność danych, rozwiązując we właściwy sposób ukryte lub fałszywe autorstwo, ustalając miejsce i datę druku itp.

Omawiana rozprawka Eberta o bibliografii ma podstawowe znaczenie dla rozwoju metodyki bibliograficznej. Tu po raz pierwszy zostały sformułowane kryteria podziału spisów bibliograficznych w zależności od wydawniczego, geograficznego i chronologicznego zasięgu oraz rzeczowego zakresu piśmiennictwa uwzględnianego przez poszczególne bibliografie, a także – od sposobu układu materiału.

W wieku XIX w związku z gwałtownym wzrostem produkcji wydawniczej mnożą się różnego rodzaju spisy bibliograficzne, powstają coraz liczniejsze bibliografie narodowe, głównie bieżące, a obok nich bibliografie specjalne, obejmujące piśmiennictwo poszczególnych dziedzin wiedzy o coraz węższym zakresie³.

W drugiej połowie XIX wieku dzięki zastosowaniu metody analizy typograficznej, zapoczątkowanej jeszcze w ostatnim dwudziestoleciu wieku poprzedniego, a rozwiniętej następnie przez Holtropa, Campbella, Brandshawa, Proctora i Haeblera, zostaje osiągnięta wysoka precyzja w opisie bibliograficznym starych druków.

2. BIBLIOGRAFIA POLSKA PRZED ESTREICHEREM

Początki bibliografii polskiej wiąże się zwykle z nazwiskiem Szymona Starowolskiego, polihistora XVII w., który w dziele *Scriptorum Polonicorum Hekatonas seu centum illustrium Poloniae scriptorum elogia et vitae* (Frankfurt 1625 i Wenecja 1627) cytuje prace rękopiśmienne i drukowane stu wybitnych osobistości ówczesnych⁴. Nie może tu być jeszcze mowy o jakiejś metodzie bibliograficznej w dzisiejszym rozumieniu tego pojęcia. Opisy dzieł są niepełne i niedokładne, tytuły dzieł polskich podawane w języku łacińskim, ale też zamierzeniem autora było nie zestawienie spisu bibliograficznego, tylko ogłoszenie pochwalnych życiorysów wybitnych ludzi jego czasów⁵. Dzieło Starowolskiego należy też raczej do historii literatury niż do bibliografii.

³ L.-N. Malclès: *La Bibliographie*. Paris 1956.

⁴ Dzieło Krzysztofa Warszawskiego *Reges, sancti, bellatores, scriptores Poloniae* (Rzym 1601), cytowane nieraz jako pierwociny bibliografii polskiej, podaje tylko suchy spis 27 pisarzy bez żadnych danych bibliograficznych.

⁵ Por. M. Mann: *Rozwój syntezy literackiej od jej początków do Gerwinusa*. Kraków 1911. Rozpr. Akad. Umiejęt. Wydz. Filolog. Ser. 3, t. 3, s. 273: „Starowolski tworząc *Hekatonas* nie był bibliografem, pisał tylko *scriptorum elogia*, a tytuły dzieł wymieniał na dowód zasług i płodności pisarzy. Jegoż w tym wina, że potomni w zbiorze charakterystyk pochwalnych zaczęli szukać danych bibliograficznych?”.

Właściwe prace bibliograficzne w Polsce pochodzą dopiero z XVIII wieku. Rozpoczęli je uczeni z Prus Królewskich, wydając szereg dzieł z zakresu bibliografii poszczególnych gałęzi piśmiennictwa, głównie historii, prawa i polityki. Najważniejsze z tych prac to Samuela Hoppiusa *De scriptoribus historiae Polonicae schediasma literarium* (Gdańsk 1707), Dawida Brauna *De scriptorum Poloniae et Prussiae virtutibus et vitiis, catalogus et iudicium [...]*. (Elbląg 1723), Gotfryda Lengnicha *Polnische Bibliothek* (Tannenberg 1718 i n., czasopismo miesięczne, wyszło 10 zeszytów). Prace te miały charakter bibliografii specjalnych, krytycznych, zawierały omówienia i ocenę cytowanego piśmiennictwa.

Zasługa podjęcia prac nad ogólną bibliografią polską przypada Józefowi Andrzejowi Załuskiemu, jednemu z twórców pierwszej polskiej biblioteki narodowej. Program tych prac i plan organizacji bibliografii krajowej wyłożył Załuski w przedmowie do dzieła *Programma literarium ad bibliophilos [...]* (Warszawa 1732). Ubolewając, że tylko Polska pośród innych narodów Europy nie ma „swoich nacjonalnych autorów kolekcji”, postanawia wydać szereg prac, które by tę lukę wypełniły.

Pierwszą z tych prac miała być *Bibliotheca polono-litteraria universalis et completissima*, pomyślana jako wielki dykcjonarz biobibliograficzny, obejmujący pisarzy polskich oraz autorów działających w granicach państwa polskiego, bez względu na język, w którym pisali i na dziedzinę wiedzy, w której byli czynni. Miały tam być uwzględnione dzieła rękopiśmienne i drukowane od czasów najdawniejszych do roku 1700. Układ bibliografii miał być alfabetyczny, z indeksem rzeczowym. W dodatku miały być wykazane dzieła obce dotyczące Polski. Był to zatem projekt bibliografii narodowej retrospektywnej o najszerszym zasięgu i zakresie.

Jako uzupełnienie chronologiczne tego podstawowego dzieła, projektował Załuski zestawienie piśmiennictwa od roku 1701 do 1730 „porządkiem abecadlowym jako i materii”, na podstawie materiałów dostarczonych przez poszczególne drukarnie, do których kieruje prośbę o nadsyłanie spisów książek wydanych w wymienionym okresie.

Wreszcie, aby stworzyć polską bibliografię bieżącą, zamierzał Załuski publikowanie w gazetach warszawskich rocznego wykazu dzieł wydanych od roku 1731 na wzór zestawień ogłaszanych już za granicą.

Prócz tych zasadniczych prac bibliograficznych, mających ująć retrospektywnie i bieżąco całość polskiego piśmiennictwa, Załuski chciał opracować szereg zestawień dokumentów specjalnych, rękopisów, traktatów dyplomów.

Poświęciliśmy więcej uwagi tym planom wielkiego naszego bibliografa, ponieważ są one pierwszą w Polsce próbą organizacji bibliografii w skali ogólnonarodowej. Ponadto znaczenie J. A. Załuskiego w dziejach bibliografii polskiej polega również na tym, że on pierwszy w Polsce uniezależnił bibliografię od historii literatury, uznając za zadanie bibliografii opis i systematykę świata książek⁶.

Ambitne plany Załuskiego nie zostały zrealizowane. Największe z dzieł bibliograficznych tego wszechstronnego erudyty i gorącego patrioty *Bibliotheca Polona magna universalis*, będąca jednocześnie katalogiem (oczywiście

⁶ Por. T. Mikulski: *Historia literatury wobec zagadnień księgoznawstwa*. [W:] *Studia nad książką poświęcone pamięci K. Piekarskiego*. Warszawa 1951 s. 66.

częściowym) Biblioteki Żałuskich i pierwszą polską bibliografią narodową, spłonęła w rękopisie w powstaniu warszawskim 1944 roku Z drugiej wielkiej pracy Żałuskiego *Cała Polska za złoty*⁷ wydano w roku 1832 tylko część pt. *Biblioteka historyków, prawników, polityków i innych autorów polskich lub o Polsce piszących* (wyd. J. Muczkowski). Cytuje się ją zwykle jako rzadki przykład bibliografii napisanej białym wierszem.

W cieniu wybitnej indywidualności Żałuskiego i pod jego wpływem prowadził swoje prace bibliograficzne Jan Daniel Janocki. Szczęśliwszy niż jego protektor, wszystkie swoje dzieła zdołał ogłosić drukiem. Nie kusząc się o objęcie całości polskiego dorobku piśmienniczego, prawdopodobnie dlatego, że właśnie w tym kierunku szły już usiłowania Żałuskiego, przedstawił Janocki w kilkunastu pracach bibliograficznych obraz działalności pisarskiej uczonych i literatów polskich różnych czasów.

W pracach tych, z których za najlepszą uważa się *Janociana* (t. 1-2, 1776, 1779; t. 3, 1819, wyd. S.B. Linde), można obserwować stopniowe doskonalenie się metody bibliograficznej. Szczególną zasługą Janockiego jest umieszczenie przy opisach dzieł adnotacji krytycznych, choć często – zgodnie z duchem epoki – uwagi bibliografa o współczesnych mu autorach mają charakter panegiryczny. Mimo to należy stwierdzić za Chmielowskim⁸, że „ścisłością w określaniu cech bibliograficznych i sumiennością w opisywaniu tego, co sam widział, Janocki stał się prawdziwym założycielem bibliografii naukowej polskiej”.

Działalność Żałuskiego i Janockiego utrwaliła i pogłębiła w świecie naukowym polskim zrozumienie potrzeby zarejestrowania całości narodowego piśmiennictwa. Wiek XIX miał się zaznaczyć na tym polu wielkimi osiągnięciami.

W roku 1808 Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk przyjęło wniosek J. U. Niemcewicza w sprawie „utworzenia porządnego i rozumowanego katalogu dzieł polskich od dawnych czasów aż do dzisiejszego w języku naszym wydanych”⁹. W kilka lat później ukazuje się Feliksa Bentkowskiego *Historia literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych* (T. 1, 2, Warszawa 1814). Wbrew tytułowi – nie jest to historia literatury, lecz bibliografia, i to pierwsza bibliografia obejmująca wszystkie epoki i wszystkie gałęzie piśmiennictwa polskiego.

Na wstępie tomu pierwszego daje autor przegląd dotychczasowych prac bibliograficzno-historycznych, zarówno polskich jak i obcych do Polski się odnoszących, następnie zarysowuje ogólne tło rozwoju kultury polskiej, po czym omawia według działów prace poszczególnych autorów, podając krótkie dane biograficzne, uwagi bibliograficzne, a także często wyjątki i frag-

⁷ Zob. I. Treichel: *Z dziejów jednego rękopisu*. „Przegląd Biblioteczny” 1953 s.259-264.

⁸ P. Chmielowski: *Metodyka historii literatury polskiej*. Warszawa 1899 s. 155.

⁹ A. Kraushar: *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk. Ks. 2. T. 1*. Kraków 1901 s. 127-128; J. Michalski: *Z dziejów Towarzystwa Przyjaciół Nauk*. Warszawa 1953 s. 138-140. O zestawieniu bibliografii polskiej myślała jeszcze wcześniej Izba Edukacyjna Księstwa Warszawskiego. Cytuję na ten temat ustęp z Protokołu Izby Edukacyjnej vol. 1, k. 45. Sesja z 19 VI 1807: „Postanowiono podać do gazet odezwę, iż Izba Edukacyjna, chcąc uformować dokładną bibliografię polskich autorów, uprasza wszystkich obywatelów, posiadających biblioteki, aby katalogi ksiąg polskich u siebie znajdujących się przysyłali lub uwiadomili ją, gdzie się rzadkie dzieła polskie znajdują, raczyli [...]”. (M. Łodyński: *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807-1831)*. Wrocław 1958 s. 3).

menty dzieł. W przedmowie do pierwszego tomu swojego dzieła wyjaśnia Bentkowski pobudki, które go skłoniły do napisania tego rodzaju „historii literatury” i przedstawia metodę, którą przyjął w jej opracowaniu. Mówi, że zanim będzie mógł podjąć się napisania zamówionego przez Towarzystwo do Książ Elementarnych podręcznika historii literatury, uważa za stosowne, ponieważ „właściwa bibliografia nasza tak mało jest rozjaśniona”, zebrać i opisać to wszystko, „co w naszym języku i przez naszych rodaków napisanego w każdym wydziale nauk i umiejętności posiadamy”. Stąd bibliograficzna metoda opracowania *Historii literatury*. W dalszym ciągu tłumaczy Bentkowski, że ponieważ chodziło o spisanie wszystkich bez wyjątku druków polskich „znajdują się przeto dzieła rozmaitej wartości obok siebie wymienione”. Informuje wreszcie o swojej metodzie opisywania książek. Podkreśla, że opisu starał się dokonywać na podstawie samych druków, z autopsji, a gdy to było niemożliwe, opierał się na autorytecie wybitnych bibliografów, jak np. Żaluski i Janocki. Podaje dane biograficzne o autorach dzieł opisywanych, rozwiązuje w miarę możliwości autorstwo anonimowe, zwraca uwagę na dokładne cytowanie tytułów i podawanie objętości książek. Jeśli chodzi o uwagi krytyczne o wartości dzieł, powstrzymuje się Bentkowski od wyrażania swego osobistego zdania, po pierwsze dlatego, że – jego zdaniem – jeden człowiek nie może wydawać sądu o wszystkich dziełach, po drugie – że nie śmie krytykować prac osób żyjących ze względu na „słuszość i związki towarzyskiego pożycia”. Nie chcąc zaś chwalić wszystkich „na wzór Starowskiego i Janockiego” ogranicza się do cytowania poglądów cudzych.

Dążąc do objęcia możliwie wyczerpująco całości piśmiennictwa polskiego, nie lędzi się jednak Bentkowski, że udało mu się tego dokonać, owszem, stwierdza, że „materiały te wielkiego uzupełnienia, pomnożenia i sprostowania potrzebują”. Toteż po ukazaniu się dzieła zabrano się ze wszystkich stron z wielkim zapałem do poszukiwań nie znanych Bentkowskiemu druków, do uzupełniania i prostowania jego opisów. „Zapał ten do zbierania starych książek w szal nieraz przechodził” – mówi K. Wł. Wójcicki¹⁰, a Wiszniewski¹¹ stwierdza: „Nigdy jeszcze książka tak suchej treści, bibliografia słowem, z takim zapałem przyjęta nie była”. W tej gorliwości do odkrywania i gromadzenia nieznanych zabytków piśmiennictwa wyrażał się duch epoki, w której za obywatelski obowiązek uważano ocalenie pamiątek przeszłości narodowej.

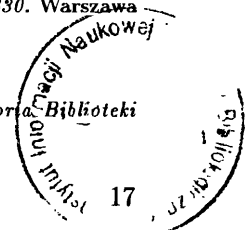
Gdy tak wyszukiwaniem i opisywaniem skarbów literatury ojczystej zatrudniali się polscy uczeni, literaci, bibliofile i bibliografowie, największy z nich – Joachim Lelewel – uczył wzorowej metody bibliograficznej¹² i dawał jej przykłady, uzupełniając i poprawiając Bandtkiego¹³. Lelewel, pierwszy w Polsce, wyłożył zasady opisywania książek, zwracając uwagę na prawidłowe podawanie nazwisk autorów, na dokładne przytaczanie tytułów druków, ich paginacji i ilustracji, na konieczność sprawdzania i wyszuki-

¹⁰ K. Wł. Wójcicki: *Warszawa, jej życie umysłowe i ruch literacki... 1800-1830*. Warszawa 1880 s. 109.

¹¹ M. Wiszniewski: *Historia literatury polskiej*. T. 1. Kraków 1840 s. XIII.

¹² J. Lelewel: *Bibliograficznych ksiąg dwoje*. T. 1-2. Wilno 1823, 1826.

¹³ J. S. Bandtkie: *Historia drukarni krakowskich*. Kraków 1815; tegoż: *Historia Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*. Kraków 1821.



wania potrzebnych elementów opisu nie tylko w samym druku, lecz i poza nim – w źródłach bibliograficznych. „Lelewel pokazał – mówi Karol Estreicher w przedmowie do pierwszego tomu *Bibliografii Polskiej* – jak należy pisać bibliografię”, „pierwszy nauczył rodaków, z jaką sumiennością należy opisywać rzadkości”. Autor *Bibliograficznych ksiąg* był prekursorem w dziedzinie badania starych druków metodą analizy typograficznej, która dopiero w sto lat później znalazła w Polsce swoich kontynuatorów w szkole Ludwika Bernackiego i Kazimierza Piekarskiego¹⁴.

Lelewel brał czynny udział w staraniach o ogłoszenie drugiej, powiększonej edycji *Historii literatury polskiej* Bentkowskiego, która jako kompletna bibliografia druków polskich wyjść miała u Zawadzkiego w Wilnie pod redakcją ucznia Lelewela, Mikołaja Malinowskiego¹⁵. Ani Malinowski jednak, ani też jego następca, Ludwik Sobolewski pracy tej nie dokonali i dopiero Adam Jocher, przejąwszy ich materiały, wydał w latach 1840-1857 pierwsze trzy tomy dzieła *Obraz bibliograficzno-historyczny literatury i nauk w Polsce*. Dzieło to – nie ukończone – miało być jednocześnie historią piśmiennictwa i bibliografią. W obrębie poszczególnych działów, których projektowano 14, a opracowano 3 (*Literatura i filologia starożytna, Nauki razem wzięte, Teologia*), następują kolejno: 1) część historyczno-krytyczna, przedstawiająca dzieje i rozwój danej dziedziny z omówieniem i oceną ważniejszych dzieł z tego zakresu, 2) bibliografia i 3) noty. Część bibliograficzną opracowano z dążeniem do kompletności, choć autor z góry zdawał sobie sprawę, że niektórych kategorii druków nie udało mu się zebrać w całości (np. kalendarze, oddzielnie drukowane mowy sejmowe). Prócz dzieł napisanych przez Polaków w kraju lub za granicą uwzględniono w części bibliograficznej również prace „mieszkańców prowincji Polsce niegdyś uległych” oraz cudzoziemców, którzy bądź to mieszkali w Polsce, bądź też odegrali jakąś rolę w dziejach kultury polskiej, wykazano również książki autorów obcych w Polsce wydane. Natomiast dzieła obce odnoszące się do Polski nie zostały umieszczone w „bibliografii”, lecz w „notach”.

W opisach bibliograficznych stosowano nieraz skracanie tytułów. Przy poszczególnych pozycjach występują adnotacje, dotyczące głównie wydawniczych i formalnych cech książek.

Główne działy bibliografii obejmują szereg poddziałów, w których pozycje ugrupowano w porządku logicznym: najpierw dzieła o zakresie ogólniejszym, dalej szczegółowsze. Chronologia wydawnicza występuje jako ostatni czynnik szeregowania.

Umieszczone na końcu każdego działu „noty” są właściwie rozszerzonymi adnotacjami, odnoszącymi się do poszczególnych pozycji bibliograficznych, a prócz tego zawierają informacje o autorach oraz wyjątki z opisywanych dzieł.

Dla dopełnienia tego krótkiego szkicu rozwoju bibliografii w Polsce przed

¹⁴ Por. A. Gryczowa: *Dzieło Kazimierza Piekarskiego*. [W:] *Studia nad książką...* op. cit. Wrocław 1951 s. 39-61; W. Nowodworski: „*Bibliograficznych ksiąg dwoje*” *Joachima Lelewela*. Wrocław 1959.

¹⁵ J. Korpała: *Dzieje drugiej edycji „Historii literatury polskiej” Bentkowskiego*. Kraków 1929. Odb. „*Silva Rerum*”. *Materiały do dziejów literatury i oświaty*. Zebrał Tadeusz Turkowski. T. 2. Wilno 1937 s. 247-296; Korespondencja między Bentkowskim, Zawadzkiem, Jocherem i in. w sprawie 2 wyd. „*Bentkowskiego*”.

Estreicherem wspomnieć jeszcze należy o nie ukończonej *Historii literatury polskiej* Michała Wiszniewskiego¹⁶, której pierwszy tom ukazał się w tym samym roku, co początek dzieła Jochera (1840). Wiszniewski nie zamierzał pisać bibliografii. Uważał, że za długo się już nią w Polsce zajmowano i że czas nareszcie „odrzuciwszy łupinę wziąć się do jądra”, tj. opracować historię piśmiennictwa polskiego. Prędko jednak przekonał się, że mimo tylokrotnie podejmowanych starań i wysiłków wielu jego poprzedników nie ma jeszcze prawdziwej, pełnej bibliografii polskiej, która by mogła stanowić fundament pod budowę dziejów narodowego piśmiennictwa. Założenie tego fundamentu postawił sobie za cel życia Karol Estreicher¹⁷.

3. BIBLIOGRAFIA POLSKA KAROLA ESTREICHERA

Geneza i rozwój dzieła

W dwudziestym roku życia Karol Estreicher¹⁸ rozpoczął pracę na polu bibliografii od uzupełniania Bentkowskiego, Jochera i Wiszniewskiego. Nie przeczuwał wtedy jeszcze, jak daleko go to zaprowadzi i jak rozrośnie się jego dzieło bibliograficzne. Zamiłowania naukowe i estetyczne skłaniały go od młodości wyraźnie w kierunku badań historycznoliterackich, zwłaszcza pociągała go literatura dramatyczna i w ogóle teatr. Toteż pierwsze publikacje bibliograficzne Estreichera związane są z tą dziedziną. Są to ogłaszane w latach 1853-1854 w lwowskim „Dzienniku Literackim” *Szkice bibliograficzne z dramaturgii polskiej*¹⁹.

W kilka lat później z gromadzonych wytrwale materiałów powstaje pierwsza większa praca bibliograficzna Karola Estreichera, już o zakresie ogólnym, mianowicie *Piśmiennictwo w Galicji. Do piśmiennictwa w Galicji z ostatniego dziesiątka lat zapisy bibliograficzne. Rok 1849-1859*, drukowane w „Dodatku Tygodniowym przy Gazecie Lwowskiej” 1859-1860.

Piśmiennictwo w Galicji miało być odpowiedzią polskiego bibliografa na

¹⁶ M. Wiszniewski: *Historia literatury polskiej*. T. 1-10. Kraków 1840-1857 (t. 9 i 10 oprac. T. Żebrowski).

¹⁷ O historii bibliografii w Polsce zob.: J. Korpała: *Krótką historią bibliografii polskiej*. Wrocław 1986; tegoż: *Dzieje bibliografii w Polsce*. Warszawa 1969; W. Hahn: *Początki bibliografii polskiej*. Lwów 1936. Nadb. *Księga referatów Zjazdu Naukowego im. I. Krasickiego*; J. Korpała: *Bibliografia polska przed Estreicherem*. Kraków 1927. Odb.: „Silva Rerum”; S. Vrtel-Wierczyński: *Bibliografia, jej istota, przedmiot i początki*. Lwów 1923 s. 23-52; tegoż: *Teoria bibliografii... op. cit.*, s. 32-56.

¹⁸ Karol Estreicher ur. w Krakowie 22 VI 1827. Studia ukończył na Wydziale Filozoficznym i Prawnym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1848 r. mianowany aplikantem trybunału w Krakowie, 1855 – adiunktem sądowym w Lwowie; w listopadzie 1862 powołany do Szkoły Głównej w Warszawie na stanowisko zastępcy dyrektora Biblioteki (podbibliotekarza) i wykładowcy bibliografii. W 1867 r. uzyskał doktorat filozofii na podstawie rozprawy: *Günther Zainer i Światopełk Fiol*. Od 1868 do 1905 r. był dyrektorem Biblioteki Jagiellońskiej. Zm. 30 IX 1908. Zob. m. in. życiorys pióra Aleksandra Birkenmajera w *Polskim Słowniku Biograficznym* t. 6, s. 309-312 oraz J. Korpała: *Karol Estreicher [st.] twórca „Bibliografii polskiej”*. Wrocław 1986.

¹⁹ K. Świerkowski: *Karol Estreicher. Bibliografia prac jego i literatury o nim*. Warszawa 1928; *Uzupełnienia*. [W:] *Księga pamiątkowa ku czci Karola Estreichera*. Kraków 1964 s. 413-433.

BIBLIOGRAFIA POLSKA.

120,000

druków.



CZĘŚĆ I. STOLECIE XIX.

Katalog 50,000 druków polskich lub Polski dotyczących od roku 1800, ułożony abecedowo według autorów i przedmiotów, z wyrażeniem cen księgarskich

PRZEZ

K. ESTREICHERA.



Wydanie Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, staraniem Komisji Bibliograficznej.



KRAKÓW,

W DRUKARNI UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

pod zarządkiem Konst. Mańkowskiego.

1870.

BIBLIOGRAFIA POLSKA

140,000 druków.

Część II T. I.

(Ogólnego Zbioru Tom VIII).

~~~~~

Chronologiczne zestawienie 73,000 druków polskich lub Polski dotyczących od r. 1455 do 1799 włącznie

PRZEZ

K. Estreichera.

~~~~~

Wydanie Akademii Umiejętności, staraniem Komisji bibliograficznej.

~~~~~

**K r a k ó w,**

CZCIONKAMI DRUKARNI C. K. UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO,  
pod zarządem Ignacego Stelca.

1882.

oficjalne zestawienia statystyczne sprawozdawcy austriackiego, Konstantego Wurzbacha, składane ministerstwu spraw wewnętrznych w Wiedniu. Wurzbach, „nadbibliotekarz” w tym ministerstwie, zestawił produkcję wydawniczą wszystkich krajów wchodzących w skład państwa austriackiego, a więc także i Galicji<sup>20</sup>. Estreicher, wyrażając się z całym uznaniem o pracy Wurzbacha, nazywając ją „wzorem podobnych prac bibliograficznych” i „arcydziełem cierpliwości bibliograficznej”<sup>21</sup>, uważał za konieczne wykazać, że galicyjska produkcja wydawnicza nie może być traktowana jako całość piśmiennictwa polskiego i jako taka porównywana z piśmiennictwem innych narodów, bo trzeba wziąć ponadto pod uwagę wydawnictwa polskie ogłaszane w innych zaborach, a także i za granicą<sup>22</sup>.

Autor *Piśmiennictwa w Galicji*, ożywiony pobudką patriotyczną, myślał już wtenczas o ujęciu całej polskiej współczesnej produkcji wydawniczej. Pisał wtedy: „Gdybym miał materiały odpowiednie, ułożyłbym podobny wykaz piszących w całym kraju [...]”<sup>23</sup>. Materiały tymczasem narastały, dopełniane poważnie na podstawie zasobów bibliotek lwowskich (Ossolineum i Dzieduszyckich), a w 1861 r. wydawało się, że otworzyły się możliwości ich opublikowania. Mianowicie, księgarz warszawski, Cels Lewicki, wyraził gotowość wydania katalogu książek polskich, początkowo od 1830 r., później zaś zgodził się na przesunięcie dolnej granicy chronologicznej do roku 1800. Jednakże ostatecznie Lewicki wycofał się z tej propozycji<sup>24</sup>.

Pobyt Estreichera w Warszawie w latach 1862-1868, na stanowisku zastępcy dyrektora Biblioteki Szkoły Głównej, dał sposobność do wykorzystania zbiorów tej Biblioteki dla wydatnego pomnożenia materiałów bibliograficznych. W 1868 r. bibliografia XIX wieku była już ukończona, ale władze rosyjskie w Warszawie zabroniły jej druku.

Dopiero przeniesienie się Estreichera do Krakowa w końcu 1868 r. postawiło sprawę wydania bibliografii na gruncie realnym. Zajął się tym Komisja Bibliograficzna Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, powołana na wniosek Karola Estreichera w końcu roku 1868. W kwietniu 1869 r. rozpoczęto druk bibliografii, a wiosną roku następnego ukazał się pierwszy zeszyt wydawnictwa pod tytułem: *Bibliografia Polska 120 000 druków. Część I. Stolecie XIX. Katalog 50 000 druków polskich lub Polski dotyczących od roku 1800, ułożony abecadłowo według autorów i przedmiotów, z wyrażeniem cen księgarskich*. W roku 1872 gotowy był już cały tom 1 części I, obejmujący litery A-F. Tomy następne ukazywały się w odstępach dwuletnich, tak że

<sup>20</sup> K. Wurzbach v. Tannenberg: *Bibliographisch-statistische Uebersicht der Literatur des oesterreichischen Kaiserstaates. 1. Bericht vom 1 I - 31 XII 1853*. 2. Aufl. Wien 1856. 2. *Bericht vom 1 I - 31 XII 1854*. Wien 1856. 3. *Bericht vom 1 I - 31 XII 1855*. Wien 1857.

<sup>21</sup> *Piśmiennictwo w Galicji*. „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej” 1859 nr 8 s. 29.

<sup>22</sup> Por. *Listy Karola Estreichera do Franciszka Wężyka*. Wyd. J. Turska. „Ze Skarbcza Kultury” z. 1(2): 1952 s. 89: „dążeniem moim jest dowieść, że piśmiennictwo galicyjskie nie egzystuje, ale istnieje piśmiennictwo polskie ze stolicą nie we Lwowie, ale w Warszawie, że więc, kto ocenia ruch piśmienniczy polski w granicach terytorialnego podziału i ogranicza się na Galicji, ten błądzi niezmiernie”.

<sup>23</sup> *Piśmiennictwo w Galicji*. „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej” 1859 nr 11 s. 14.

<sup>24</sup> Por. informację o tym w liście Karola Estreichera do Józefa Majera z 25 IV 1862 (J. Grzybowska: *Z listów Karola Estreichera. Cz. 2*. „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” R. 13: 1961 nr 1 s. 21, 23).

w roku 1880 ukończono druk 5 tomu, zamykającego główny zrab części I. W najbliższych dwu latach wydano tomy 6 i 7, obejmujące dopelnienia do tomów poprzednich.

W związku z wystawą wiedeńską w 1873 r. zestawil Karol Estreicher na zamówienie komisji wystawowej produkcję wydawniczą Galicji i innych dzielnic Polski z lat 1871 i 1872 (a także z początku 1873). Wydawnictwo to, rejestrujące ponad 3000 druków, wyszło również nakładem Akademii Umiejętności w 1873 r. pt. *Bibliografia Polska XIX stulecia. Zeszyt dodatkowy. 3000 druków od 1871 roku ujęte w katalogi: abecadłowy i systematyczny, ze spisami osób, miejscowości, przedmiotów, tudzież ze sprawozdaniami księgarzy galicyjskich*. Tytuł niemiecki brzmiał: *Bibliographie Galizien's und anderer Länder des ehemaligen Polens aus Jahren 1871-1872*<sup>25</sup>.

Publikując *Bibliografię XIX wieku*, przygotowywał Estreicher jednocześnie materiały do stuleci wcześniejszych. Zanim rozpoczął się druk *Bibliografii XV-XVIII wieku* w układzie abecadłowym, wyszła w roku 1875 *Bibliografia Polska XV-XVI-stulecia. Zestawienie chronologiczne 7200 druków w kształcie rejestru do Bibliografii, tudzież spis abecadłowy tych dzieł, które dochowały się w bibliotekach polskich*. Jest to tzw. mały Estreicher.

Rok 1882, w którym ukończono druk I części *Bibliografii*, jest równocześnie datą ukazania się pierwszego tomu części II, czyli tomu 8 ogólnego zbioru. (Dwa omówione wyżej zestawienia: *Bibliografia 1871-1872* i *Bibliografia XV-XVI stulecia* nie są objęte numeracją zbioru ogólnego.)

Część II – tomy 8-11 – stanowi chronologiczne zestawienie druków polskich lub Polski dotyczących od roku 1455 do 1889. W rok po wyjściu ostatniego tomu tej serii, tj. w roku 1891, rozpoczyna się druk najważniejszej, III części *Bibliografii*, wykazującej w układzie abecadłowym druki polskie i z Polską związane z wieków XV-XVIII. Części tej, jeszcze nie ukończonej, wyszły dotychczas tomy 12-33 (ogólnego zbioru) i pierwszy zeszyt tomu 34.

Jako uzupełnienie *Bibliografii XIX wieku* wyszły w latach 1906-1916 nakładem Spółki Księgarzy Polskich cztery oddzielnie numerowane tomy, tzw. część IV, obejmująca druki ostatnich dwudziestu lat XIX w. oraz druki wcześniejsze nie wymienione lub niedokładnie opisane w części I. W ten sposób bibliografia XIX wieku zawarta została w trzech zestawieniach alfabetycznych: część I, tomy 1-5 i 6-7 oraz część IV, tomy 1-4<sup>26</sup>.

Części I, II, IV oraz w części III tomy 12-22 opracował Karol Estreicher; tomy następne, do 33 opracowywał i wydawał syn Karola, Stanisław,

<sup>25</sup> *Zeszyt dodatkowy* nie jest więc bibliografią regionalną, obejmującą tylko druki galicyjskie, lecz bibliografią ogólnopolską. Na wydawnictwa galicyjskie – według zestawienia podanego w przedmowie do omawianego zeszytu – przypada z ogólnej liczby 3160 druków tylko 1500. Dlatego nie można się zgodzić z uwagą Bronisława Kocowskiego w recenzji dzieła: Bohatta H., Hodes H.: *Internationale Bibliographie der Bibliographien*. Frankfurt a. Main 1950 („Przegląd Biblioteczny” 1952 s. 387), że „Estreicher: *Bibliografia Polska 19 stulecia, zeszyt dodatkowy* [...] został słusznie zacytowany [w recenzowanym dziele] wśród bibliografii regionalnych [...]”.

<sup>26</sup> Zob. J. Korpala: *Dzieje Bibliografii Polskiej Karola Estreichera*. „Przegląd Biblioteczny” 1952 s. 54-73; tegoż: *Dzieje bibliografii w Polsce...*, op. cit. s. 155-179; tegoż: *Karol Estreicher...*, op. cit., s. 155-215; tegoż: *Krótką historia...*, op. cit., s. 116-129.

Schematyczne zestawienie zawartości poszczególnych tomów *Bibliografii* podaje praca T. Kalickiego i A. Mikuckiej *Bibliografia Polska Karola Estreichera. Przewodnik dla pracowników naukowych i studiujących*. Warszawa 1936.



wprowadzany przez ojca w tok prac nad *Bibliografią* już od roku 1890<sup>27</sup>. Po wojnie pracę nad *Bibliografią* podjął syn Stanisława i wnuk Karola Estreicherów, prof. Karol Estreicher, junior. Wydał on w 1951 r. pierwszy zeszyt tomu 34, obejmujący materiał XV-XVIII w. na lit. Z – Załuski, a w roku 1954 przystąpił do przygotowania nowego wydania *Bibliografii XIX wieku* w jednolitym układzie alfabetycznym. Wydaniu temu, w którym ukazały się dotychczas tomy 1-15 (do lit. Katalogi) patronowała początkowo Polska Akademia Nauk; następnie (od tomu 4) przeszło ono pod egidę Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>28</sup>.

W przedmowie do pierwszego tomu nowego wydania *Bibliografii XIX wieku* prof. Karol Estreicher przedstawił historię powstania *Bibliografii*, opierając się na korespondencji swego dziadka, jego dzienniku i rękopisach bibliograficznych. Źródła te przynoszą nowe i ciekawe wiadomości dotyczące genezy *Bibliografii* oraz roli, jaką odegrały w jej powstawaniu takie wybitne osobistości, jak Agenor Gołuchowski, Aleksander Wielopolski, Michał Wiszniewski, Józef Muczkowski, Ambroży Grabowski.

Przedstawiona jest również w omawianej przedmowie ważna rola Komisji Bibliograficznej Krakowskiego Towarzystwa Naukowego, która patronowała wydaniu pierwszych zeszytów *Bibliografii Polskiej* i zapewniała jej podstawy finansowe<sup>29</sup>.

<sup>27</sup> Prof. Stanisław Estreicher ur. 6 XI 1869, zm. 28 XII 1939 w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu. Zob. życiorys napisany przez St. Kota w *Polskim Słowniku Biograficznym*, t. 6, s. 312-315 oraz wspomnienie w *Stratach kultury polskiej*. Glasgow 1945 s. 2, s. 61-110; zob. też H. Barycz: *Stanisław Estreicher i rozwój jego twórczości naukowej*. Warszawa 1947. Odb.: „Pamiętnik Literacki” 1946 z. 1/2.

<sup>28</sup> Załączona na końcu książki tabela podaje zestawienie tomów *Bibliografii Polskiej* w obrębie poszczególnych części.

<sup>29</sup> Karol Estreicher: *Bibliografia Polska XIX stulecia*. Wyd. 2 pod red. Karola Estreichera [wnuka]. T. 1. Kraków 1959, [Przedmowa] s. IX-LVIII, *Résumé de la préface* – s. LIX-LXX. Por. też B. Schnaydrowa: *Komisja Bibliograficzna Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*. „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 11: 1965 s. 59-69.

# BIBLIOGRAFIA POLSKA.

140,000 DRUKÓW.

---

CZEŚĆ III. TOM I.

---

(Ogólnego zbioru tom XII.)

PRZEZ

K. ESTREICHERA.

---

Wydanie Akademii Umiejętności.

---

KRAKÓW.

CZCIONKAMI DRUKARNI UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

pod zarządem A. M. Kosterkiewicza.

1891.

KAROL ESTREICHER

# BIBLIOGRAFIA POLSKA XIX STULECIA

WYDANIE DRUGIE

TOM I LITERA A

z portretem autora pędzla Kazimierza Pochwałskiego

pod redakcją  
KAROLA ESTREICHERA  
profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego

KRAKÓW 1959

CZCIONKAMI DRUKARNI UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

## II. METODA BIBLIOGRAFII POLSKIEJ

Wykonując swoje pierwsze prace bibliograficzne nie uważał się Karol Estreicher za bibliografa z powołania<sup>1</sup>. Właściwe jego zainteresowania kierowały się – jak już wspomniano – ku historii literatury. Ale wprędce, napotykać ciągle na trudności w zbieraniu materiałów do badań historycznoliterackich, uświadomił sobie przyszy bibliograf, że nie może być mowy o stworzeniu porządnej, źródłowej historii literatury, póki nie ma pełnej, dobrze opracowanej bibliografii. A takiej bibliografii w Polsce, szczególnie dla wieku XIX, nie było. „Bibliografia z ostatniego stulecia u nas jest dla bibliografa istną pracą Danaid” – pisał Estreicher we wstępie do *Piśmiennictwa w Galicji*<sup>2</sup>. „Nie mówię już o ogólnych zestawieniach, ale nawet i szczegóły nie opracowane należycie. Głoszą ogólniki o autorach, a nawet nie podadzą wiernie wydań dzieł jego, nie spiszą ilości dzieł z ich opisem bibliograficznym [...]”. To stwierdzenie ugruntowało w świadomości Estreichera przekonanie o potrzebie wypracowania rzetelnej, poprawnej metody bibliograficznej.

Na ten temat wypowiedział się już fragmentarycznie w uwagach do wyżej cytowanych pierwszych swych prac bibliograficznych, a obszernie przedstawił swój system opracowania bibliografii XIX wieku w rozprawie pt. *Bibliografia polska XIX stulecia. Rzecz o bibliograficznych zbiorach po r. 1800 [...] skreślona z okoliczności przygotowanej do druku Bibliografii polskiej od r. 1800 do 1862...*<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Por. *Piśmiennictwo w Galicji*. „Dodatek Tyg. przy Gazecie Lwowskiej” 1859 s. 13: „Spisując dla własnej wiadomości pisarzy tegoczesnej epoki, [...] nie zamierzałem ze spisów tych składać dzieło bibliograficzne. Zapiski te czyniłem w celu ubocznym, roztrząsając prace pisarzy odnoszące się do jednej gałęzi literatury, o której jednak chcąc co sumiennie napisać, potrzeba studiować i rozwój całości piśmiennictwa”. Tamże, s. 29: „Nie będąc bibliografem z powołania, nie roszczę sobie pretensji do osobliwego znawstwa”.

<sup>2</sup> Ibidem s. 29.

<sup>3</sup> „Biblioteka Warszawska” 1862, t. 3 s. 324-348 i 507-550. Odb. 1863 pt.: *Bibliografia polska od 1800 do 1862 roku, obejmująca katalog księgarski druków polskich lub ściągających się do rzeczy polskich, a pisanych w obcych językach, ułożony alfabetycznie. Wstęp o bibliografiach w XIX stuleciu i o układzie Bibliografii polskiej za lat 63.*

Pierwszą część tej pracy, mówiącą o dawniejszych bibliografiach i katalogach polskich oraz o metodzie *Bibliografii XIX wieku*, czytał Estreicher w dniu 1 maja 1862 roku na posiedzeniu Oddziału Nauk Moralnych Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, przedstawiając dwa pierwsze tomy *Bibliografii* (litery A-F w pierwotnej redakcji). W rok później w 14 tomie *Encyklopedii Powszechnej* Orgelbranda<sup>4</sup> ogłosił artykuł o katalogu bibliotecznym. Wyłożył tam zasady podziału spisów książek według ich układu oraz prawidła opisu w katalogu alfabetycznym, który – jako najważniejszy ze wszystkich – powinien być „z dokładnością bibliograficzną spisany”.

Omówienie tych zasad oraz porównanie ich z wcześniejszymi polskimi instrukcjami, a także z praktyką dawniejszych naszych bibliografów będzie miało miejsce przy rozważaniu poszczególnych elementów metody *Bibliografii Polskiej*. Założenia tej metody przedstawione są w przedmowie do poszczególnych tomów *Bibliografii*, przede wszystkim w przedmowie do tomu 1. Scharakteryzujemy te zasady, omawiając kolejno zagadnienia zasięgu i zakresu *Bibliografii*, opisu bibliograficznego i układu stosowanego w różnych częściach dzieła. Postaramy się przy tym wykazać, jakim zmianom i rozwojowi ulegały te działania bibliograficzne, odkładając syntetyczne omówienie ewolucji metody „Estreichera” do rozdziału końcowego.

## 1. ZASIĘG I ZAKRES

Wypada przede wszystkim wyjaśnić tytuł niniejszego ustępu, a mianowicie wytłumaczyć, dlaczego omawiając bibliografię narodową, która w zasadzie należy do typu bibliografii dobierających druki według cech wydawniczo-formalnych (autorstwo, miejsce wydania, język), nie zaś według treści, wspomina się obok zasięgu również o zakresie *Bibliografii*. Ma to uzasadnienie w fakcie, że *Bibliografia* Estreichera nie ogranicza się do wykazywania druków polskich, wydanych w Polsce bądź napisanych przez Polaków, ale uwzględnia również druki obce dotyczące Polski, Polaków i w ogóle spraw polskich. Tego rodzaju druki wchodzi do *Bibliografii* nie ze względu na swoje cechy wydawnicze, ale z uwagi na treść. Tak więc w odniesieniu do tych druków obcych, które znalazły się w „Estreicherze” z tej racji, że ich tematem są sprawy polskie, musimy mówić również o specjalnym („krajoznawczym”) zakresie *Bibliografii Polskiej*.

Karol Estreicher postawił bowiem swojej *Bibliografii* za zadanie objęcie całego piśmiennictwa polskiego oraz Polski dotyczącego. Wychodząc z tego założenia, doboru materiałów dokonywał według czterech kryteriów: 1) pochodzenia druków (według miejsca wydania ewentualnie według autora), 2) ich języka, 3) tematu i 4) przeznaczenia. Uwzględniał więc druki wydane w państwie polskim w jego granicach historycznych, dzieła pisane przez Po-

<sup>4</sup> T. 14. Warszawa 1863 s. 372-404.

laków bez względu na miejsce wydania, dzieła w języku polskim gdziekolwiek bądź wydane, wreszcie dzieła obcych autorów dotyczące Polski, dla Polaków przeznaczone, np. drukowane za granicą dla szkół polskich, dedykowane Polakom lub w inny sposób z kulturą polską związane.

Tak szerokie pojęcie „ojczystych rzeczy” sformułował Estreicher we wspomnianym artykule o katalogu, drukowanym w *Encyklopedii Powszechnej Orgelbranda*<sup>5</sup>. Pisał tam „Do ojczystych [...] rzeczy nie tylko zaliczamy druki polskie lub polsko-łacińskie, ale wszystko, cokolwiek ziomkowie pisali w obcych językach. Zaliczamy wszystko, cokolwiek pisano lub piszą w obcej mowie o Polsce [...], cokolwiek wyjdzie w prowincjach byłej Rzeczypospolitej w jakimkolwiek języku [...], cokolwiek obcy napiszą, jeżeli to ma choćby uboczną styczność z nami, np. dzieło obce dedykowane Polakowi przez cudzoziemca, podróż opisująca którąś część naszych prowincji [...]”.

Zakreślając tak szerokie ramy swojej *Bibliografii* szedł Karol Estreicher śladami poprzedników. Zasięg (i zakres – w odniesieniu do poloników zagranicznych) bibliografii narodowej ustalił mniej więcej tak samo jak Jocher, z tą różnicą, że autor *Obrazu bibliograficzno-historycznego* podawał dzieła obce odnoszące się do Polski nie w głównym spisie bibliograficznym, lecz w dodatkach do niego, tzw. *Notach*<sup>6</sup>.

Na przykład Jochera powołuje się Estreicher w polemice z recenzentami *Bibliografii XIX wieku*, Władysławem Wisłockim i Stanisławem Krzemińskim<sup>7</sup>, zarzucającymi autorowi pominięcie większości druków hebrajskich wydanych na ziemiach polskich. Na zarzut ten, słuszny z tego względu, że pomijanie wymienionych druków nie godzi się z przyjętą przez Estreichera zasadą uwzględniania całej produkcji wydawniczej pochodzącej z terenu ziem polskich, odpowiada Estreicher, że z druków hebrajskich, poza tymi, które są związane z kulturą polską, uwzględnił tylko te, które podaje Jocher, ponieważ w ogóle przejmuje od niego cały materiał. Podobnie, gdy chodzi o druki śląskie, gdańskie, królewieckie itp. wydawane przez Niemców, powołuje się Estreicher na dawniejszych bibliografów polskich, począwszy od Załuskiego i Janockiego, którzy również te publikacje zaliczali do zakresu polskich<sup>8</sup>.

Uwzględnienie w jak najszerszych granicach piśmiennictwa mającego jakikolwiek związek z Polską tłumaczy Estreicher dążeniem do dostarczenia historykom kultury i literatury polskiej możliwie pełnego i wszechstronnego materiału: „Kto literaturę bada na gruncie oświaty tego kraju, ten wdzięczny mi być powinien za dostarczenie mu tego posiłkowego materiału w tym dziele”<sup>9</sup>.

Pojęcie *polonicum* ujmował Karol Estreicher bardzo szeroko. Zamieszczał niejednokrotnie w *Bibliografii* druki pozostające tylko w odległym związku ze sprawami polskimi. Tak np. podawał dzieła dotyczące ogólnych dziejów

<sup>5</sup> Ibidem s. 373.

<sup>6</sup> A. Jocher: *Obraz bibliograficzno-historyczny...*, op. cit., t. 1, przedm. s. XXII.

<sup>7</sup> W. Wisłocki: *Uwagi nad pierwszym zeszytem Bibliografii Pana Karola Estreichera*. Lwów 1870; St. Krzemiński: *Karol Estreicher*. „Bluszcz” 1891 s. 29; odpowiedź Estreichera: *Bibliografia* t. 2, przedm. s. II; t. 12, przedm. s. X.

<sup>8</sup> *Bibliografia*, t. 16, przedm. s. VII.

<sup>9</sup> Ibidem.

Słowiańszczyzny, tłumacząc, że „winny nas [one] interesować, bo to pospólna kolebka i nasza”<sup>10</sup>. Zgodnie z tym założeniem znalazły się w *Bibliografii Polskiej* dzieła: *Kronika Nestora* (III, 221), *Navratil I. Studium des slavischen Zeitwortes aller Dialekte* (III, 218), *Kurbski A. Istoria Kniazia velikaho moskowskiego Iwana IV* (II, 258) itp.

Te szerokie ramy *Bibliografii* uległy pewnemu zawężeniu w części IV, z której na życzenie nakładców księgarzy wyłączono kilka tysięcy druków luźno tylko związanych z Polską. Były to po większej części odbitki z czasopism, nie znajdujące się w handlu księgarskim<sup>11</sup>.

Pierwszym warunkiem, jaki Karol Estreicher stawiał bibliografii, było dążenie do kompletności materiałów. Postulat ten wynikał z określenia stosunku bibliografii do historii piśmiennictwa (literatury). Estreicher rozróżniał te dwie dziedziny i wykazywał odrębność ich zadań<sup>12</sup>. Przez bibliografię – pisał on – prowadzi droga do historii literatury<sup>13</sup>. Zadaniem bibliografa jest dostarczenie możliwie najpełniejszego materiału historykowi literatury, który dopiero z masy dzieł i utworów o różnej wartości dokonuje wyboru, poddaje ocenie krytycznej poszczególne prace, ustala ich wzajemny stosunek i kreśli syntetyczny obraz rozwoju piśmiennictwa<sup>14</sup>.

Zasięgiem swojej bibliografii obejmował więc Estreicher wszystkie druki, choćby najmniejszej objętości i znaczenia – ulotki, cenniki, prospekty, plakaty. Zdając sobie sprawę, że nie uda mu się w tym zakresie osiągnąć bezwzględnego kompletu, szedł dalej niż Jocher, który z góry zrezygnował z ujęcia kalendarzy i druków ulotnych<sup>15</sup>, Estreicher uważał, że nawet pozornie bezwartościowe, drobne druki mogą stanowić potrzebny i ważny materiał dla badacza dziejów kultury. „Rozpatrzenie się – pisał – i w tych pogardzanych, luźnych, zazwyczaj bezpłatnie kursujących kartkach, nasunęłoby uważnemu dostrzegaczowi niejedną myśl o ogólnym stanie umysłowości kraju, już nie o wykształceniu literackim, ale o rozwoju wyobrażeń i stosunków towa-

<sup>10</sup> *Bibliografia*, t. 2, przedm. s. II.

<sup>11</sup> *Bibliografia* [cz. IV], t. 1, przedm.

<sup>12</sup> Bibliografię od historii literatury rozróżniał już w XVIII w. J. A. Załuski, ale ostateczne rozdzielanie tych pojęć ustaliło się w Polsce dopiero po wydaniu *Historii literatury polskiej* Bentkowskiego (1814). Por. T. Mikulski: *Historia literatury wobec zagadnień księgoznawstwa*. [W:] *Studia nad książką...*, op. cit., s. 67-68. O dokonany rozdziale wspomina w następujących słowach A. Bohatkiewicz (*Rzecz o bibliografii powszechnej*. Wilno 1830 s. 33): „Lubo zaś w obecnym stanie rzeczy przyszło już obie te umiejętności na oddzielnej gruntować posadzie i uważać historię literatury powszechnej jako treściwy i zwięzły wywód samej istoty ukształcenia, czyli kultury ludzkiej, a bibliografię powszechną jako zapas obfitych do tego materiałów, których też sama założeń jest zbiorem: zawsze jednak wzajemnie się wspomagają, z jednego obie wynikają źródła i spólny uczyniły postęp”. Por. A. Łysakowski: *Zagadnienie treści i wartości książki*. „Biuletyn Instytutu Bibliograficznego” T. 3:1953 nr 9 s. 13.

<sup>13</sup> Przez „literaturę” rozumiał Estreicher nie tylko literaturę piękną, ale w ogóle piśmiennictwo wszelkich dziedzin.

<sup>14</sup> Sformułowanie stosunku bibliografii do historii literatury podał K. Estreicher w rozprawce *O bibliografii* (Warszawa 1865) s. 4-5: „*Bibliografia* jest tym dla świata umysłowego, czym ogół historii naturalnej dla świata fizycznego. Jest ona skarbcem dziejów literatury, do której tak się ma jak kronika do historii [...] Literatura bada piśmienne utwory ducha o tyle tylko, o ile górując wewnętrzną wartością, przyczyniły się do posunięcia oświaty naprzód. Bibliografia – przeciwnie – ogarnia wszystkie bez wyjątku płody umysłu [...] Uczy ona szanować każdą książkę, bo dla niej nie ma dzieła, nie ma świstka niepotrzebnego [...]”.

<sup>15</sup> A. Jocher, op. cit., t. 1 s. XVIII.

rzyskich [tj. społecznych]. Dla tej przyczyny nie mogłem obojętnie pomijać tych, zresztą wartości literackiej i przeznaczenia literackiego nie mających, drobnostek drukowanych”<sup>16</sup>.

Obejmowanie bibliografią najdrobniejszych druków podyktowane było – poza wskazanymi wyżej względami na potrzeby historii piśmiennictwa i historii kultury – pobudką patriotyczną, chęcią wykazania, że piśmiennictwo polskie w porównaniu z produkcją umysłową innych narodów nie stoi na szarym końcu. Liczba druków miała świadczyć o żywotności narodu, manifestować jego prawo do życia wobec zaborców, którzy mu tego prawa odmawiali.

Tę patriotyczną intencję wyrażał Estreicher w następujących słowach w przedmowie do *Bibliografii 1871-1872*: „Abyśmy zaś nie świecili zbyt ubóstwem, wypadało starać się, iżby nagromadzić jak największą mnogość druków, dlatego nie mogłem gardzić i takimi dojrutkami, jak noworoczniki winszujące i wierszyki okolicznościowe. Są to drobiazgi, nie należące właściwie ni do księgarstwa, ni do literatury, lecz pomnażają liczbę. Liczba ta, porównana z liczbą druków czeskich, węgierskich i Słowian południowych, wygląda jako tako pokąźnie. Ta moja troskliwość niechaj nikogo nie gorszy, dobre są i ciury obozowe, gdy szeregowców nie dostaje”<sup>17</sup>.

Dążenie do kompletności bibliografii, tak silnie akcentowane przez Karola Estreichera, jest dzisiaj postulatem przebrzmiałym. W naszych czasach nawet bibliografie narodowe prymarnie stosują pewną selekcję materiałów. Ale wówczas, w drugiej połowie XIX wieku, zagadnienie kompletności bibliografii narodowej, bieżącej i retrospektywnej, było żywo dyskutowane w Europie i w Ameryce. Bibliografie rejestrujące całą produkcję drukarską poszczególnych narodów czy krajów, stanowiące podstawę dla powstania kompletnej bibliografii uniwersalnej, wydawały się celem godnym osiągnięcia<sup>18</sup>. Stosuje się to tym bardziej do bibliografii druków starych.

Trzeba przy tym zauważyć, że autor *Bibliografii*, dążąc do wykazania – ze wspomnianych wyżej pobudek patriotycznych – „jak największej mnogości druków”, powiększał sztucznie ich liczbę, opisując jako oddzielne pozycje bibliograficzne utwory piśmiennicze nie będące samoistnymi jednostkami wydawniczymi. Będzie o tym mowa dalej.

Pierwotnie zamierzał Estreicher uwzględnić – prócz wydawnictw samoi-stnych – również artykuły z czasopism oraz prace rękopiśmienne. Tak robił w *Piśmiennictwie w Galicji*. Musiał jednak zrezygnować z tak znacznego rozszerzenia zasięgu *Bibliografii*, gdyż i bez tego olbrzymi materiał rozrósł się niepomierne i uniemożliwił wydanie dzieła<sup>19</sup>. Mimo to, tu i ówdzie, pragnąc podać dokładniejsze informacje o wybitniejszym autorze lub ważniejszym temacie, o druku zagranicznym częściowo dotyczącym Polski, wykracza bi-

<sup>16</sup> *Bibliografia polska od 1800 do 1862...*, op. cit., s. 36.

<sup>17</sup> *Bibliografia Polska XIX stulecia. Zeszyt dodatkowy*, przedm. s. III.

<sup>18</sup> Por. K. O. Murra: *Notes on the development of the concept of current complete national bibliography*. [W:] *Bibliographical services, their present state and possibilities of improvement*. Washington 1950 s. 3-5. Por. też: M. Dembowska: *Ewolucja pojęcia bibliografii narodowej od Karola Estreichera do naszych czasów*. [W:] *Księga pamiątkowa ku czci Karola Estreichera*. Kraków 1964 s. 98-113.

<sup>19</sup> *Bibliografia Polska*, t. 1, przedm. s. XII.



bliograf poza przyjętą z konieczności zasadę, cytuje utwory niesamoistne, artykuły z czasopism, podaje wiadomości o rękopisach. Tak np. zestawienie literatury dramatycznej pod nagłówkiem *Dramat – Dramatycy* (I, 338-411)<sup>20</sup> obejmuje prócz prac drukowanych również rękopisy, obok wydań samoistnych – utwory drukowane w czasopismach. Zdarza się to najczęściej przy przekładach utworów na języki obce<sup>21</sup>.

Niekiedy spotykamy opis artykułu dotyczącego Polski, zamieszczonego w czasopiśmie zagranicznym, np.: *Boué Ami. Observations sur les Alpes et les Carpathes*. (Jest w *Journal de Géologie* publ. par Boué 1830. Paris, I str. 50-151) (I, 140). Czasem natrafiamy na wzmianki o ważniejszych pracach pozostających w rękopisie<sup>22</sup>.

Nieraz idzie bibliograf jeszcze dalej w dążeniu do wyczerpującego wykazywania materiałów, zwraca uwagę czytelnika nawet na fragmenty piśmiennicze, stanowiące część jakiejś całości treściowej, a dotyczące danego szczegółowego zagadnienia. Takie fragmenty piśmiennicze znajdujemy w zestawieniu materiałów dotyczących Mickiewicza (III, 118-120), np.: *Chojecki K. E. La Pologne captive et ses trois poètes: Mickiewicz, Krasiński, Słowacki*. Rzecz o Mickiewiczu zawiera str. 86 (III, 119). Podobnie: *La Croix. La géographie universelle [...] Paris 1693 [...]* od str. 287 do 309 (Pologne) i od str. 309-320. (Chapitre X. La Moscovie) (XXI, 20).

Rejestrując w *Bibliografii* zasadniczo odrębnie wydane druki, odstępował czasem Estreicher od tej zasady i opisywał w oddzielnych pozycjach jednostki piśmiennicze stanowiące część jakiejś całości wydawniczej. Tak np. w t. 23, s. 324 pod nazwiskiem Zbigniewa Oleśnickiego znajdujemy trzy kolejne pozycje opisujące mowy tego autora, nie drukowane oddzielnie, lecz umieszczone w zbiorze pt. *Mowy wyborne z różnych polskich krasomówców y dzieiopisów wyjęte [...] Lublin 1759*. (Zbiór ten opisany jest w t. 22 s. 606).

Zwrócił na to uwagę A. Brückner w recenzji 23 tomu *Bibliografii*<sup>23</sup> i pytał „czy słuszna [jest] zasada tworzenia jak najliczniejszych pozycji” i podawania pełnego opisu w przypadkach, w których wystarczyłby jak najkrótszy odsyłacz do całości wydawniczej, obejmującej poszczególne niesamoistne wydawniczo utwory. To samo stanowisko zajmuje współczesna krytyka. Kazimierz Budzyk, przedstawiciel bibliograficznej „szkoły Piekarskiego”, zwracającej uwagę przede wszystkim na jednostkę drukarsko-wydawniczą, pisze w związku z bibliografią dzieł Bartłomieja Groickiego, że dążenie Estreichera do ewidencji wszystkich napotkanych jednostek piśmienniczych doprowadziło do rozbijania całości wydawniczych, i stwierdza, że „względ na wydobycie i należyte uwzględnienie tekstu nie może powodować przekreślenia tego aspektu książki, który przydziela ją do rzeczywistości wydawniczej”<sup>24</sup>.

<sup>20</sup> Obok przykładów zaczerpniętych z *Bibliografii Polskiej* podaję w nawiasie tom *Bibliografii* (ogólnego zbioru) i strony w obrębie tomu.

<sup>21</sup> Por. np. wykaz piśmiennictwa pod nazwiskami: Kraszewski, Mickiewicz, Miłkowski (*Bibliografia* cz. I).

<sup>22</sup> Np. pozycja: *Paszkowski Józef [...] Prace w rękopiśmie [...] (III, 358)*, *Zakrzewski Marian, Bibliografia lekarskich dzieł polskich*. (Rękopis) (V, 230).

<sup>23</sup> „Pamiętnik Literacki” 1910 s. 415.

<sup>24</sup> K. Budzyk: *Bibliografia dzieł prawnych Bartłomieja Groickiego*. [W:] *Studia nad książką...*, op. cit., s. 125-126.

Prócz właściwych książek, tj. druków z tekstem słownym, uwzględnił Estreicher także inne rodzaje dokumentów: mapy i nuty z tekstem. Recenzentem krytykującym to odpowiadał, że „dobrze wiedzieć, którzy poeci nasi i z jakimi pieśniami dostali się do świata tonów. To daje miarę wartości ich utworów i ich wpływu na kraj”<sup>25</sup>. Warto tu zwrócić uwagę, że rozszerzając zasięg bibliografii na dokumenty niepiśmienne wyprzedzał Estreicher współczesnych sobie bibliografów, ponieważ rejestrowanie innych dokumentów poza książkami i czasopismami było w wieku XIX wyjątkiem<sup>26</sup>.

*Bibliografia Polska* objęła piśmiennictwo polskie i z Polską związane, ogłoszone drukiem od czasów najdawniejszych do końca XIX wieku. Kolejność publikowania poszczególnych części *Bibliografii* nie odpowiada chronologicznej kolejności obejmowanych przez nią okresów. Tłumaczy się to okolicznością, że Karol Estreicher nie miał z góry obmyślonego planu całości wydawnictwa. Pierwotnie myślał tylko o wydaniu katalogu księgarskiego druków XIX wieku, będących w handlu księgarskim, i dopiero stopniowo rozszerzał ramy swego dzieła, obejmując zasięgiem *Bibliografii* również druki stuleci wcześniejszych.

Najdawniejszą datą cytowaną w *Bibliografii* jest rok 1455, od którego rozpoczyna się spis chronologiczny druków w t. 8. Pod tą datą wymieniono pozycję *Jacobus de Paradiso. Sermones. Spirae* – niewłaściwie, ponieważ 1455 nie jest datą wydania tego druku, lecz podaną w tytule datą zatwierdzenia kazań przez papieża Kaliksta III. Pozycję tę, cytowaną już w *Bibliografii XV-XVI stulecia* (s. 105), przejął zapewne Estreicher z Haina *Repertorium bibliographicum* (t. 3, poz. 9329), gdzie jednak zaznaczono, że druk ukazał się bez roku wydania. Dopiero opis tego dzieła w III części *Bibliografii* (t. 18, s. 389) wymienia rok 1472 jako przypuszczalną datę druku, z powołaniem się na szereg źródeł, m. in. na dzieło J. Fijałka *Mistrz Jakób z Paradyża* (1900).

Pod datą 1474 cytuje *Bibliografia* pierwszy druk krakowski: *Kalendarz na r. 1474*.

Górną granicą *Bibliografii Polskiej* jest rok 1900. Do tej daty sięgają druki wymienione w IV części *Bibliografii*. Wykaz chronologiczny doprowadzony jest tylko do 1889 r. (t. 11).

Przypomnieć należy, że Estreicher liczy stulecia od roku 100 zamiast od 101. Tak więc spis chronologiczny druków wieku XVI rozpoczyna się od 1500 r., a kończy na 1599, wiek XVII obejmuje lata 1600-1699 itd. Tylko *Bibliografia XV-XVI stulecia* („mały Estreicher”) zamyka się prawidłowo na roku 1600. *Bibliografia XIX w. cz. 1* obejmuje druki od 1800 r., ale część IV kończy się na roku 1900<sup>27</sup>.

Charakterystyczną cechą *Bibliografii XIX wieku* jest brak ściśle ustalonej górnej granicy zasięgu chronologicznego. Estreicher bowiem nie zamknął spisu z chwilą rozpoczęcia jego druku, lecz dołączał w czasie druku bieżąco

<sup>25</sup> *Bibliografia*, t. 12, przedm. s. XI.

<sup>26</sup> K. O. Murra, op. cit., s. 5.

<sup>27</sup> Spotkało się to z krytyką recenzentów, por. np. St. Krzemiński, „Bluszcz” 1891 s. 29: „Estreicher przez dziwne jakieś nieopatrzenie się do XIX w. zaliczył rok 1800, o który słusznie jako o swój własny upomina się stulecie XVIII” oraz tamże s. 37: „Niewłaściwe oznaczanie stuleci, raz wkradłszy się do w. XIX, utrwaliło się już i skryształizowało w stały fakt metodyczny”.

ukazujące się wydawnictwa. Wynika z tego, że każdy tom I części *Bibliografii* ma właściwie inną granicę chronologiczną (górną), zależnie od daty jego wydania.

Tę metodę, której autor *Bibliografii Polskiej* trzymał się także przy wcześniejszych swoich pracach bibliograficznych<sup>28</sup>, kwestionowali niektórzy recenzenci<sup>29</sup>. Twierdzili oni, że nieustalenie wyraźnej granicy chronologicznej jest niewygodne dla korzystających z *Bibliografii*, gdyż nie są oni pewni, do jakiej daty sięga spis, a poza tym „dzieło będzie miało zawsze cechy nieukończenia” (Chmielowski). Odpowiadając na tę krytykę, przyznawał Estreicher, że doprowadzenie uzupełnień „do ostatnich chwil literatury” jest może niestosowne i niezgodne z zasadą, ale wypływa ze względów praktycznych. Nie można się bowiem spodziewać, że prędko znajdzie się ktoś, kto będzie prowadził dalej rozpoczęte dzieło bibliograficzne, dlatego dobrze jest, że *Bibliografia* sięga czasów najnowszych<sup>30</sup>.

Dążeniem do ogarnięcia bibliografią XIX wieku najnowszych wydawnictw tłumaczy się umieszczanie na końcu głównego spisu dodatków, których w t. 1 mamy trzy wykazy w oddzielnych alfabetych, a w bibliografii 1871-1872 – dwa.

Ten niewygodny dla użytkowników *Bibliografii* sposób rejestrowania dodatków przy poszczególnych tomach skrytykował K. Wł. Wójcicki<sup>31</sup>, radząc odłożyć wszystkie uzupełnienia do ostatniego tomu. Prawdopodobnie pod wpływem tych uwag zaprzestał Estreicher od tomu 2 bieżącego podawania dodatków i ogłosił je wszystkie w tomach 6 i 7. Poza tym w IV części *Bibliografii* zostały umieszczone druki sprzed roku 1881, nie wykazane w części I.

Nawet w części III zdarzają się opisy druków z XIX wieku. Na przykład w t. 29 (s. 121) znajdujemy pozycję *Śpiewnik. Qui cantat bis orat [...]* 1800-1802 z uwagą Stanisława Estreichera: „Jak z powyższego wynika, druk był rozpoczęty w r. 1800, ale ukończony w r. 1802. Wobec tego dzieło należy do Bibl. XIX w. Ale ponieważ tam nie zostało opisane przez mego ojca, przeto podaję tu o nim krótką wiadomość”.

Z krytyką spotkało się również umieszczenie w *Bibliografii XIX wieku* opisów dzieł, które jeszcze nie ukazały się w druku, tylko zostały przez wydawców zapowiedziane<sup>32</sup>. Wkraczał w ten sposób Estreicher na pole rejestracji prospektywnej, praktykowanej w katalogach wydawniczo-księgarskich o charakterze handlowym. Jak wiadomo, I część *Bibliografii Polskiej* miała być według pierwotnego zamierzenia, takim katalogiem, któremu później dopiero nadano „fizjonomię dzieła bibliograficznego”<sup>33</sup>.

<sup>28</sup> *Piśmiennictwo w Galicji* mimo podanych w nagłówku dat 1849-1859 wkracza częściowo w rok 1860, *Bibliografia XIX stulecia. Zeszyt dodatkowy*, która miała obejmować zasadniczo druki z lat 1871-1872, uwzględniła również wydawnictwa z początku 1873 r.

<sup>29</sup> K. Wł. Wójcicki, „Biblioteka Warszawska” 1872, t. 4 s. 498. P. Chmielowski, „Ateneum” 1881 t. 1 s. 583 i t. 4 s. 362-363, St. Krzemiński, „Bluszcz” 1891 s. 28.

<sup>30</sup> *Bibliografia*, t.6, przedm. s.I. Krzemiński, „Bluszcz”, op. cit. podaje, że według informacji K. Estreichera w liście z 25 XII 1899 r., po zakończeniu części chronologicznej miał być umieszczony w t.12 i 13 abecadłowy wykaz druków od 1882 do 1890. Rejestracja druków XV-XVI wieków miała się rozpoczynać w t.14.

<sup>31</sup> „Biblioteka Warszawska” 1872 t. 4 s. 495-499.

<sup>32</sup> Ibidem.

<sup>33</sup> *Bibliografia polska od 1800 do 1862...*, op. cit. s. 31.

W chronologicznych ramach I części *Bibliografii* nie mieszczą się specjalne zestawienia tematowe: *Aulorka, Czasopisma, Dramat – Dramatycy*, obejmujące piśmiennictwo od czasów najdawniejszych. O tych zestawieniach specjalnych będzie jeszcze mowa w dalszej części pracy.

\* \* \*

Zbierając materiały do *Bibliografii*, wykorzystał Karol Estreicher źródła różnego rodzaju. Mówi o nich najobszerniej w cytowanej rozprawie *Bibliografia polska od 1800 do 1862* i w przedmowie do *Bibliografii XV-XVI stulecia* (1875). Sporo informacji na ten temat zawiera również przedmowa do pierwszego tomu nowego wydania *Bibliografii Polskiej XIX stulecia*, napisana przez redaktora tego wydania, prof. Karola Estreichera, wnuka.

Rozróżnić tu należy metodę zbierania materiałów z XIX i z wieków dawniejszych.

Jak stwierdza prof. Karol Estreicher na podstawie odszukanego przez siebie pierwotnego rękopisu *Bibliografii Polskiej XIX stulecia*, zaczątkiem pierwszej części *Bibliografii* były dwa katalogi księgarskie: Walentego Rafalskiego *Katalog ogólny książek polskich drukowanych od r. 1830 do 1850* [...] (Lipsk 1852, druk. Leszno) i *Katalog ogólny księgarń H. W. Kallenbacha we Lwowie*, obejmujący książki polskie wydane w latach 1850-1855.

Spisy te zostały uzupełnione w oparciu o różnorodne materiały bibliograficzne<sup>34</sup>. Były to przede wszystkim bibliografie ogólne polskie (Bentkowski, Jocher, Bandtkie), bibliografie specjalne (np. Barącz *Żywoty sławnych Ormian*, Gąsiorowski *Zbiór wiadomości do historii sztuki lekarskiej w Polsce*), bibliografie obce (Heinsius, Kayser, *Korriekturnyje listy* Biblioteki Publicznej w Petersburgu)<sup>35</sup>, katalogi księgarskie polskie i obce. Prócz tego uwzględniono ogólne wydawnictwa zawierające dane bibliograficzne, np. *Encyklopedia Powszechna*, Wójcickiego *Cmentarz Powązkowski* i informacje bibliograficzne zawarte w czasopismach, np. „Bibliotece Warszawskiej”. Wykorzystano wreszcie różne spisy rękopiśmienne, np. katalog księgarza Kajetana Jabłońskiego, obejmujący około 1000 pozycji wydanych do 1840 r., spis księgarza A. Brzeziny druków od czasów najdawniejszych do 1830 r. i inne. Już w trakcie druku I części *Bibliografii* otrzymał Estreicher od księgarza Zawadzkiego z Wilna część materiałów po Jocherze, obejmujących partie nie drukowane w *Obrazie bibliograficzno-historycznym*.

Spis książek zestawiony na podstawie wymienionych źródeł został następnie porównany z katalogami bibliotek lwowskich – Ossolineum i W. Dzie duszyckiego, a następnie – po przeniesieniu się Estreichera do Warszawy – uzupełniony na podstawie zasobów Biblioteki Szkoły Głównej i innych bibliotek warszawskich (Kraśnińskich, Zamoyskich), wreszcie dopełniony pozy-

<sup>34</sup> Karol Estreicher: *Bibliografia Polska XIX stulecia*. Wyd.2. Pod red. Karola Estreichera [wnuka]. T. 1. Kraków 1959, przedmowa s. XIII, XV-XVI; J. Korpała: *Jak kształtował się warsztat bibliograficzny Karola Estreichera*. [W:] *Księga pamiątkowa ku czci Karola Estreichera*, op. cit., s. 44-60.

<sup>35</sup> W. Heinsius: *Allgemeines Bücher-Lexicon oder vollständiges alphabetisches Verzeichnis aller von 1700 bis zu Ende 1892 erschienenen Bücher*. Bd. 1-19. Leipzig 1812-1894; Ch. G. Kayser: *Vollständiges Bücher - Lexicon enthaltend alle von 1750 in Deutschland und in den angrenzenden Ländern gedruckten Bücher*. Bd. 1-36. Leipzig 1834-1911; *Korriekturnyje listy* (1860) obejmowały *rossica* we wszystkich językach z wyjątkiem rosyjskiego.

cjami pochodzącymi ze zbiorów księżnic krakowskich – Jagiellońskiej i Towarzystwa Naukowego (późniejszej Akademii Umiejętności).

Bibliografia druków XV-XVI w. opracowana jest znacznie dokładniejszą metodą. Pracę nad zbieraniem materiałów do tego okresu rozpoczął Karol Estreicher w 1862 r., kiedy *Bibliografia XIX wieku* w pierwszej, przedwarszawskiej redakcji była na ukończeniu. Początkowe stadium tej pracy polegało na ułożeniu w jednym szeregu abecadlowym pozycji wyciętych z bibliografii Bentkowskiego, Bandtkiego, Jochera i Chłędowskiego (*Spis dzieł polskich opuszczonych [...] w Bentkowskiego Historii literatury polskiej*. Lwów 1818), Ciampiego (*Bibliografia critica [...]*. Firenze 1834) oraz z drukowanych katalogów: Biblioteki Kijowskiej (*Catalogus librorum bibliot. Caes. Univ. S. Vladimiri* T. 1-5. Kijów 1854-1858), Biblioteki Warszawskiego Kolegium Pijarów (*Catalogus librorum bibliothecae Collegii regii Varsaviensis [...] Scholarum Piarum* 1796) i różnych katalogów antykwarskich. Estreicher wykorzystał również materiały bibliograficzne zgromadzone przez Ambrożego Grabowskiego, dotyczące głównie druków polskich XVI i XVII wieku.

Do utworzonego w ten sposób spisu włączono odpis katalogu Biblioteki Ossolińskich, po czym cały ten materiał porównano z katalogami Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, sprawdzając z samymi dziełami tylko pozycje wątpliwe. W roku 1868 z chwilą przystąpienia do wydawania *Bibliografii XIX w.* praca nad zbieraniem materiałów z okresu staropolskiego została przerwana. Podjął ją później, w latach 1870-1871, na propozycję Estreichera Jan Szlachtowski, b. kustosz Biblioteki Ossolińskich. Zadaniem jego było wyłączenie z ogólnego spisu materiałów z XV i XVI w., uzupełnienie ich na podstawie dalszych źródeł drukowanych i sprawdzenie z dziełami znajdującymi się w różnych bibliotekach. Szlachtowski zmarł w roku 1871, nie dokończywszy pracy. Po nim młody wówczas historyk, Józef Szujski, opracował chronologiczny układ bibliografii XV-XVI w. Komisja Bibliograficzna Akademii Umiejętności uchwaliła w roku 1873 powierzyć Estreicherowi przygotowanie do druku tego spisu, niezależnie od zamierzonego wydania całej bibliografii staropolskiej.

Karol Estreicher, wyczerpawszy źródła bibliograficzne drukowane i porównawszy swoje kartoteki z katalogami najważniejszych bibliotek krakowskich, zwrócił się do bibliotekarzy innych polskich bibliotek z prośbą o nadesłanie spisów druków XV i XVI w. Apel odniósł skutek i materiały powiększyły się prawie dwukrotnie. Tak zrealizowane zostało wydawnictwo *Bibliografii Polskiej XV-XVI stulecia*, która zawarła w spisie alfabetycznym materiały pochodzące z 31 bibliotek<sup>36</sup>. Wykaz chronologiczny natomiast jest obszerniejszy, ponieważ uwzględnił również to, co znaleziono w źródłach drukowanych, a czego nie posiadały wymienione biblioteki.

W spisie bibliotek, które dostarczyły materiału do zestawienia druków polskich XV-XVI w., figurują – prócz wielkich bibliotek publicznych: Jagiellońskiej, Akademii Umiejętności, uniwersyteckich: warszawskiej i lwowskiej, Ossolińskich – księgozbiory prywatne: Branickich, Czartoryskich, Działyńskich, Krasińskich i in., a z zagranicznych – Biblioteka Uniwersytecka w Ki-

<sup>36</sup> Wykaz ich podano w przedmowie do *Bibliografii*, s. XV.

jowie. Te 31 bibliotek, z których zresztą nie wszystkie były już wtedy całkowicie opracowane, stanowiły niewielki procent księgozbiorów, które należało dla *Bibliografii Polskiej* wykorzystać. Karol Estreicher obliczał, że jeszcze około 200 bibliotek krajowych pozostaje do uwzględnienia.

*Bibliografia XV-XVI stulecia* była tylko wstępem do ogólnego zestawienia piśmiennictwa polskiego XV-XVIII w. Zostało ono ujęte najpierw w rejestrze chronologicznym (t. 8 i 9) w zapisach skróconych, a następnie – od roku 1891 – wychodzić zaczęła *Bibliografia Polska XV-XVIII w.* w układzie alfabetycznym. Materiału dostarczyły autorowi – poza wymienionymi wyżej źródłami drukowanymi – spisy książek nadsyłane z bibliotek publicznych i prywatnych.

Po wydaniu *Bibliografii XV-XVI stulecia* zaczęły napływać do pracowni Estreichera uzupełnienia i sprostowania od wielu osób. Wymieniając ich nazwiska w przedmowie do t. 8 (s. V) pisał nasz bibliograf:

Nie są to dostateczne pomoce wobec mnogości publicznych i prywatnych bibliotek. Po większej części nie mają one bibliotekarzy z zamiłowaniem wiodącym do ofiar czasu i pracy dla publicznego dobra i nie mają właścicieli z poczuciem obowiązku przyczyniania się do podniesienia obrazu przeszłości naszej umysłowej.

Jeśli ta pesymistyczna ocena miała wtedy jeszcze pewne uzasadnienie, to stwierdzić trzeba, że sytuacja zmieniała się na lepsze z każdym nowo wydanym tomem *Bibliografii*. Wykazy rzadkich druków, uzupełnienia i sprostowania opisów już wydrukowanych nadchodziły coraz obficie z bibliotek publicznych, księgozbiorów magnackich i duchownych, od naukowców i literatów. W przedmowie do t. 29 (s. VI) mógł już Stanisław Estreicher obliczać, że *Bibliografia* uwzględniła zasoby około 100 bibliotek. Udostępnione zostały dla *Bibliografii* wielkie biblioteki publiczne: uniwersyteckie – w Warszawie, Lwowie i Wilnie, Biblioteka im. Kopernika w Toruniu, zbiory Ossolińskich, Kórnickie, Zamoyskich, Krasińskich, Raczyńskich, Baworowskich. Jeszcze wcześniej, w czasie podróży naukowych Stanisława Estreichera do Gdańska i Wrocławia (1910, 1912), wzbogaciła się *Bibliografia* opisami druków tamtejszych bibliotek.

Otwieranie się coraz nowych źródeł i w związku z tym narastanie materiału uzupełniającego do wydanych już tomów *Bibliografii* powodowało konieczność zamieszczenia licznych dodatków. Tak np. w t. 11 ogłoszono *Dopełnienia i sprostowania do tomów VIII-XI* na 187 stronicach. Tom 16 zawiera w *Dodatkach* 34-stronicowy wykaz druków gdańskich sporządzony na podstawie rękopiśmiennego katalogu Biblioteki Gdańskiej, które to materiały otrzymano już po zamknięciu tomu.

Uzupełnienia z czasem tak wzrosły, że Stanisław Estreicher od t. 27 przestał ogłaszać dodatki do tomów wcześniejszych, odkładając nagromadzony materiał do opublikowania po ukończeniu głównego dzieła. W roku 1933, w przedmowie do t. 29, obliczał te uzupełnienia na trzy spore tomy<sup>37</sup>.

<sup>37</sup> Według listu Karola Estreichera (wnuka) z dn. 28 IV 1950 r. do Biblioteki Narodowej zebrano już uzupełnień na 6 tomów.

Zaprzestanie bieżącego ogłaszania uzupełnień stało się przyczyną tego, że materiał w ostatnich tomach *Bibliografii* jest stosunkowo obfitszy niż w pierwszej części alfabetu.

Mimo ogarnięcia zasięgiem *Bibliografii* dużej liczby księgozbiorów pozostało jeszcze wiele takich, które nie zostały uwzględnione. Były to przede wszystkim biblioteki zagraniczne, w których należało się spodziewać licznych poloników, a z których tylko niewiele wykorzystano i to w sposób fragmentaryczny. W przedmowach do *Bibliografii* wśród skrupulatnie podawanych informacji o wszelkich materiałach dostarczonych przez poszczególne instytucje lub osoby tylko kilka razy natrafiamy na wzmianki o drukach polskich pochodzących z bibliotek zagranicznych<sup>38</sup>.

Drugim źródłem, które nie mogło być w dostatecznym stopniu wyzyskane, były liczne mniejsze lub większe księgozbiory prywatne. Odpowiadając na recenzję Stefana Wierczyńskiego<sup>39</sup>, wyjaśniał Stanisław Estreicher, że ze względu na brak funduszy i czasu nie można zwrócić uwagi na te prywatne księgozbiory.

*Bibliografia* Estreichera, dążąc do wykazania zasobów jak największej liczby bibliotek, nie mogła się do tego ograniczyć. Nie wszystkie przecież druki dochowały się w bibliotekach, po wielu z nich został tylko ślad w źródłach bibliograficznych lub historycznoliterackich, w katalogach dawnych bibliotek, w pamiętnikach, czasopismach itp. Stąd liczne w *Bibliografii* opisy przejmowane z drugiej lub trzeciej ręki, nie sprawdzone z autopsji i często na skutek tego niepełne lub niedokładne. Będzie o tym jeszcze mowa w rozdziale następnym.

Uwzględnianie w *Bibliografii* również dzieł, których nie znaleziono w bibliotekach, spotkało się z krytyką St. Krzemińskiego<sup>40</sup>. Wyraził on pogląd, że

żałować [...] potrzeba, że pracy nad dawnymi stuleciami nie okiełznano od razu surową zasadą: to tylko wejdzie do bibliografii, co się znajdzie w bibliotekach, a wszelkie wskazówki, doniesienia, wiadomości, noty złożą osobną całość, dla historyka literatury szacowną, ale nie mającą prawa wejść do książki, która z istoty swej i z przeznaczenia inwentarzem tylko, ale koniecznie już inwentarzem być powinna.

Na ten zarzut odpowiedział Karol Estreicher w przedmowie do tomu 12. Stwierdził, że „nigdy bibliografia nie zacieśniała się w pojęcie katalogu bibliotecznego” i wyjaśniał, że opracowanie spisu katalogowego, wykazującego

<sup>38</sup> W szczególności brak w *Bibliografii* śladów korzystania z wielkich katalogów drukowanych: Biblioteki Narodowej w Paryżu (*Catalogue général des livres imprimés de la Bibliothèque Nationale*. 1897-), British Museum (*Catalogue of the printed books in the Library of the British Museum*. 1881-), Biblioteki Królewskiej w Uppsali (P. Aurivillius: *Catalogus librorum impressorum Bibliothecae Academiae Uppsaliensis*. 1814).

<sup>39</sup> „Przegląd Biblioteczny” 1932 s. 42-46.

<sup>40</sup> St. Krzemiński: *Karol Estreicher*. „Bluszcz” 1891 s. 38.

tylko dzieła znajdujące się w bibliotekach, postawił sobie za zadanie Teodor Wierzbowski w pracy *Bibliographia Polonica XV ac XVI ss.*, ale zadanie jego, Estreichera, jest „całkiem odmienne”. Tłumaczył dalej, że w bibliotekach nie dochowała się nawet trzecia część tego, co wyszło drukiem, że zresztą trzeba by zbadać zasoby wszystkich bibliotek, a to jest praktycznie niemożliwe, choć byłoby dla bibliografa wygodniejsze, bo uwolniłoby go od porównywania i sprawdzania sprzecznych zapisów, i kończył ze zjadliwą ironią:

Żałuję, że miałem pojęcie szersze o tym, czego potrzeba do stworzenia polskiej bibliografii. Dziś już za późno na poprawę, więc puszczam mimo uszu dawaną mi lekcję, żem nie powinien stwarzać świątyni, bo nam wystarczać powinny baraki<sup>41</sup>.

Na wysuwany przez niektórych recenzentów postulat, aby *Bibliografia* wymieniała przy każdej pozycji wszystkie biblioteki posiadające daną książkę, odpowiadał Stanisław Estreicher, że nie jest to i nie może być głównym zadaniem *Bibliografii*, a przy obecnym stanie bibliotek i ich katalogów byłoby nawet niemożliwe.

W odpowiedzi Stanisławowi Bodniakowi<sup>42</sup> pisał:

*Bibliografia Polska* nie ma być wcale w założeniu swoim katalogiem polskich bibliotek. Nie to jej jest głównym zadaniem (i nie może być przy dzisiejszym stanie naszych zbiorów), aby przy każdej książce podała wszystkie biblioteki, w których dany druk się znajduje. Jej głównym zadaniem jest opis książki pod względem bibliograficznym i historycznoliterackim [...]. Kusić się o wyliczenie zasobów wszystkich bibliotek byłoby w dzisiejszych warunkach niemożliwością, bo większość polskich bibliotek nie jest uporządkowana, a do tego stan zasobów bibliotecznych jest płynny [...]. Jeśli do tego dodam, że nawet te biblioteki, które mają katalogi [...], nie mają ich jeszcze opracowanych naukowo, to tym samym wskażę na ważną przyczynę istnienia luk w Estreicherze [...]. Nawet wyzyskanie istniejących katalogów dla celów *Bibliografii* natrafia przeto na ogromne trudności. Dużo lat upłynie, zanim wydanie «katalogu polskich bibliotek» – na wzór wychodzącego obecnie zbiorowego katalogu pruskich bibliotek<sup>43</sup> – będzie rzeczą realną, a nie utopią marzoną przez gorliwych udoskonalaczy «Estreichera»<sup>44</sup>.

Stawiając sobie za pierwszy, najważniejszy cel ukończenie *Bibliografii* w jej głównym zrębie, odkładał Stanisław Estreicher uzupełnienie braków i usunięcie luk, wyzyskanie pozostałych bibliotek prywatnych i zbiorów zagranicznych na okres późniejszy.

<sup>41</sup> *Bibliografia*, t. 12, przedm. s. XI.

<sup>42</sup> S. Bodniak: *Refleksje bibliograficzne*. „Przegląd Biblioteczny” 1929 s. 118-121.

<sup>43</sup> *Gesamtkatalog der Preussischen Bibliotheken*. Berlin 1931- , od 1936: *Deutscher Gesamtkatalog*.

<sup>44</sup> *Bibliografia*, t. 29, przedm. s. VI-VII.



Parę słów należy jeszcze powiedzieć o sposobach gromadzenia materiałów do IV części *Bibliografii*, obejmującej druki z lat 1881-1900. Spisywał je Karol Estreicher na podstawie katalogu Biblioteki Jagiellońskiej i wychodzącego na bieżąco „Przewodnika Bibliograficznego” założonego w roku 1878 przez Władysława Wisłockiego. Zestawione w ten sposób spisy porównane zostały z katalogami księgarskimi, a w szczególności z wykazami druków prowadzonymi przez księgarza Roberta Wolffa. Estreicher podkreśla, że oparcie się na „Przewodniku Bibliograficznym”, opracowanym z metodyczną dokładnością, umożliwiło wydanie bibliografii ostatniego dwudziestolecia XIX wieku<sup>45</sup>.

Drugie wydanie *Bibliografii Polskiej XIX stulecia* rozpoczęte przez Karola Estreichera, wnuka, nie ogranicza się jedynie do scalenia w jednym układzie alfabetycznym materiałów zawartych w I i IV częściach *Bibliografii*, lecz obejmuje znaczne uzupełnienia tych materiałów. To powiększenie zawartości *Bibliografii XIX wieku* jest z jednej strony skutkiem włączenia nowych kategorii druków, nieuwzględnionych w wydaniu pierwszym, z drugiej – wynikiem szerszego ujęcia pewnych typów wydawnictw. Zostały więc umieszczone w nowym wydaniu odbitki, nadbitki i druki ulotne, nieopublikowane ze względów oszczędnościowych w *Bibliografii 1881-1900*. Znalazły się tam również wybrane druki niemieckie wydane na terenie Wielkopolski, Śląska i Pomorza. Ponadto powiększyła się liczba poloników zagranicznych i uwzględnione zostały w szerszym zakresie druki socjalistyczne.

Materiały 2 wydania *Bibliografii XIX wieku* zostały sprawdzone i uzupełnione na podstawie katalogów kilkunastu wielkich bibliotek polskich, których sigła występują pod odpowiednimi pozycjami *Bibliografii*<sup>46</sup>.

## 2. OPIS BIBLIOGRAFICZNY

Autor *Bibliografii Polskiej*, zbierając materiał z najrozmaitszych źródeł, miał sposobność stwierdzić, jak niedokładne zawierają one częstokroć informacje, jak dalece brak tym źródłom prawidłowości w opisywaniu książek.

Zatopiony w ogromie materiału – pisał<sup>47</sup> – widzę co dnia, co chwila, na każdym kroku, jak są niepewne, niejasne podania o dziełach i ludziach. Bardzo często wypada świadomie wtórzyć rzecz podejrzaną pewności, wtórzyć sprzeczność, bo inaczej ani podobna wyjść z labiryntu.

<sup>45</sup> *Bibliografia*, cz. IV, t. 1, przedm.

<sup>46</sup> Por. *Bibliografia XIX stul.* Wyd. 2. T. 1, przedmowa oraz M. Dembowskiej recenzja tomów 1-2 w „Przeglądzie Bibliotecznym” 1962 s. 36-46.

<sup>47</sup> *Bibliografia*, t. 8, przedm. s. III.

Rozumiejac, jak wazne jest dokladne, bezbledne, metodyczne opisywanie ksiazek, podkreślal Estreicher, ze „system winien przewodniczyć opisom bibliograficznym”<sup>48</sup>. Zasady tego systemu wyložyl w artykule o katalogu, drukowanym w *Encyklopedii Powszechnej* Orgelbranda (por. wyzej). Powoływal się na te wskazówki, krytykując współczesne sobie bibliografie nie dbające o prawidłowy opis<sup>49</sup>.

Nie była to pierwsza polska instrukcja opisywania ksiazek. Poprzedzily ją: Lelewela w dziele *Bibliograficznych ksiazg dwoje* (t. 2, s. 278-294), Stanisława Dunin-Borkowskiego w broszurze *O obowiazkach bibliotekarza* (Lwów 1829), Włodzimierza Górskiego w *Krótkim rysie zasad bibliotekoznawstwa* (Warszawa 1862). Estreicher zwraca większą niż tamci autorzy uwagę na szczególowosc opisu. Podkreśla koniecznosc podawania pełnych tytułów dzieł bez wzgledu na wartosc ksiazki, różniac się pod tym wzgledem z Lelewalem i Górskim, którzy dopuszczają skracanie tytułów mniej waznych, np. panegiryków lub dysertacji. Również inne elementy opisu: format, objętość, dodatki graficzne zaleca Estreicher podawac z największą ścisloscia. Praktyka poprzedników Estreichera, Bentkowskiego i Jochera, była bardziej liberalna, stosowali oni bowiem w pewnych przypadkach skracanie tytułów bądź pomijanie niektórych danych opisu (np. paginacji)<sup>50</sup>.

Objasniając zasady opracowania *Bibliografii Polskiej* w broszurze *Bibliografia polska od 1800 do 1862* oraz w 1 tomie *Bibliografii*, podkreśla Estreicher, że podaje najdokładniejszy opis dzieł, o ile tylko mógł go wykonać na podstawie autopsji. Tylko opisy przejmowane z drugiej ręki, jeśli nie można ich było sprawdzic z ksiazkami, mogą być niedokładne.

Znajdujemy więc – zgodnie z założeniem bibliografa – najszczegółowsze opisy nawet drobnych druków, np. opis ulotki *Verdelet J. Odezwa do serc wspaniatych [...]* (VII, 239) zajmuje 17 wierszy<sup>51</sup>. Z drugiej zaś strony spotyka się niecisłe informacje o dziełach, których bibliograf nie miał w rękę. Na przykład pozycja *Albin Krzysztof. Kazanie na poświęcenie kościoła w Gorze na Szląsku niedaleko Leszna. Leszno 1635* (XII, 100) opatrzona jest uwagą bibliografa: „Zapewne po niemiecku”, po czym przytoczono źródło informacji: „Encyklop. powszech. Orgelbr. I. str. 336”. Podobnie opis *Arnold a Jesu Maria. Manuale devotionis erga S. Joseph. 1682 w 8-ce* (XII, 223) zawiera adnotację: „Jocher 6835 podał tytuł według łacińskiego źródła *Bibl. Carmel. I.*, mogło zatem to dzieło wyjść i po polsku”.

Stwierdzić należy, że pomimo zdarzających się błędów, od których nie jest wolna żadna bibliografia i które powstały częściowo przy przepisywaniu rękopisu, metoda opisu bibliograficznego w *Bibliografii* Estreichera odpowiadała wszelkim wymaganiom ówczesnej techniki bibliograficznej. Podkreślał to niejednokrotnie wybitny bibliograf niemiecki, Julius Petzholdt, który przez szereg lat omawiał kolejno ukazujące się zeszyty *Bibliografii*<sup>52</sup>.

<sup>48</sup> *Bibliografia 1871-1872. Zeszyt dodatkowy...*, op. cit., przedm. s. V.

<sup>49</sup> Ibidem, krytyka opisu bibliograficznego stosowanego w „Warszawskim Roczniku Literackim” S. Czarnowskiego.

<sup>50</sup> A. Jocher, op. cit., t. 1, przedm. s. XXII; F. Bentkowski, op. cit., t. 1, przedm. s. XI.

<sup>51</sup> Na zbyt szczegółowe opisy druków małowartościowych, mianowicie panegiryków, zwraca uwagę A. Brückner, zob. „Pamiętnik Literacki” 1913 s. 93; 1916 s. 325.

<sup>52</sup> Zob. „Neuer Anzeiger für Bibliographie und Bibliothekwissenschaft” Dresden 1870-1883.

Petzholdt zwracał szczególnie uwagę na poprawność „Estreichera” w opisywaniu druków w językach obcych, co w innych bibliografiach pozostawiało w tym czasie wiele do życzenia.

\*

O ile opis druków XIX wieku polegał na ogół na dokładnym wymienieniu w ustalonej kolejności danych wydawniczych, zawartych w tytularze książki, i nie przedstawiał większych trudności, o tyle opis starych druków, zwłaszcza pochodzących z pierwszego okresu drukarstwa, wymagał bardziej skomplikowanych zabiegów.

Dwa lata przed ukazaniem się pierwszego tomu III części „Estreichera” (czyli t. 12 ogólnego zbioru) wyszedł z druku pierwszy tom dzieła Teodora Wierzbowskiego *Bibliographia Polonica XV ac XVI ss.* (Vol. 1-1889, 2-1891, 3-1894). Tom ten wykazywał druki znajdujące się w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, tomy następne uwzględniły zasoby kilkudziesięciu bibliotek polskich i zagranicznych. *Bibliographia Polonica* miała więc poniekąd charakter centralnego katalogu druków polskich XV i XVI w. W opisie druków podaje Wierzbowski wierny odpis tytułu, zachowując wszystkie jego cechy językowe i ortograficzne, a nawet zaznaczając dzielenie wierszy. Cytuje również kolofon<sup>53</sup> w przypadku, gdy podaje on adres wydawniczy druku. Wierzbowski ogranicza się do formalnej charakterystyki druków na podstawie tytulary.

Karol Estreicher, rozpoczynając w roku 1891 druk *Bibliografii XV-XVIII wieku*, stawiał sobie inne zadania niż Wierzbowski. Chciał mianowicie stworzyć możliwie pełną bibliografię polską, nie „katalog biblioteczny” (por. wyżej) i dlatego nie ograniczał się do opisywania dzieł znajdujących się aktualnie w bibliotekach. Wyznaczając swojej *Bibliografii* szerszy zasięg chronologiczny niż Wierzbowski, nie mógł – jak tamten – opisywać każdego dzieła z autopsji i w sposób tak szczegółowy pod względem formalnym<sup>54</sup>. Estreicher jednak pod pewnym względem poszedł dalej niż Wierzbowski w ustalaniu kryteriów identyfikacji druków. Mianowicie, w niektórych przypadkach, w celu odróżnienia podobnych zewnętrznie edycji tego samego dzieła porównywał położenie sygnatur w takich zbliżonych wydaniach<sup>55</sup>. Metoda ta nie jest jednak stosowana stale i konsekwentnie przede wszystkim dlatego, że opis druków – zwłaszcza w pierwszych tomach III części *Bibliografii* – często

Wyciąg z recenzji Petzholdta z lat 1874-1883 przedrukował K. Estreicher na wstępie t. 9 *Bibliografii*. Por. też: J. Reiter: *Niemieckie opinie o Karolu Estreicherze*. „Roczniki Biblioteczne” 1959 s. 211-223.

<sup>53</sup> Notatka umieszczana przy końcu w średniowiecznych rękopisach i starych drukach, podająca wszystkie lub niektóre składniki tytulary dzieła (autora, tytuł, drukarnię, miejsce i datę wydania). Z greck.: szczyt, zakończenie.

<sup>54</sup> Por. *Bibliografia*, t. 12, przedm. s. XII: „Podaję numera z bardzo użytecznej pracy T. Wierzbowskiego, którego nie mogę naśladować w dokładności podawanych tytułów. Nie wyróżniam kreskami porządku wierszy w tytułach, nie zaznaczam wielkich liter dawanych w tekście, bo ta chwalebna ścisłość w jego dziele byłaby nieodpowiednią u mnie. Każdy z nas inne sobie zaznaczył zadanie”.

<sup>55</sup> Por. K. Piekarski: *Uwagi o chronologii statutów sejmowych z czasów Zygmunta Starego*. Kraków 1929 s. 9.

nie opiera się na autopsji. Toteż krytyk współczesny, operujący wydoskonaloną metodą identyfikacji druków drogą analizy typograficznej, przyznając, że *Bibliografia* Estreichera robi w porównaniu z Wierzbowskim duży krok naprzód, stwierdza niejednorodność bibliograficznego opracowania materiału, co sprawia, że „innowacje nieraz bardzo celowe i szczęśliwe w pomysłach nie mają odpowiedniego punktu zaczepienia w pozostałym materiale i w dużym stopniu tracą swą użytkową wartość”<sup>56</sup>. Ten sam autor jednak przyznaje, że „bibliografia Wierzbowskiego i wielkie dzieło Estreichera reprezentowały u nas w swoim czasie najwyższy poziom pracy bibliograficznej”<sup>57</sup>.

Starania o dokładny opis bibliograficzny rozwinął w jeszcze większym stopniu Stanisław Estreicher. Dążył on do opisywania wszystkich druków z autopsji i w tym celu sprowadzał stosy dzieł z różnych bibliotek do swojej pracowni. „Staralem się – pisał w przedmowie do t. 27 (s. VI) *Bibliografii* – mieć każde dzieło w ręku i zarówno pod względem zewnętrznym jak i wewnętrznym opisać”. Stwierdzał też w tomie następnym (t. 28, przedm. s. VI): „Opisy bibliograficzne są, wydaje mi się, dość obszerne, uwzględniające nie tylko zewnętrzną stronę druku, ale i wchodzące w jego treść”. I wreszcie w t. 33 (przedm. s. V) oświadczał: „Prawie nie ma dzieła ważniejszego, do którego bym nie dotarł i do pracowni nie sprowadził, a następnie nie przestudiował i opisu na autopsji nie oparł”.

Główną uwagę poświęcił jednak Stanisław Estreicher zawartości książki, przyznając, że w opisie formalnym druków brak niejednokrotnie „akribii”<sup>58</sup>.

Przypomnieć należy, że w tym czasie obserwujemy w Polsce bujny rozwój badań nad historią drukarstwa, reprezentowanych przez dwa kierunki: archiwalny – Ptaśnika, i typograficzny – Piekarskiego. Wykształciła się w związku z tym metoda typograficznej analizy dawnej książki, odznaczająca się najwyższą precyzją w zakresie zewnętrznego opisu druków.

Stosując te nowe kryteria metodyczne do oceny *Bibliografii* Estreichera, stwierdzał Kazimierz Piekarski, że „najważniejszą jej wadę stanowi prostota i niejednorodność opisu bibliograficznego, która uniemożliwia w szeregu wypadków identyfikację lub nasuwa wątpliwości, dające się rozstrzygnąć tylko mozolną drogą porównywania poszczególnych wydań czy nawet egzemplarzy”, dodawał jednak zaraz, że „zarzuty te mają raczej charakter postulatów postawionych na przyszłość i nie obniżają wcale wartości pracy Estreichera. Wykonana przecież została w czasie, kiedy wymagania stawiane bibliografii były znacznie mniejsze niż dzisiaj i w okolicznościach wykluczających możliwość sporządzenia jej bez niedociągnięć”, gdyż brak było podstawowych studiów nad dziejami drukarstwa oraz nad typograficznymi składnikami książki<sup>59</sup>.

Przyznając rację Piekarskiemu co do braku „akribii” w opisie typograficznej strony druków w *Bibliografii Polskiej*, stwierdzał Stanisław Estreicher, że drobiazgowość badania zewnętrznej postaci druków uniemożliwiłoby doprowadzenie dzieła do końca. „Praca nad *Bibliografią* trwa bez przerwy lat osiem-

<sup>56</sup> K. Budzyk: *Bibliografia dzieł prawnych...*, op. cit. s. 126-127.

<sup>57</sup> Ibidem s. 124.

<sup>58</sup> Z greck.: dokładność, szczegółowość.

<sup>59</sup> K. Piekarski: *Pierwsza drukarnia Floriana Unglera*. Kraków 1926 s. 9.

dziesiąt – pisał w 1929 r. – ale obawiam się, że potrzeba by było jeszcze kilku Estreicherów, gdybym chciał wejść na drogę, którą zaleca Dr. Piekarski”<sup>60</sup>. Podkreślał przy tym Stanisław Estreicher, że za główne zadanie *Bibliografii* uważa opis treści dzieł i związanych z nią zagadnień naukowych.

Rozpatrując zagadnienie opisu bibliograficznego w *Bibliografii Polskiej* omówimy kolejno opis zasadniczy i opis rzeczowy, wyrażający się w adnotacjach i w odsyłaczach przedmiotowych.

## OPIS ZASADNICZY

Zasługą Karola Estreichera jest, że on pierwszy w polskiej praktyce bibliograficznej usystematyzował opis zasadniczy książki, ujął go w jednolity schemat, ustalił kolejność jego elementów. Przypomnijmy, że Jocher dokonywał odpisu tytułatury dzieła wiernie według jej układu na karcie tytułowej, z czego wynikało, że w różnych pozycjach bibliograficznych inna była kolejność elementów<sup>61</sup>. Estreicher dopiero, przyjąwszy w swojej *Bibliografii* układ abecedłowy, wprowadził faktycznie pojęcie hasła (choć sam tego terminu jeszcze nie używał), tj. wyrazu naczelnego będącego czynnikiem szeregowania opisów bibliograficznych.

W opisie bibliograficznym wyrazem naczelnym dla druków autorskich jest nazwa autora, tzn. bądź właściwe nazwisko, bądź pseudonim lub kryptonim. Pojęcie autorstwa rozszerzał Estreicher również na innych – poza właściwym autorem – współtwórców dzieła. Pod nazwiskiem tłumacza opisywał dzieło, którego autora nie udało mu się ustalić. Dzieła zbiorowe i kalendarze umieszczał pod nazwiskami wydawców, czasopisma – oprócz opisu pod hasłem tytułowym – otrzymywały opis pod nazwiskami redaktorów. Dzieła kilku autorów opisane są pod ich nazwiskami, z wysunięciem na czoło nazwiska pierwszego według kolejności w tytułaturze. W hasle autorskim po nazwisku następuje imię (lub imiona) autora, czasami tylko inicjały imienia. Nazwiska autorów obcych zasadniczo wyrażone są w pisowni oryginalnej, zdarza się jednak czasem forma spolszczona (np. *Skrybe* zamiast *Scribe*). Imiona natomiast podawane są zwykle w formie takiej, jaka występuje w tytułaturze druku, a więc autorzy polscy piszący w obcym języku figurują z imionami w tymże języku, a autorzy obcy w tłumaczeniach na język polski mają imiona spolszczone, np. *Szadkowski Johann Nepomuk*, *Makryna Mieczysławska*, *Aebtissin des Basilianerinnen-Klosters von Mińsk [...]* (IV, 427), ale: *Corday Karolina Marya Alina*. *Zabicie Jana Pawła Marata [...]* (I, 221). Z czasem modyfikowano ten zwyczaj o tyle, że imiona autorów Polaków podawano w formie polskiej bez względu na język ich dzieł, imiona autorów obcych natomiast, w opisach ich dzieł tłumaczonych na język polski,

<sup>60</sup> *Bibliografia*, t. 27, przedm. s. VI.

<sup>61</sup> Podobnie postępował później jeszcze Teofil Żebrawski, autor *Bibliografii piśmiennictwa polskiego z działu matematyki i fizyki oraz ich zastosowań*. (Kraków 1873, *Dodatki* – 1886).

spolszczano w dalszym ciągu, np. *Rousseau Jan Jakób* (XXVI, 392), *Voltaire Arouet Franciszek Maria* (XXXIII, 307)<sup>62</sup>.

Obok nazwisk autorów podawał Estreicher często krótkie informacje o autorach. Są to przede wszystkim różnego rodzaju tytuły: naukowe (*dr, prof.*), zawodowe (*inżynier, lekarz, generał*), rodowe (*ksiązę, margrabia*), określenia dotyczące miejsca pochodzenia (np. *Lubański Aleksander z Żelechowa, Poraziński Stanisław Ludwik, oficer z Podlaskiego*), określenie pokrewieństwa (np. *Jabłonowski Jan Kajetan Bernard syn Jana Stanisława, Starosta Czechryński [sic!], Wojew. Bractawski*), itp. W opisie druków w językach obcych określenia te podane są czasem w danym języku (np. *Bourg Du, le général; Jahotkowski Pierre Stan. André né à Ciechanowiec, Gouvern. de Białystok*). Prócz tych określeń podawane są często daty biograficzne autorów – urodzenia i śmierci lub tylko jedna z nich. Ma to na celu uchronienie korzystających z *Bibliografii* przed przypisywaniem autorom dzieł pochodzących spoza okresu ich życia oraz usunięcie możliwości pomylenia dwóch pisarzy o tych samych nazwiskach i imionach.

Te drobne informacje o autorach były częściowym zrealizowaniem zamierzeń Karola Estreichera, który pierwotnie myślał o umieszczeniu w *Bibliografii* obszerniejszych biografii autorów<sup>63</sup>.

Dążąc do ustalenia właściwego autorstwa druków, rozwiązywał Estreicher pseudonimy i kryptonimy, odkrywał autorów dzieł anonimowych, ujawniał plagiaty. Odkryte nazwisko stawiał na czele opisu, sporządzając odpowiednie odsyłacze (por. niżej). Gdy nazwiska nie udało się ustalić, opisywał dzieła pod pseudonimami, kryptonimami bądź – gdy to były anonimy – pod hasłem tytułowym. Pojęcie pseudonimu rozszerzał na określenia oznaczające zawód, stanowisko lub inne cechy autorów, np. *Przyjaciółka dzieci, Szlachcic*, itp. W pseudonimach złożonych z nazwy osobowej i nazwy miejsca pochodzenia autora na początek opisu wysunięta jest nazwa miejscowości, np. *Opatowka (Z) Stefan* (III, 302).

Kryptonimy uważał Estreicher za inicjały nazwisk i imion, wymieniał więc na początku hasła drugą lub trzecią literę kryptonimu, przyjmując, że jest ona pierwszą literą nazwiska. Tak zatem dzieło wydane pod kryptonimem *A.L.* stoi w *Bibliografii* pod *L.A.*, wydane pod kryptonimem *W.L.N.* – pod *N.W.L.* – itd. W odpisie tytułu natomiast zachowana jest kolejność liter występująca w druku, np. *G.F. Geografia początkowa [...] ułożona i powiększona przez F.G.* (II, 1).

Ta metoda interpretowania kryptonimów, zaniechana już dzisiaj po-

<sup>62</sup> Ciekawe może będzie przypomnieć w tym miejscu, jak na kwestię oryginalnej pisowni nazwisk obcych w bibliografiach polskich zapatrywał się jeden z poprzedników Estreichera, Feliks Bentkowski. Podając w swojej *Historii literatury polskiej* oryginalną formę nazwisk obcych pisarzy, przewidywał, że „razić [to] zapewne będzie niejednego” i wyklądał, że „zachowaniem pisowni cudzoziemskiej w niektórych (a któż wie, w których, kiedy nie ma na to prawidła) imionach własnych trzy powstają znaczne nieprzyzwoitości. Pierwsza, iż to jest przeciwne duchowi języka i pisowni polskiej. Druga, iż osoby nie umiejące jak tylko język polski i wymawiające te nazwiska cudzoziemskie po polsku literalnie stwarzają w mowie nowe osoby, trudne częstokroć do odgadnięcia. [...] Trzecia [...], iż przez zachowanie pisowni cudzoziemskiej w niektórych imionach drukarnie polskie są zniewolone mieć zaraz i pisma niemieckie, francuskie [...], charaktery czeskie, węgierskie, szwedzkie, duńskie, a nawet chińskie, arabskie”. (F. Bentkowski, op. cit., t. 1, przedm. s. XV).

<sup>63</sup> *Bibliografia*, t. 1, przedm. s. XII.

wszechnie, ponieważ stwierdzono, że tylko niewielki procent kryptonimów oznacza inicjały nazwiska i imienia, kwestionowana była już przez współczesną Estreicherowi krytykę. Anonimowy recenzent 1 zeszytu *Bibliografii XIX w.*<sup>64</sup> zwrócił uwagę, że niewłaściwe jest zmienianie kryptonimu *IBO*, należącego do Józefata Bolesława Ostrowskiego na *BIO*, ponieważ autor używał go zawsze w tej pierwszej kolejności i stanowi on pewien zrost literowy, którego nie należy przekształcać.

Rozwiązywanie pseudonimów i kryptonimów oraz wykrywanie autorów dzieł anonimowych, nie zawsze pożądane i bezpieczne dla autorów żyjących, praktykowane było już przez dawniejszych polskich bibliografów.

Bentkowski uzasadnia swoje postępowanie w tym względzie następująco:

Odkrycie nazwiska wielu pisarzy, którzy bezimiennie swe dzieła wydali, miłe zapewne będzie czytelnikowi, może nie zawsze autorowi. Gniew ten (jeżeli w istocie miał się ktoś o to gniewać) nie zdaje mi się słusznym, gdyż wszelka rzecz drukiem rozmnożona jest tym samym pod sąd publiczności<sup>65</sup>.

Estreicher zachowywał w tej sprawie pewną ostrożność, mając na uwadze interesy autorów. Tłumaczy to swoje stanowisko, odpowiadając na recenzję Juliana Kołaczekowskiego<sup>66</sup>, który zwrócił uwagę, że dzieła Stefana Buszyńskiego umieszczone są w 1 tomie *Bibliografii* pod pseudonimem *Busz. S.*, a prace tegoż autora opisane w *Dodatkach* do t. 1 stoją pod nazwiskiem i znajduje się tam odsyłacz do wymienionego pseudonimu. „Wymieniam anonimów wtedy – wyjaśnia w odpowiedzi Estreicher – gdy ich znajdę wymienionych gdzie indziej lub gdy to nie jest szkodliwe. Po wydrukowaniu zeszytu pan B. upoważnił mnie do wymienienia siebie, zatem figuruje on w dodatkach”<sup>67</sup>.

Dzieła anonimowe, których autorów nie ustalono, opisuje *Bibliografia* pod pierwszym rzeczownikiem tytułu. Stosował się w tym Estreicher do zwyczajów polskich i zagranicznych, choć sam uważał ten mechaniczny wybór hasła za niewłaściwy. Jego zdaniem, powinno się stawiać na czele opisu dzieł anonimowych wyraz główny tytułu, określający przedmiot dzieła „reczownik dominujący w tytule, to jest oznaczający miejscowość lub materię, o której dzieło traktuje”. Tak więc dzieło pt. *Zasady moralności* stałoby pod „*Moralność*”, *Nauka o chirurgii* pod „*Chirurgia*”<sup>68</sup>. Z tego systemu musiał jednak autor zrezygnować ze względu na użytkowników bibliografii (zwłaszcza księgarzy), którzy przyzwyczajeni do innej praktyki nie mogliby bez trudu orientować się w spisie sporządzonym według nowych zasad. Z tych względów ograniczył się Estreicher do częściowego tylko zastosowania nowej zasady wyboru hasła tytułowego. Mianowicie dzieła anonimowe, w których tytule występuje nazwa osobowa lub geograficzna, opisane są pod tą własną nazwą, wysuniętą na początek pozycji, w nawiasie, np. (*Sobański Izydor*).

<sup>64</sup> „Czas” 1870 nr 151 s. 1.

<sup>65</sup> F. Bentkowski, op. cit., t. 1, przedm. s. XII.

<sup>66</sup> „Czas” 1872 nr 18 s. 1.

<sup>67</sup> „Czas” 1872 nr 20 s. 2.

<sup>68</sup> K. Estreicher: *Bibliografia polska od 1800 do 1862...*, op. cit. s. 28.

*Rozbiór filozoficzny badań Izydora Sobańskiego* [...] (IV, 302) albo: (*Piotrków*). *Dzieło obrad miasta Piotrkowa* [...] (XXIV, 294). Poza wyjątkami tego typu dzieła anonimowe opisywane są pod pierwszym rzeczownikiem tytułu<sup>69</sup>. Wyrazy poprzedzające ten rzeczownik stoją w opisie bibliograficznym na drugim miejscu, w nawiasie, np. *Objawień (Dwoje)* (III, 261), *Kształceniu (O) matek* (II, 514). Jeśli w tytule nie ma rzeczownika, albo gdy tytuł ma formę zdania, *Bibliografia* cytuje go w niezmienionej kolejności, np. *Bądźcie zdrowi* (XII, 329), *Czy to prawda* (VI, 145). Ta zasada nie jest jednak ściśle przestrzegana, zdarzają się bowiem także takie opisy: *Odpust (Co znaczy) w ogólności* (III, 274) zamiast – zgodnie z zasadą – *Co znaczy odpust w ogólności*; *Kto (Co) lubi* (II, 514), zamiast *Co kto lubi*, itp.

Druki wydane bez tytułu opisuje *Bibliografia* pod tytułami sfingowanymi ujętymi w nawiasy prostokątne, np. *Leszczyński Stanisław [Manifest przeciw nieprzyjaciółom i przeciwnikom jego wyboru]* (XXI, 219). W części I tytuły uzupełniane są niekiedy objaśnieniami bibliografa, np.

Łęcki Jan. Wyprawa studencka. (Wiersz). (III, 9), Odezwa Rządu narodowego [...]. (Po polsku i po litewsku). (III, 272), Olszewski Jan. Dwa głosy czyli proces skończony po skonie śp. Marcina Dunina [...]. (Wierszem i prozą po pols. i po franc. w tekście filozoficznym o życiu dobrem człowieka. (III, 294)<sup>70</sup>.

Te objaśnienia stanowią zaczątek obszerniejszych adnotacji występujących w III części *Bibliografii* (por. niżej).

W dalszym ciągu opisu bibliograficznego wymieniane są następujące dane: miejsce wydania, nakładca ewentualnie drukarz, bądź też i jeden i drugi, następnie data wydania. Brak miejsca wydania (druku) lub daty zaznaczony jest skrótami: *b.w.m.dr.* (bez wyrażenia miejsca druku, *b.w.r.* (bez wyrażenia roku); w III części *Bibliografii*: *bez wyr.m.dr.*, a później po prostu: *b.m.dr.* albo *bez dr.* W przypadku ustalenia danych adresu wydawniczego podaje je bibliograf w nawiasie, np. (*Massalscy*). *Historia z autorów y dyplomatów domu Xiążąt Massalskich w Wilnie. B.r. (1789)*. (XXII, 210). Nieraz brak skrótu *b.r.*, ale data w nawiasie wskazuje, że nie było jej w tytule. Gdy data wyrażona jest cyframi rzymskimi, powtarza się ją obok w nawiasie w cyfrach arabskich, np. *Jastowski Andreas. Decem elogia* [...] *MDCXLVII (1647)*. (XVIII, 508). Tak samo rozwiązywane są daty

<sup>69</sup> Por. *Bibliografia*, t. 1, przedm. s. XIV: „Jeżeli dzieło jest bezimiennie wydane, autor ani tłumacz wykryć się nie dadzą, wówczas dzieło to stoi w alfabecie pod pierwszym rzeczownikiem tytułu. Wszelako, jeżeli dzieło bezimiennie odnosi się do miejscowości jakiej lub osobę jaką ma za przedmiot osnowy, wówczas dzieło stoi nie pod pierwszym rzeczownikiem, ale grupuję go [!] pod nazwiskiem osoby lub miejscowości”.

Myli się więc S. Sierotwiński, pisząc bez zastrzeżeń (w artykule: *Karol Estreicher – prekursor dokumentacji*. „Bibliotekarz” 1951 nr 3/4 s. 36-37), że Estreicher „stosuje nową zasadę szeregowania opisów druków anonimowych i zbiorowych, a to nie jak dawniej pod pierwszym rzeczownikiem tytułu, lecz pod rzeczownikiem dominującym treściowo w tytule (np. nazwisko, nazwa geograficzna lub materia, o której dzieło traktuje)”.

<sup>70</sup> W części I *Bibliografii* oraz w pierwszych tomach części III wyrazy w opisie bibliograficznym pochodzące spoza druku, np. objaśnienia tytułu, ujmowane są w nawiasy okrągłe. Dopiero później zaczęto używać w tych przypadkach nawiasów prostokątnych, choć i wtedy nie zawsze konsekwentnie.



wyrażone chronogramem, np. *Jarzęcki Antoni Kanty. Medium ad primae terminum [...] Anno quo MeDIA saLVtIs a ChrIsto peraCta erant (1758).* (XVIII, 496).

Format druków wyrażany jest za pomocą symbolów cyfrowych, oznaczających sposób złożenia arkusza drukarskiego, a więc: *fol., w 4 ce, 8 ce, 12 ce, 16 ce*. Opis objętości druków wymienia strony bądź karty liczbowane i nieliczbowane, a także – przy starych drukach – sygnatury arkuszowe, np. *Jaroszewski Andrzej. Mowa w dzień dorocznego obchodu imienin [...] Stanisława Augusta [...] w 4 ce, 10 kart nlb. (ark. A-C).* (XVIII, 493).

Zaznaczane jest także istnienie ilustracji bądź na oddzielnych tablicach, np. *tabl. 2*, bądź w tekście: *z ryc.* Prócz tego na końcu opisu zewnętrznego spotyka się uwagi o dodatkach do tekstu głównego, np. o indeksie, erracie, epilogu itp. W I części *Bibliografii*, mającej pełnić również rolę katalogu księgarskiego, podawane są na końcu opisu ceny druków.

Dokładność i szczegółowość opisu zewnętrznego nie jest we wszystkich pozycjach jednakowa. Zwłaszcza opisy czerpane z drugiej ręki, z różnych katalogów księgarskich, nie sprawdzone z książkami, często zawierają błędy. Zwrócił już na to uwagę Władysław Wisłocki w recenzji pierwszego zeszytu *Bibliografii*<sup>71</sup>, wymieniając szereg przykładów takich niedokładnych opisów. Błędy te przypisuje Estreicher w znacznym stopniu nieuwadze kopistów lub zecera<sup>72</sup>.

## OPIS SKRÓCONY

Prócz opisów pełnych, wymieniających omówione wyżej elementy tytułatury druków i ich opisu zewnętrznego, spotykamy w *Bibliografii* również opisy skrócone. Poza II częścią *Bibliografii*, która jest w całości skróconym opisem chronologicznym, opisy skrócone występują także w innych częściach. Ma to miejsce przy wykazywaniu różnych wydań tego samego dzieła. Tylko pierwsze rejestrowane przez *Bibliografię* wydanie jest opisane w sposób pełny, natomiast opisy wydań dalszych wymieniają tylko te dane, którymi wydania różnią się między sobą, a wspólne części opisu zastępuje myślnik, stawiany w miejsce nazwy autora, wyraz *toż* zamiast powtórzenia tytułu oraz wyraz *tamże* zamiast miejsca wydania, ewentualnie i nakładcy, np. *Dobracki Maciej. Kancelarya polityczna [...]. Gdańsk 1665. Drukował Szymon Renigen, w 8 ce, str. 2, 248, 8* (XV, 259).

Opisy systematycznie skracane zawiera II część *Bibliografii*. Traktując spis chronologiczny jako indeks do zasadniczego układu abecadłowego, zastosował Estreicher w tej części *Bibliografii* opis skrócony wymieniający tylko najważniejsze elementy tytułatury. Nazwa autora występuje z inicjałem lub skróttem imienia, tytuł również skrócony, często skracane nawet poszczególne

<sup>71</sup> W. Wisłocki: *Uwagi nad...*, op. cit., s. 16-20.

<sup>72</sup> *Bibliografia*, t. 4, przedm. s. III.

wyrazy tytułu, także inne składniki tytułatury (miejsce wydania, nazwa wydawcy, drukarza) wyrażone w skrótach.

W opisie druków anonimowych wysunięto na czoło – tak jak w spisie alfabetycznym – pierwszy rzeczownik (z wyjątkiem tytułów zawierających nazwę osoby lub miejscowości).

Nazwy autorów nie zawsze sprowadzono do jednej formy. Można to prześledzić na jakimś przykładzie, np. Kromera. W części III dzieła tego autora opisano pod hasłem *Kromer Marcin (Cromerus)*. W tomie 14 znajduje się odsyłacz do tej formy od *Cromer Martin*. Sprawdziwszy według wykazu abecadłowego zapisy w części chronologicznej (t. 8) stwierdzamy, że w 25 przypadkach istnieje zapis pod formą *Kromer*, w 2 – pod *Cromerus* i w 1 – pod *Cromer*. W 2 wykazach – pod datą 1541 i w spisie druków bez daty wydania – pozycje są rozbite: część stoi pod *Cromer*, część pod *Kromer*. Podobnie pod datą 1548 znajdujemy formy: *Erasmus Rotherod. i Roterodamus Erasmus*, a pod 1546 – *Erazm Roterдамczyk*. (W części abecadłowej, t. 16: *Erazm Dezydery Roterodamus*). Dzieła Jana Chryzostoma wykazane są w t. 18 pod hasłem: *Jan Złotousty (Chryzostom)*, a w t. 8 pod 1545 r. znajdujemy formę *Chrisostomus J.*

Uogólniając powyższe spostrzeżenia należy stwierdzić, że autorów, których nazwy nie mają wyraźnego charakteru nazwiska i imienia w znaczeniu nowoczesnym, trzeba poszukiwać w części chronologicznej pod różnymi formami. Odnosi się to również do autorów używających zlatynizowanej formy nazwiska.

Identyfikację druków na podstawie zapisów chronologicznych utrudnia niejednokrotnie zbyt swobodne skracanie tytułów. Nie trzymano się w tym jednej konsekwentnej zasady, co zresztą łatwo wytłumaczyć okolicznością, że pracowały przy tym różne osoby, a sam Estreicher, zajęty przygotowaniem III części *Bibliografii*, nie mógł wszystkich pozycji sprawdzić i poprawić. Zdarza się więc, że skracając tytuły opuszczano nawet ich pierwsze wyrazy. Opierając się w dalszym ciągu na zbadaniu zapisów dzieł Kromera, zacytujemy jako przykład zbyt radykalnego skrócenia tytułu pozycję zanotowaną w t. 8 pod datą 1588: *Kromer M. Descripcion de Polonia de M. Cromero colejda por. Nic. Secovio*. Według opisu w części abecadłowej (XX, 278) tytuł ten brzmi: *Una breve i sumaria description del Reyno de Polonia colejda de la Polonia de Martin Cromero Obispo de Varmia por Nicolo Secovio [...]*. Zacytowana pozycja stanowi również przykład opisu pod autorem całości dzieła-wyciągu z tego dzieła dokonanego przez inną osobę. Dla osoby, która dokonała wyciągu, sporządzono odsyłacz: *Secovius Nic. Polonia ob. Kromer* (VIII, 87), przy czym jeszcze bardziej skrócono tytuł. W części III prócz pełnego opisu omawianego wyciągu pod nazwiskiem Kromera podano również pełny opis pod hasłem *Sękowski (Secovius) Mikotaj* (XXVII, 366). Inaczej postąpił bibliograf w analogicznym przypadku, opisując inne wydanie wyciągu z tego samego dzieła. Pod datą 1582 (VIII, 75) znajdujemy pozycję *Secovius Nic. Regni Pol. brev. et comp. descriptio e Cromero. Neap., Salvian*, a pod nazwiskiem Kromera nie ma nawet odsyłacza. W spisie alfabetycznym (XXVII, 366) pozycja ta figuruje w pełnym opisie tylko pod hasłem *Sękowski (Secovius)*, pod nazwiskiem Kromera podano odsyłacz przedmiotowy (XX, 286).

Trudno też bez bliższego zbadania zidentyfikować pozycje dotyczące innego dzieła Kromera: *De adversa valetudine Serenissimi Principis et domini [...] Sigismundi eius nominis primi [...] 1534* (XX, 285), które w spisie chronologicznym ma zapis *Elog. de valetud. Sigis. I* (VIII, 25).

Chronologia XIX w., zawarta w t. 10 i 11, opracowana jest w sposób jeszcze oszczędniejszy<sup>73</sup> niż tomy 8 i 9, obejmujące wieki XV-XVIII, ze względu na to, że była już ogłoszona alfabetyczna część *Bibliografii* za lata 1800-1880. Skrócenia tytułów według opisów w spisie alfabetycznym dokonało dwóch pracowników zatrudnionych w Warszawie przez Komitet Funduszu Kasy Pomocy Naukowej im. J. Mianowskiego. Estreicherowi przypadła praca skorygowania zapisów, uzupełnienia i ostatecznej redakcji wykazu. Trzeba było poprawić liczne błędy przepisywaczy, z których jeden skracał tytuły w sposób zbyt zwięzły i niezrozumiały, drugi zaś odwrotnie, przepisywał zbyt dużo danych, ponadto z błędami i opuszczeniami. Mówiąc o tym w przedmowie do t. 10, Estreicher uprzedza z góry, że „o zupełnym sprostowaniu pomyłek mowy być nie może, tym bardziej, że zwrócono główną uwagę na dopełnienie spisu chronologicznego opisami około 10 000 druków, które się nagromadziły od czasu wydania siedmiu tomów części I”.

## ODSYŁACZE

Prócz głównych pozycji bibliograficznych znajdują się w *Bibliografii Polskiej* różnego rodzaju opisy pomocnicze, sporządzone w formie odsyłaczy. Ułatwiają one poszukiwania w *Bibliografii*, wskazując pod różnymi hasłami pobocznymi miejsce opisu głównego. Omówimy tu tylko odsyłacze autorskie i tytułowe; odsyłaczom przedmiotowym będzie poświęcony oddzielny ustęp (zob. s. 69).

Najliczniejsze są odsyłacze dotyczące nazw autorów i innych współtwórców dzieł. Są to przede wszystkim odsyłacze autorskie ogólne, prowadzące od różnych form nazwy autora do tej formy, która została przyjęta za hasło opisu głównego. Tak więc odsyłacz od części nazwiska złożonego wskazuje tę część nazwiska, pod którą zostały w spisie wyliczone dzieła danego autora, np. *Frycz Andrzej ob. Modrzewski Frycz* (XVI, 342). Inne odsyłacze prowadzą od pseudonimu czy kryptonimu do wykrytego nazwiska autora, np. *Krakowianin Piotr (pseudonim), obacz: Turski J.K.* (II, 464), *W.A.T. obacz Wiślicki Ad.* (V, 1); od obcojęzycznej formy nazwy autora do formy ojczystej: *Leopoliensis Gabryel ob. Leopolita (Zawieszko)* (XXI, 181).

Odsyłacze te nie mają jednolitej formy. W większości przypadków zawierają – jak w podanych przykładach – tylko nazwy osobowe, czasem jednak prócz tego podany jest w pierwszej lub drugiej części odsyłacza skrót tytułu i data wydania dzieła, którego odsyłacz dotyczy, np. *Blepoński Iz. (pseudonim) Bigos hultajski 1844-1848 obacz Szczeniowski T.* (I, 116) albo *G.M.N., ob. Surowiecki Kar. (Problema, 1815)* (II, 2).

<sup>73</sup> Nie podano np. nazw nakładców.

Są dalej w *Bibliografii* odsyłacze od nazwisk osób biorących udział – poza głównym autorem – w opracowaniu lub wydaniu dzieła. Prowadzą one od nazwisk tych współtwórców – współautorów, tłumaczy, ilustratorów – do hasła opisu głównego. Zapisy te są bardzo ogólnikowe, gdyż w wielu przypadkach nie podają określenia roli danej osoby w powstaniu dzieła ani tytułu dzieła i składają się tylko z dwóch nazwisk połączonych wyrazem *obacz* lub jego skrótem, np. *Mulski L., obacz Büchner L.* (III, 184) jest to odsyłacz dla tłumacza dzieła *L. Büchnera: Siła i materia, [...] Lwów 1869* (I, 164). Odsyłacz tego samego typu w formie dokładniejszej podaje przy nazwisku współpracownika określenie jego udziału w powstaniu dzieła, a w drugiej części – nazwisko głównego autora i skrót tytułu dzieła, a czasem i datę wydania, np. *Gotecki X. Kazim. (tłumacz, urodz. 1746 † 1808 r.) obacz: Orléans d'ks. Pt. Józef (Hist. hiszpań.); La Fitau (Kazania 1801); Langres (Nauki 1804).* (II, 57).

W III części *Bibliografii* spotyka się już na ogół dokładniejszą formę odsyłaczy, np. odsyłacz dla tłumacza: *Leski Michał ob. Bohomolec Franciszek (Rozmowa o języku polskim 1758)* (XXI, 195).

Są również w *Bibliografii* odsyłacze tytułowe. Najważniejsze z nich prowadzą od tytułów dzieł wydanych anonimowo bądź pod kryptonimem lub pseudonimem do nazwisk wykrytych autorów, pod którymi umieszczono główne opisy. Te odsyłacze ułatwiają znalezienie w *Bibliografii* dzieła nawet wtedy, gdy poszukujący nie zna właściwego nazwiska autora. Na przykład odsyłacz *Potrzeba z Szeremetem ob. Leszczyński Samuel (1661)* (XXV, 180) wskazuje, że dzieło pod wymienionym tytułem, wydane anonimowo, napisane zostało przez Samuela Leszczyńskiego i pod jego nazwiskiem w *Bibliografii* opisane (XXI, 214).

Odsyłacze tytułowe otrzymują również dzieła wydane pod kryptonimami, których nie udało się rozwiązać, np. *Chwila zapomnienia, obacz S.K.B.* (I, 211), dzieła opisane pod nazwiskiem tłumacza, a także czasem – dzieła anonimowe opisane pod nazwą osobową lub geograficzną, występującą w tytule, np. odsyłacz *Przewodnik ob. Kraków (po Katedrze)* (III, 569) odnosi się do opisu głównego (*Kraków*) *Przewodnik po Katedrze krakowskiej [...] 1863* (II, 468).

Odsyłacze – obok zapisów głównych – zawiera również chronologiczna część *Bibliografii*. Sporządzane są one zasadniczo w tych samych przypadkach, co w spisie alfabetycznym, ale w formie jeszcze bardziej skróconej.

## ADNOTACJE

*Bibliografia Polska* nie ogranicza się do formalnego opisu druków na podstawie tytułatury. Prócz danych zasadniczych, niezbędnych do identyfikacji druków, opisy estreicherowskie zawierają dodatkowe, często obszernie, informacje o książkach, czyli adnotacje.

Adnotacje rozwinięte, prowadzone programowo, spotykamy dopiero w III

części *Bibliografii*, ale już w *Bibliografii XIX wieku* mamy ich zaczątki w postaci krótkich objaśnień przy niektórych pozycjach. Objasnienia te dotyczą bądź wydawniczo-formalnej strony druków, bądź ich treści<sup>74</sup>.

Czytamy więc nieraz w opisach druków w I części *Bibliografii* uwagi wyjaśniające kwestię autorstwa. Na przykład w t. 3 (s. 181) między dziełami Józefa Muczkowskiego znajdujemy pozycję *Żywot św. Wojciecha Arcybiskupa i Męczennika, z uwagami nad podaniem Czechów, jakoby zwłoki jego w Pradze spoczywały. Napisał X. Piotr Pękalski. Kraków 1858*. Na końcu czytamy uwagę bibliografa: „(Całe dzieło napisał Józef Muczkowski na życzenie Kapituły Poznańskiej, wyręczając Pękalskiego za przyobiecaniem, ale nie dopełnieniem wynagrodzeniem)”. W tymże tomie (s. 367) pod nazwiskiem Piotra Franciszka Pękalskiego umieszczono opis tego samego dzieła z adnotacją następującą: „(Właściwie pióra Józefa Muczkowskiego. Pękalski tyle tu swego dodał, ile przełożył, i to źle, z Canapariususa)”. Inny przykład adnotacji dotyczącej autorstwa mamy w pozycji *Strojnowski Hieronim. Nauka prawa przyrodzonego, politycznego, ekonomii politycznej i prawa narodów* (IV, 393). Uwaga bibliografa przy tej pozycji brzmi: „(Prof. Bonifacy Garycki oskarżał go [Strojnowskiego], iż to jest plagiat rękopisu jego lekcji uniwersyteckich)”. Zgodnie z tą uwagą umieszczono odsyłacz *Garycki Bonifacy (1742 † 1822) ob. Strojnowski H. (O prawie przyrodzonym)* (II, 13).

Niekiedy adnotacja ujawniała współdziałanie innych – poza autorem – osób w powstawaniu dzieła, np. w pozycji *Kochowski Wespazjan. Roczników Polski klimakter IV [...] Lipsk 1853* czytamy uwagę: „(Pierwszą i drugą księgę przełożył J.D., trzecią do piątej Aug. Mosbach)”. (II, 397).

Spotykamy w uwagach informacje o wcześniejszych wydaniach opisywanego dzieła, o wysokości nakładu, o kosztach druku itp. Na przykład: *Górnicki Łukasz. Dzieje w Koronie Polskiej od r. 1538 do r. 1572. Warszawa 1855*. „(Wcześniejsze edycje 1637, 1750, 1754)”. (II, 63); *Zbiór katechizmu [...] „(Wytł. 2000 egz.; do r. 1872 sprzedano 780 egz.)”* (V, 225); *Zachariae Karol Salomon. Wykład prawa cywilnego francuskiego [...] „(Tłumacz nie dokończył przekładu. Za druk zapłacił za 600 egz. po 90 i 105 złp. od arkusza [...])”* (V, 220).

Są również w *Bibliografii XIX wieku* adnotacje dotyczące treści książek. Opisy dzieł zbiorowych i czasopism wymieniają często tytuły poszczególnych rozpraw czy artykułów, a prócz tego spotyka się objaśnienia co do treści dzieł, pochodzące od bibliografa. Tak np. opis dzieła *Gore-Montague Katarzyna Franciszka. Some remarks on the foreign relation of England at the present crisis [...] London 1838* kończy się uwagą: „(Dowodzi, że interes handlu wymaga przywrócenia Polski)”. (II, 62); w pozycji *Serang (Margrabia). Les prisonniers en Russie (...) Paris 1837* czytamy: „(Autor zamierzył oddać hołd wdzięczności Polakom, którzy tysiącom jeńców francuskich ocalili życie)” (IV, 226).

<sup>74</sup> Początkowo Karol Estreicher zamierzał podawać również w *Bibliografii XIX wieku* obszerniejsze adnotacje o treści dzieł oraz wyjątki z dzieł rzadszych, podobnie jak to czynił Jocher. Ponieważ jednak powiększyłoby to znacznie objętość dzieła i utrudniło jego wydanie, trzeba było z tych planów zrezygnować. (Por. „Czas” 1869 nr 235 s. 4: *Ogłoszenie przedpłaty na Bibliografię Polską*).

\*

Wykazawszy, że już w I części *Bibliografii* spotyka się przy niektórych pozycjach różnego rodzaju objaśnienia wykraczające poza schematyczny opis bibliograficzny, zajmiemy się szerzej adnotacjami w *Bibliografii XV-XVIII wieku*. Są one nieraz bardzo obszerne i zawierają różnorodne informacje o książkach: o ich postaci materialnej, o ich treści i o ich losach.

Różnice w metodzie opracowania III części *Bibliografii* w porównaniu z metodą *Bibliografii XIX wieku* charakteryzuje Karol Estreicher w następujących słowach:

W tej części trzeciej postęp umysłowej pracy jest ogromny. Tu bowiem nie szło o zwykłe spisanie druków dostępnych autorowi, jak w tomach siedmiu części pierwszej, ale o opis druków, z których zaledwie małą cząstkę mógł autor oglądać, a resztę wypadało opisywać na wiarę katalogów i źródeł sprzecznych, niepewnych i zamąconych. Biblioteki polskie dochowały ledwie część dzieł wyszłych w Polsce do 18. wieku. Stąd narosły tradycją wiadomości o drukach nieistniejących, źle opisanych, najgorzej datowanych i tytułowanych. Aby wydać bibliografię o ile możności prawdziwą, należałoby najdrobniejszy szczegół podłożyć pod szkło krytyki, aby rozeznąć prawdę od legendy. Uważny pracownik, rozpatrując karty bibliografii [...] łatwo spostrzeże, że wiele tam zawartych materii są niejako monografiami ujętymi w lakoniczne wyrazy. Ramy są tak przystosowane, aby dalszy badacz wykroić z nich mógł materiał do dalszych studiów. Ku temu celowi zmierzają treściowe wzmianki o ważniejszej osnowie dzieł, podania najważniejszych źródeł ze wskazaniem bibliotek<sup>75</sup>.

Wynika z tego, że już sam sposób gromadzenia materiałów do III części *Bibliografii*, a mianowicie niemożność oparcia w wielu przypadkach opisu bibliograficznego na autopsji, zdecydował o potrzebie dodatkowych objaśnień, przedstawiających w zwięzły sposób wyniki krytyki bibliograficznej. Poza tym nawet w tych przypadkach, gdy opisu dokonywano na podstawie samych druków, ich tytulatura nie zawsze dostarczała dokładnych, prawdziwych i wyczerpujących danych niezbędnych do poprawnego opisu bibliograficznego. W tych przypadkach zadaniem bibliografa było ustalenie niewiadomych lub sprostowanie fałszywych cech wydawniczych, a tok i wyniki tych zabiegów przedstawione są w uwagach do zasadniczego opisu druków, tj. w adnotacjach<sup>76</sup>.

Przyjrzyjmy się najpierw adnotacjom omawiającym kwestie wątpliwego autorstwa. Są one nieraz bardzo obszerne, bo bibliograf nie ogranicza się do lakonicznej notatki wymieniającej nazwisko właściwego autora, lecz podaje uzasadnienie swego twierdzenia, powołując się na odpowiednie źródła, a niejednokrotnie przedstawia tok własnych rozważań prowadzących do ustalenia danego faktu.

<sup>75</sup> *Bibliografia*, t. 12, przedm. s. VIII.

<sup>76</sup> Adnotacje w III części *Bibliografii* drukowane są *petitem*, inaczej niż w *Bibliografii XIX w.* (t. 1-7), której cały tekst jest *petitowy*, a adnotacje ujęte w nawiasy.

Opisując np. dzieło Aleksandra Gwagnina *Zbiór dzieiopisów polskich [...]* T. 4. *Kronika Sarmacji Europejskiej [...]* W-wa 1768 (XVII, 483) pisze Estreicher w adnotacji, powołując się na przedmowę Franciszka Bohomolca:

Porusza Bohomolec kwestię autorstwa dzieła, skłaniając się ku temu, że istotnym autorem był Strykowski, który zarzucił Gwagninowi, iż mu jego rękopis łaciński w Witebsku zabrał i za swój ogłosił.

Dokładniej omówiono sprawę autorstwa wymienionego dzieła w adnotacji do wydania łacińskiego *Sarmatiae Europaeae descriptio* (XVII, 485-486). Zacytowano tam świadectwo samego Strykowskiego, przyznającego się do autorstwa dzieła, a nadto przytoczono słowa przywileju Stefana Batorego z 1580 r., wydanego Strykowskiemu na druk tej książki. Kilkudziesięciowierszowy tekst tego wyjaśnienia kończy bibliograf stwierdzeniem:

Skarga Czaradzkiego przeciw Gwagninowi, iż mu nie zapłacił za przekład kroniki na łacińskie (zatem z języka polskiego) dorzuca jeszcze jedną zagadkę do jego [tj. Gwagnina] nieczystego stosunku względem pracy Strykowskiego.

Do tej samej sprawy wraca jeszcze Stanisław Estreicher w t. 29 (s. 354-355), opisując dzieła Macieja Strykowskiego. Umieściwszy pod jego nazwiskiem odsyłacz *Sarmatiae Europaeae descriptio [...]* obacz *Gwagnin*, pisze bibliograf w uwagach:

Między powyższym dziełem Gwagnina a Strykowskim zachodzi stosunek dotąd niewyjaśniony.

i w dalszym ciągu powtarza w skrócie argumenty z t. 17, cytowane wyżej, po czym stwierdza ostatecznie:

Ponieważ rękopis oryginalny Stryjk. nie dochował się, przeto nie możemy tej sprawy bliżej wyjaśnić.

Podamy jeszcze jeden przykład adnotacji dotyczącej kwestii autorstwa. Opisując w t. 21 (s. 209) pod nazwiskiem *Józefa Leszczyńskiego*, *Poema do płci piękney (...)* 2. *Edycya, poprawiona i pomnożona przez Józefa Leszczyńskiego*, *Kleryka święceń mniejszych*, mówi Karol Estreicher w uwagach:

Sposób pisania jest Andrzeja Trzcńskiego, prawdopodobnie on to użył pseudonimu Józ. Leszczyńskiego.

Hipotezę tę uzasadnia Stanisław Estreicher w t. 31 (s. 351), gdzie wymieniony utwór stoi pod nazwiskiem Trzcńskiego, w sposób następujący:

Autorstwo ks. Trzcńskiego nie ulega wątpliwości. Ten sam język dziwaczny, te same myśli, ten sam podziw dla Russa i rewolucji, to samo niedołążne wierszowanie. Musiał użyć pseudonimu, bo był już księdzem, ale są egzemplarze (w Jagiell.) nie mające nazwiska Leszczyńskiego na tytule.

Poza kwestią autorstwa sposobność do uwag i wyjaśnień nasuwa zagadnienie daty i miejsca druku. Zacytowawszy opis dzieła zgodnie z jego tytułaturą, podaje bibliograf w adnotacji sprostowanie fikcyjnych danych, np.: *Kortum Ernest. Magna Charta von Galizien [...] Jassy 1790.* „Właściwe miejsce druku: Lwów (nie Jassy)” (XX, 107); albo *Leszczyński Stanisław. Głos wolny wolność ubezpieczający [...] Roku pańskiego 1733.* „Druk ten jest antydatowany<sup>77</sup>. Prawdopodobnie ukazał się w r. 1749 w Nancy w drukarni Antoine’a. Rzecz napisana była w r. 1738. Być także może, że drukowane w Toruniu lub Gdańsku”.

Nieraz ustaleniu rzeczywistych okoliczności wydania druku poświęca Estreicher dłuższe rozważania, nie ograniczając się do cytowania obcych poglądów, lecz przedstawiając własne twierdzenia lub hipotezy oparte na zbadaniu samego dzieła, jego związku z innymi pracami tego samego autora itp. W adnotacji do dzieła *Szymona Starowolskiego Reformacja obyczajów polskich* [wyd. 1], (XXIX, 203-4) czytamy:

Data tego pierwszego wydania jest nieoznaczona. Wierzbowski, Elenchus (1894) pod nr 98 kładł na rok 1667, idąc za Sobieszczańskim w Enc. Org. XXIV. Natomiast Ant. Wiśniewski w „Ciekawych materyach” 1761 (jak notuje mój ojciec na egz. Bibl. Jag.) pisze, że edycja pierwsza wyszła za Jana Kazimierza przed 120 laty, a więc w latach czterdziestych XVII w.

W dalszym ciągu Stanisław Estreicher stwierdza, że tak późna data jest niemożliwa, choćby ze względów typograficznych, które wskazują na połowę wieku. Następnie, powołując się na różne wypowiedzi Starowolskiego w omawianym dziele, dochodzi do wniosku, że druk musiał ukazać się przed rokiem 1653.

Czasem zewnętrzny wygląd książki pozwala na wnioskowanie o jej pochodzeniu. Na przykład w uwagach do opisu druku *In epistolam Regis Poloniae quam ad Celsos et Praepotentes Belgii Foederatii Ordines de Bello Livonico anno MDCCI [...] scripserat Animadversiones subitaneae B.w.m. (1701)* (XVI, 75) czytamy:

(...) z papieru i druku wnosić można, iż pismo to w Holandii było drukowane.

Rodzaj czcionek wskazuje nieraz na miejsce i czas powstania druku oraz na drukarza, np. *Triod Cwietnaja [...]* (XXXI, 322):

(...) z podobieństwa czcionek tylko wnosić można, iż to druk krakowski Fiola ok. r. 1491.

Adnotacje estreicherowskie podają w licznych przypadkach dokładny opis zewnętrznej postaci druków. Mówią o materiale, na którym książkę wydrukowano (np. „druk na atlasie”), o rodzaju druku (np. „druk gocki”),

<sup>77</sup> Termin „antydatowany” oznacza u Estreichera, że w tytułaturze druku podano datę wydania wcześniejszą niż faktyczna. W dzisiejszej terminologii księgoznawczej „antydatować” znaczy stawiać na druku datę wydania późniejszą niż faktyczna, np. 1949 zamiast 1948.



„druk starocerk. połustawem”, „drukowano kursywą garmontem”), o rycinach, herbach, ornamentach, sygnetach drukarskich, o formie językowej i piśmienniczej, o układzie tekstu, o częściach składowych książki (dedykacje, przedmowy, indeksy). W celu odróżnienia zbliżonych do siebie wydań zaznaczone jest w adnotacjach położenie sygnatur arkuszowych lub kusto-szy, ewentualnie inne cechy odróżniające (np. „inna ozdoba drukarska”).

Należy tu jednak jeszcze raz podkreślić, że Estreicherowie, opisując zewnętrzną stronę druków, prawie zupełnie nie posługiwali się metodą analizy typograficznej. (por. s. 42-44).

Interesujące są spotykane często w adnotacjach wiadomości o genezie i losach książek. Dużą wagę przywiązuje bibliograf do zagadnienia związków bibliograficznych między dziełami. W licznych przypadkach stara się wyjaśnić okoliczności powstania dzieła, wyśledzić jego związek z innymi dziełami, przedstawić jego rolę w rozwoju piśmiennictwa i jego oddziaływanie społeczne<sup>78</sup>.

Dowiadujemy się więc z *Bibliografii*, że *Dissertatio de cometa Astrophili, Scripta a Joanne Broscio* (XIII, 362) została wydana „z powodu pisma Żędzianowskiego Astrophila o komecie”; że tegoż autora *Nowy Gratis Plebański* (XIII, 363) jest wymierzony „przeciw Fryd. Szembekowi, który wydał pod pseudonimem Pięknorzeckiego”, że wiersz *Franciszka Ksawerego Dmochowskiego Urywek z bicza kręconego z Krakowie z okazji zakusu nad zaciekami wszechnicy krakowskiej* (XV, 253) „jest to prześmianie wiersza Ig. Przybylskiego Bicz na siebie samego [...]” itp.

A oto przykład obszerniejszej adnotacji przedstawiającej związki bibliograficzne między drukami i ich znaczenie społeczne:

Dyalog czyli rozmowa Podolanki z mężem. Wrocław 1785. „Roztrząsa zadania społeczne, które zaprzętały ówczesną stołeczną publiczność, dlatego jest wyrazem epoki Stan. Aug. Zdaje się, że jest pióra Mich. D. Krajewskiego jako domówienie jego pedagogicznej powieści: Podolanka wychowana w stanie natury, 1784. Powieść ta wywołała krytykę pióra Fr. Siarczyńskiego: *Anti Podolanka, czyli list Sandomierzanki*, 1784. Na co zdaje się Krajewski odpisał: *Odpis męża Podolanki*. 1784. *List Podolanki do swojej przyjaciółki*. Bez wyr. r. Wreszcie jest list Paryżanki do Podolanki czyli oryginał do kopii. 1784 [...]. Broszury te miały po dwie edycje. Widno, jak obudziła interes książka Krajewskiego, dążąca do wytepienia edukacji lalek [...]. Dyalog kończy się bajką o babie upartej twierdzącej, że trawę nie sieczono, ale strzyżono [...]. Tę bajkę inaczej opowiedzianą (o psie) mamy w pismach Mickiewicza pt. *Golono, strzyżono* (XV, 424).

Z adnotacji dowiadujemy się, które dzieło obudziło w swoim czasie większe zainteresowanie i wywołało żywą dyskusję bądź polemikę. Tak np. opis

<sup>78</sup> Warto tu zwrócić uwagę, że zaznaczanie tytułów dzieł związanych z dziełem opisywanym zalecał Karol Estreicher nawet w katalogu bibliotecznym. Między elementami opisu katalogowego wymieniał również: „zanotowanie o dziełach, które powstały z okazji wyjścia [opisywanej] książki, o ważnych onejże recenzjach”) por. artykuł *Katalog*. [W:] *Encyklopedia Powszechna Orgelbranda*, t. 14, s. 375).

traktatu *Stanisława Sokółowskiego Censura Orientalis Ecclesiae* (XXIX, 9) omawia polemikę, której to dzieło było przyczyną. W opisie dzieła Jana Volkela *De vera religione libri quinque* (XXXIII, 271-272) czytamy:

Dzieło powyższe przed wydrukowaniem było przedmiotem obrad na kilku synodach ariańskich w latach 1612-29 [...]. Było też po wydaniu tematem licznych polemik [...].

Omawiając głośne dzieło *Stanisława Konarskiego O skutecznym rad sposobie* (XX, 10) wymienia bibliograf nazwiska osób, których listy autora umieszczone są w II części tego dzieła i kończy uwagę:

Ten poczet listów zachwalających pracę Konarskiego świadczy, jak się nią zajmowano.

Z adnotacji dowiadujemy się również o niszczeniu książek ze względów religijnych lub politycznych. W opisie dzieła *J. K. Ancuty Prawo zupełne wiary katolickiej w Koronie i W.X. L.* (XII, 142) czytamy:

W przedmowie mówi tłumacz, że dzieła X. Ancuty: *Ius plenum Religionis Catholicae*, którego to jest tłumaczenie, przez dyssydentów wykupione i wytracone zostało.

O tłumaczeniu utworu *Voltaire'a Dobry Bramin czyli niechcący byź uszczęśliwionym fanatykiem* (XXXIII, 308) podaje bibliograf następującą uwagę:

Tłumaczył Przybylski Jacek. Gdy druk ukończył, władza duchowna powziąwszy wiadomość, że tłumaczy Woltera, skonfiskowała w drukarni cały nakład, nie zostawiając nawet egzemplarza tłumaczowi.

A oto fragment długiej adnotacji również do dzieła *Voltaire'a Essai historique et critique sur les dissensions des églises de Pologne* (XXXIII, 309):

Dwieście egzemplarzy tego dzieła zostało zamówionych przez ambas. Ros. w Warszawie, jak o tym mówi autor „*Traité d'amitié perpetuelle*” (1768) na str. 34 (zapewne Wielhorski). Zostały one przez Repnina zniszczone po przystąpieniu bisk. Sołtyka do konf. radomskiej, gdyż w wydaniu pierwszym był Sołtyk pochwalony.

I wreszcie, jako przykład prześladowania wydawcy ze względów osobistych, uwaga do pozycji *Czapski Jan. Autobiografia. Wydał Jakób Schmidt w Knyszynie 1737* (XIX, 517):

Xże Wiśniwiecki dotknięty nią nałożył cenę [...] na głowę wydawcy.

Adnotacje w większości przypadków zawierają charakterystykę całych wydań, często dotyczą wariantów wydań, a nieraz omawiają nawet poszczególne egzemplarze. Stanisław Estreicher w przedmowie do t. 28 (s. VI) mówi: „Zwróciłem także uwagę na zapiski świadczące o dziejach poszczególnych egzemplarzy”.

Przed wszystkim zaznaczone są w adnotacjach znajdujące się na egzemplarzach notatki rękopiśmienne, pochodzące bądź od twórców dzieła: autora, tłumacza, wydawcy (np. dedykacje), bądź od osób, które z książką obcowaly jako czytelnicy, bibliotekarze czy bibliografowie. Notatki te przedstawiają ciekawy materiał dla badacza historii kultury, a często pomagają również bibliografowi w ustaleniu danych wydawniczych dzieła. Tak np. w adnotacji do pozycji *Lindsey Teofil. Podział Polski w siedmiu rozmowach Lipsk 1775* (XXI, 290) czytamy:

Na egzemplarzu Bibl. Jagiell. zanotowano, że drukowano w Lublinie i że: de Przybylski en est le maitre, a zarazem są liczne noty rękopiśmienne tłumacza Przybylskiego, objaśniające tekst pierwszej rozmowy.

Do informacji o egzemplarzach zaliczyć również należy zaznaczanie przy poszczególnych opisach bibliograficznych, które biblioteki dany druk posiadają.

Zadanie, które sobie postawili twórcy *Bibliografii Polskiej*, nie ograniczało się do zarejestrowania całości piśmiennictwa polskiego w oderwaniu od miejsc jego przechowywania. *Bibliografia* miała być nie tylko wykazem wszystkich druków polskich i Polski dotyczących, ale miała ponadto wskazywać, w jakim księgozbiornie dane dzieło się znajduje. Już w I części *Bibliografii* zamiar ten został częściowo wykonany, mianowicie wykazane zostały zasoby wielkich bibliotek krakowskich: Biblioteki Jagiellońskiej i Biblioteki Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (później Akademii Umiejętności). Przynależność dzieł do tych bibliotek oznaczają krzyżyki, umieszczone na końcu opisów. Jeden krzyżyk wskazuje, że książka znajduje się w Bibliotece Jagiellońskiej, dwa krzyżyki oznaczają przynależność książki do Biblioteki Akademii Umiejętności, trzy krzyżyki odnoszą się do druków posiadanych przez obie wymienione biblioteki. W III części *Bibliografii* nazwy bibliotek podawane są w skrótach wyrazowych.

Zaznaczanie w opisach bibliograficznych, w jakich bibliotekach znajdują się egzemplarze danego dzieła, miało – według zamiaru Karola Estreichera – nie tylko informować o tym, gdzie można znaleźć ten czy inny druk, ale miało również wpłynąć na obniżenie cen antykwarskich, wykazując, że często druki ogłaszane przez księgarzy jako bardzo rzadkie wcale nie są takimi w rzeczywistości.

\*

Adnotacje, o których dotychczas była mowa, dotyczyły bądź wydawniczej, bądź formalnej strony książek, bądź też ich historii: genezy, obiegu i oddziaływania społecznego. Tego typu adnotacje nazywamy adnotacjami

księgoznawczymi. Z kolei zajmiemy się adnotacjami dotyczącymi treści książek.

Treści książek poświęcona jest główna uwaga autorów *Bibliografii Polskiej*. Wypływa to z przyjętego z góry założenia, że najważniejszym zadaniem *Bibliografii* jest zwrócenie uwagi badaczy na zagadnienia poruszone w książkach, wymienienie ważnych wątków treściowych, wskazanie drogi poszukiwań. Takie stanowisko zajęli już Karol Estreicher, który – jak stwierdza jego syn i następca<sup>79</sup> – wobec ogromu materiału zrezygnował z „akribii” w opisywaniu zewnętrznych cech druku, skupił natomiast główną uwagę „na opisywaniu treści druków, na wskazaniu bibliotek, gdzie je spotkać można, na informacjach o literaturze przedmiotu”. Tę metodę opracowania *Bibliografii* przejął i rozwinął Stanisław Estreicher. „*Bibliografii* nadał mój Ojciec – pisał w przedmowie do t. 27 (s. VI) – charakter bibliografii rozumowanej, a ja staram się ten charakter utrzymać i rozwinąć”. Dzięki temu adnotacje estreicherowskie stanowią niewyczerpaną wprost kopalnię wiadomości, cennych przede wszystkim dla historii kultury polskiej.

Informując o treści dzieła, postępuje bibliograf w różny sposób. Nieraz w kilkuwyrazowej notatce podaje krótko temat dzieła, np.:

*Administratio diocesiana* [...] O ubiorze duchownych (XII, 64).  
*Mowa J. W. Jmci Pana Jeleńskiego* [...] 1774. O Radzie Nieustającej; nie zezwała na nią (XVIII, 526).

Kiedy indziej wylicza poszczególne zagadnienia związłymi oznajmieniami:

*Co na tym seymie koniecznie ustanowić potrzeba*. O ustanowieniu 100 000 wojska. Jak je zebrać i urządzić. Ukaranie departamentu za wprowadzenie cudzoziem. wojska. Ukaranie biorących potajemnie pensje od wrogów. Znieść: Nie pozwałam (XIV, 310).

Forma tej adnotacji, oszczędnej w słowach, a zarazem bardzo rzeczowej, odpowiada całkowicie wymaganiom stawianym dzisiaj adnotacjom bibliograficznym.

Analiza treści dotyczy całego dzieła bądź jego części. W licznych pozycjach znajdujemy szczegółowe, obszernie omówienie zawartości dzieła, zwłaszcza gdy są to książki wybitnych autorów. W niektórych przypadkach zamiast własnego streszczenia podaje bibliograf tytuły części składowych dzieła, jak np. w pozycji *Aqua (Dell) Andr. Della congregatione et scola di bombardieri* [...] (XII, 194), gdzie adnotacja składa się z tytułów jedenastu rozdziałów tego dzieła.

Niejednokrotnie bibliograf zwraca uwagę czytelnika na jakąś część dzieła zawierającą ciekawe szczegóły. Co krok napotykamy na informacje pochodzące z przedmowy, z dedykacji, z jakiegoś fragmentu książki. Na przykład opis *Bayly Ludwik. Praxis pietatis* [...] *Gdańsk 1686* (XII, 417) zawiera notatkę: „Na str. 498 jest wzmianka o pożarze miasta Wilna”; *Berkeley J. Dwa*

<sup>79</sup> S. Estreicher: *Jak mój ojciec pracował nad Bibliografią*. „*Silva Rerum*” 1927 z. 10 s. 147-151 i odb.

*sekreta doświadczone* [...] (XIII, 498), w adnotacji: „W przedmowie narzeka na zbyteczne kawy używanie”.

Uwagi dotyczące fragmentów treści zdarzają się najczęściej w opisach poloników zagranicznych. Jak wiadomo, *Bibliografia* uwzględnia druki związane z Polską w granicach bardzo szerokich. Opisując takie druki Estreicher zawsze zaznacza, dlaczego to lub inne dzieło zanotował w *Bibliografii*. Zdarzają się przypadki, że bibliograf nie mając książki w ręku, a znając ją tylko z tytułu, który może nasuwać przypuszczenie, że jest *polonicum*, cytuje dane dzieło z odpowiednim zastrzeżeniem, np.:

*Accort et capitulation fait le roy de Navarre et le duc Casimir* [...].  
Czy polskie? (XII, 20).

Czasem powołuje się autor na świadectwo innych źródeł, np.:

*Cromwell Oliver. Litterae* [...] *ad S. Regiam Majest. Sueciae. 1665.*  
Dotyczy podobno i spraw polskich. Rosenthala Catalog 1904 (XX.  
Dopeln. s. XIII).

Kiedy indziej powtarza Estreicher pozycje cytowane przez dawniejsze polskie bibliografie, zaznaczając jednak, że nie są to – jego zdaniem – polonika, np.:

*Botsaccus Bartolomaeus. Medulla theologiae moralis* [...] *Francofurti 1703.* Powtarzam tego autora za Jocherem, choć to dzieło jest obce, a nie wiadomo mi, dlaczego Jocher zaciągnął je do literatury polskiej (XIII, 293).

Albo:

*Jabłoński Paweł Ernest. Dissertationes accademicae* [...] *Francofurti 1736.* Właściwie nie należy on do polskiej literatury, bo to prusak, niemiec, lecz Jocher go wciąga w swój Obraz (XVIII, 366).

Opisy poloników zagranicznych opatrzone są z reguły uwagami wyjaśniającymi związek treściowy tych dzieł z Polską. Rzadko tylko są to ogólnikowe notatki stwierdzające krótko, że „treść dotyczy Polski”. W większości przypadków adnotacja charakteryzuje treść dokładniej, wylicza zagadnienia odnoszące się do spraw polskich, zaznaczając w razie potrzeby, w którym miejscu te informacje się znajdują. Oto przykłady krótkiego sformułowania tematu:

*Ciappi Marc Antonio. Compendio delle eroiche e gloriose azioni* [...] *di Papa Gregorio XIII Roma 1591.* Podany tu stosunek Polski z Moskwą za Stefana Batorego (XIV, 247).

*Causes politiques secrètes ou pensées politiques Londres 1782.* Odnoszą się do historii za rządu Stanisława Augusta w Polsce (XIV, 103).

— Actum in Curia Regia Varsaviensi Die Vigesima Octava Mensis Maij Anno Domini Millesimò Septingentesimò Nonagesimò Primò. Ad Officium & Acta praesentia Castronsia Capitanealia Varsaviensia personaliter veniens Magnificus Antonius Siarczyński... eidem officio Constitutionem Infra-scriptam obtulit... [Rozpoczyna się: Sejmy. I. O miejscu dla Sejmów przeznaczonym...]. folio, kart nłb. 16 (sygn. H<sub>2</sub>).

Jest to konstytucja z r. 1791, druk. w Vol. legum IX str. 250–266.

Od ark. G<sub>2</sub>: Sub eodem actu. Sejm konstytucyjny Extra-Ordynaryjny. Kończą: Punkta służące wszystkim Sejmom. Podpis: Puchala mp. Lectum per Krosnowski. Ob. w tomie XII str. 53 pod Actum... — oraz w tomie XXV. 223 pod: Prawo polityczne Rzecz. (1792), w którym to dziele tę konstytucję przedrukowano.

Akad. — Branie. — Krasin. — Raczyń.

— Sejmy Prawo Uchwalone Dnia 13. Maja Roku 1791. (B. m. dr.). w 8ce, str. 98.

(Przytem): Sejm konstytucyjny... str. 14. — Sądy Sejmowe... stron 76.

Na egz Akad. Cm. (któremu brak tytułu) dopisano: 1791 księdza Hugona Kołłontaja. Jest to jednak dopisek ręką Walewskiego, a więc nie współczesny.

Ob. wyżej: Sejm Konstyt.

W Vol. legum w tomie IX str. 250–266. Akad. — Jagiell. — Wiloń.

**Sejm** (sejmy, sejmowanie) ob. Acta (Interregni post mortem Sigismundi III 1632, Interregni post mortem Vladislai IV 1648) — Actum in curia (tu zamieszczone liczne konstytucje oblatowane) — Algarotti — August II (Uniwersał do Polaków względem zwołania sejmu 1703) — Badeni Stanisław (Dyaryusz sejmu warszaw. 1780) — Bezpieczeństwo (1780) — Bieliński F. (zrywanie, list 1762) — Borzęcki (obier. urzęd. 1764) — Braun Dawid (De comitiis 1754, De iurium 1722) — Burzyński St. (Zebranie wszystkich sejmów 1765) — Bystrzonowski (Polak senzat) — Cieriszowski Adam (Dyaryusz S. konfeder. gener. 1776) — Comititia (varsovia 1669) — Constitutione — Constitutiones — Copia rupsansu na list pewnego posła (1695) —

Czacki Feliks (List ciekawy 1762, Mowa 1766) — Czartoryski F. Mich. (Mowa 1762, — Diarium — Drewnowski Flor. (Zbiór wszelkich papierów 1789) — Duńczewski Stan. (1765) — Dyaryusz — Dyskurs szlachcica polskiego (1643) — Dziennik czynności (1784) — Dziennik sejmu warszawskiego (1789) — Europa (sejm 1753) — Extrakt z konst. (1768) — Exorbitancje (1596) — Głosy na sejmie Grodzieńskim (1793) — Hołowko Kazim. (1753) — Instrukcja od Cyrystusa Pana na sejm (1712, 1742) — Journal hebdom (1788–9) — Kalendarzyk polityczny warszawski (1784) — Kaliński Wilhelm (Kazanie na początku 1784) — Karnkowski Stan. (De modo et ordine 1589) — Karp Maur. Franc. (Głos na sejmie 1792) — Kolekcya (1776) — Kolemnda warszawska na r. 1759 i 1765 (Ustawy s. Convocationis) — Kollątaj Hugo (Do Stan. Małachowskiego 1785 i inne pisma) — Kommissya (Grodzieńsk. 1784) — Konarski St. (O skutez. rad sposobie 1760, oraz inne jego pisma) — Konstytucye — Kopia (1695) — Korespondencya (1788) — Korsak Samuel (1773) — Krasicki Ignacy — Lauterbach (Chronica 1727; tu ważna rycina z sejmem) — Lengnich (Jus publicum) — Ligęza Spytek — Łochowski Stan. (Comitiorum 1644 — Łubieński Maciej Józef (1760) — Lubomirski Stan. (1775) — M. F. (Roznica 1789) — Makulski Franc. — Małachowski Stan (1788) — Mowy (grodzieński 1784) — Mowy wolne (1735) — Myśli (utrzymywanie 1764, o mądrych 1764) — Nielubowicz Mat. (Dyaryusz 1784) — Objasnienie (1761) — Ogiński Tad. (Mowa 1762) — Opaliński Łukasz (Rozmowa 1631) — Opisanie sprawy (Warszawski 1590) — Opisy (francuski o porządku izby 1789) — Oraczewski Feliks (1776) — Porządek na elekcyi (1669) — Ponętowski J. (wałny lubelski 1589) — Posłanie (1784) — Powodowski Hieronim (1595) — Prawdzicki Efreim (1606) — Program (1791) — Projekt (1760, 1761, 1788–9) — Propozycja (1740) — Propozycje (1764) —

\* Przykład zestawienia tematycznego (Sejm), i adnotacji (T. XXVII).

Prorogacja — Protokół (extraordyn. 1775) — Pułaski Franc. (krótka annotacja 1740) — Pyrrhus de Varille (1763) — Radzewski Franc. (1743) — Recit (1719—1720) — Recueil (1772) — Regestr Posłów — Reichstag — Relacja — Relation (1659, 1697) — Rembieliński Stan. — Reprezentacja — Rogaliński X. (1778) — Rozmowa (1641, 1717) — Rozmyślanie (1764) — Rząd (gotowy 1789) — Rzewuski Wacł. i Seweryn — Sammlung (1765, 1788) — Series Constitutionum — Series posłów (1764, 1784) — Seryarz (por. Regestr, Rejestr) — Siarczyński (Djarjusz 1791) — Simonides Sam. (Imagines diaetae 1604) — Specyfikacja posłów (1786) — Sposób obierania sędziów — Suchodolski Wojciech (Projekt prawa, Przymówienie się 1788) — Świniarski Wawrzenc (Pańska z Imienia Polskiego 1736) — Troskliwość z ufnością (1790) — Uchwała sejmu (1613) — Utrzymywanie ordyn. sejmów (1760) — Ustanowienie sądów — Uwagi obywatela — Uwagi do projektu (1791) — Warunki zatrzymywania Rzeczyposp. (1617) — Veto (liberum) — Wędrychowski Jan (coronationis, memoria 1764) — Wiadomość (1736) — Węłłowicz (List ciekawy 1762) — Votum na sejm (1606) — Wyrwicz Kar. (Kazanie o władzy 1780) — Zamojski Andrzej (Mowa 1762) — Zbiór pism (1790) — Zebrzydowski M. (Warszawski, Witanie) — Zygmunt Aug. (Zwołanie 1548).

Literatura do sejmowania, do jego reform i do poszczególnych sejmów się odnowicza jest ogromna. Należy odesłać co do niej do Bibliografji Finkla Obacz zwłaszcza str. 805—815 i 1615—1617 (sejmy i sejmiiki), nadto str 59 i 1455 (djarjusz sejmowca). Z ważniejszych prac współczesnych wydanych bezimiennie i opisanych na innych miejscach Bibliografji Estreichera wskazują tylko (obok wyżej pokrótce w odwołaniach zaznaczonych):

- Kopia responsu na list pewnego Posła do sąsiada pisany transactią niedoszłego Warszawskiego Sejmu opisujący 25 Martii 1695.
- List ciekawy przeciw autorowi książki, o utrzymywaniu sejmów z responssem, tak na ten list, jako na przyszłą książkę, która w nim jest obiecana 1762.

— Myśli o niezawodnym utrzymaniu sejmów i liberi veto, z projektami na konwokacyą 1764.

— Myśli o mądrych uwagach, naganiających niezawodny sposób utrzymania sejmów i liberi veto. 1764.

— Myśli na Myśli albo Uwagi nad projektem: Myśli o niezawodnym utrzymaniu sejmów z projektami na konwokacyą. 1764.

— Rozmowa Plebana z Ziomianinem albo dyskurs o postanowieniu terazniejszem Kapłey i o sposobie zawierania Sejmów 1631.

— Rozmyślanie nad Myśłami o niezawodnym utrzymaniu sejmów i liberum veto. 1764.

— Zbiór deklaracyj nót i czynności główniejszych które poprzedziły i zaszyły podczas seymu (1772—3).

— Zbiór mów różnych w czasie dwóch Sejmów ostatnich 1775—76 mianych.

— Zbiór mów różnych w czasie Seymu ostatniego 6 niedzielnego 1778 mianych.

— Zbiór mów w czasie Seymu 1784 mianych w Grodnie.

— Zbiór mów sejmu grodz. 1793.

Mowy wypowiedziane na sejmach, a drukowane w tak ogromnej ilości, zwłaszcza w XVIII wieku, obacz pod autorami mów oraz pod Djarjusz (Dyarjusz) — Dziennik — Głosy na sejmie — Mowy — Zbiór.

Konstytucje sejmowe ob. pod Actum — Konstytucje (tom XX) — Volumina legum — Prawo.

Spisy posłów ob. pod Series — Serjarcz — Regestr.

**Sejmik** zwierzęcy od bawiających się łowami... złożony. Bez roku (w. XVIII). w 8ce, str. 16.

Liczne „Sejmiki zwierzęce“, drukowane w ciągu w. XIX obacz w Bibl. XIX w. tom IV str. 221. — Jeszcze starszy od nich, bo s r. 1729 pochodzący „Sejm zwierząt“ jest w rękopisie Akad. Umiej. nr. 1747. Jagiell. — Ossol.

**(Sejmiki).** Sejmików powiatowych obrządek. (Bez osobnego tytułu). (1767). fol., k. 2.

O odprowadzaniu, zagajeniu. — Podano rzecz w XXIV paragrafach. Odnosi się do Wielkopolski i obrad Średzkich. Akad.

— Sejmiki deputackie dla Woiewództwa Witebskiego... ob. Actum (z 11 Maja 1790 r.).

— Sejmiki... Projekt do formy rządu. (B. m. i r.). folio, sygn. G. Obacz tom XXV, str. 266.

— Sejmiki przez F. M. (1790) ob. Makulski F. (w Bibl. XXII, str. 64). Hmorystyczny opis wierszem.

confédérés de Pologne. (1784). w 4ce, k. 1, str. 34. Czartor. — Kijows.

— Seconde Memoire au Roi par le Comte Miączyński. 1784. w 4ce.

— ob. Boissimene (Observat. 1786)

— Horatius (Pieśni 1773) — Tariffa.

**MIĄCZYŃSKI Kajetan.** Discours de M. le Comte Miączyński Inspecteur général de la Cavallerie, nonce du palatinat de Czerniechowie, prononcé à la séance du 20 fevrier 1789. W druk. woluey na papierze krajowym. folio, k. 1.

— Głos J. W. Kajemana Miączyńskiego, Generala Inspektora, Posła Czerniechowskiego na Sessyi dnia 22 Pazdziernika R. 1782 miany. (Na końcu:) W drukarni P. Dufour drukarza J. K. Mei. folio, k. 1.

Rzecz z okazji kapituły i uwięzienia biskupa krak. Kapitułę zowie hezbożną i rozbukaną, która milczy, nad życie zabija honor.

Branic. — Czartor. — Jagiell. — Ossol.

— Wojewodzie Podlaski, generał leitnant wojsk koron... konfederacyi wdzstwa Lubelskiego marszałek z konsyliarzami. (Uniwersał). Dan na sessyi d. 17 września 1792. folio, k. 2.

Czartor.

**MIĄCZYŃSKI Leon.** Mowa JWJP. Miączyńskiego, starosty łosieckiego, na seymie dnia 6 września 1776 miana. folio, k. 2.

Mówi o projekcie objaśnienia Consilii permanentis. Nie chce dozwolić, aby Rada Nieustająca tłumaczyła ustawy i wydawała wyroki arbitralne

Czartor. — Jagiell. — Kijows. — Krasins. — Ossol.

— Positiones metaphysicae ex theologia naturali in collegio nobilium varaviensi Soc. Jesu propugnatae, an. 1758 mense aprili (praeside Stanislao Szadurski). w 4ce.

Ob. Burzyński Tad. i Szadurski S. (Positiones 1758)

**Miączyński Leon i Józef** ob. Bohomolec Ign. (Zabawki 1765).

**MIĄCZYŃSKI Piotr.** Mowa J. W. Jmci Pana Piotra Miączyńskiego Wojewody i Generala Ziem Czerniechowskich na Senatús Consilium d. 13 Maia

1761 w Warszawie miana. (B. w. m.). folio, k. 1.

Narzeka na bezprawne zgwałcenie konstytucyi 1690 r. i na rwanie i niszczenie sejmów. Mówi, że sejmy polskie są męczeństwem królów. Objawia strach, aby nie przybywato do Polski monety gorszej przez fałszerzów.

Akad. — Jagiell. — Ossol. — Uniw. lw.

(**Miączyński Piotr**). Echo vocalis Tubae etc. ad palatini honoris assensum Petri Miączyński Palat. Czerniechoviensis famam resonans, ac in Collegio Vladimiriensi D. Basilii repercussum. Leopoli typis confraternitatis SSS. Trinitatis. 1738. folio. Krasins. — Ossol.

— ob. Bubali Nicolaus (1749) — Duńczewski Stan. (Kalendarz 1749) — Echo (1738) — Jastrzębski J. (Triumphus 1725) — Indulgentiae (1749) — Miączyński Ant. (Vocalis fama 1726).

**Miadziolska** parochia ob. Mejer Paweł (1625? 1771 czy 1772).

**MIANOWSKI Antoni Wincenty.** Mowa ... pisarza Woytowskiego M. S. W. dyrektora Zgromadzenia Wydziału Warsz. przed J. K. Meia dnia 13 Sierpnia 1791. w 4ce, k. 2. Krasins.

— Odpowiedź w imieniu Miasta Warszawy względem handlu żydów. 1776. w 4ce, str. 17.

**Mianowski Stanisław** ob. Proźba Jana Nepom. Rybińskiego.

**Miar y wag** explikacya ob. Explikacya.

**Miara** ob. Baranowicz Łaz. (nowa wiary 1676) — Galatowski Joannicyusz (Nowa wiary 1675) — Kommissya policyi (1791) — Wiadomość.

**Miasinski Andreas** ob. Decisio (1713) — Toscaro (varsav. 1715) — Spada (Congreg. Signat. 1714).

**Miaskowskich (z)** ob. Duninowa.

**MIASKOWSKI.** Mowa JMP. Miaskowskiego Chorążego y posła Wojewodztwa Kaliskiego na Seymie Warszawskim 1746 miana. folio, k. 2.

**MIASKOWSKI Adryan** (1656 † 1737). Angeli theologicae propugnati seu tractatus de Angelis connectens disputationes sex, autore ... Societatis Jesu theologo polono. Posnaniae, typis Clari

\* Przykład uszeregowania opisów w obrębie hasła (*Miączyński Piotr*) i adnotacji (T. XXII).



Gdy dzieło składa się z wielu drobnych utworów, wymieniane są spomiędzy nich te, które dotyczą Polski. Tak np. opis zbioru epigramatów *Andrzeja Calagiusa Epigrammatum [...] centuriae sez... 1602* (XIX, 9) wymienia tytuły dwudziestu dwóch wierszy odnoszących się do Polski. Z 19-tomowego dzieła *Beyträge zur neuern Staats- und Krieges-Geschichte [...] Danzig 1757-1764* (XII, 439) wybrano ustępy i wzmianki o sprawach polskich; z dzieła *Pufendorfa Histoire du règne de Charles Gustave [...] (XXV, 402)* wymieniono wszystkie ryciny polskie.

Adnotacje cytują skrupulatnie nazwiska osób związanych z danym drukiem. Wymieniają adresatów dedykacji, autorów nawet najdrobniejszych fragmentów, osoby, do których odnosi się treść książki. Opisując nawet drobne i pozornie bezwartościowe druki, np. panegiryki, stara się bibliograf wydobyć z nich szczegóły ważne dla historii kultury czy historii piśmiennictwa. Opis epitafium poświęconego Joh. Fechnerowi *Arae exequiales [...] (XVI, 183)* zawiera wykaz kilkunastu nazwisk podpisanych pod dwuwierszami, z których składa się tekst druku. Pozycję *Profus Ambroży. Cunis Sollenib. Jesuli Recens-Nati Sacra Genethliaca [...] (XXV, 261)* opatrzone uwagą:

Zawiera m. in. utwór Marka Scacchia, znanego i w Polsce.

Cytowane są nazwiska osób, które brały udział w wykonaniu utworów opisanych w *Bibliografii*, np. w inscenizacji sztuk dramatycznych:

*Drama o powołaniu S. Stanisława Kostki do zakonu Soc. Jesu [...] podana na publiczny widok od szlachetney młodzi [...] Collegii Przemyskiego [...] 1755.* Wymienieni są uczniowie, którzy w tej sztuce grali (XX, 148).

Tu następuje szereg nazwisk.

Adnotacje podają również nazwiska osób, do których odnosi się treść książki. Opis biobibliograficznego dzieła *Szymona Starowolskiego Scriptorum polonicorum Hekatontas* (XXIX, 207) wymienia nazwiska 100 pisarzy, których życiorysy znajdują się w tym dziele.

Nie omieszka bibliograf zwrócić uwagi czytelnika na dane dotyczące genealogii rodzin polskich; zaznacza istnienie tych informacji lub ich brak w drukach, w których można by się ich spodziewać. Uwagi na ten temat mają charakter bądź krótkich wzmianek wskazujących, że druk zawiera wiadomości o danej osobie lub o całym rodzie, bądź też podają krótko treść tych wiadomości. Dzięki temu nawet mało wartościowe panegiryki mogą być wyzyskane jako źródła historyczno-obyczajowe. Tak np. dowiadujemy się z adnotacji, że panegiryk *Stanisława Józ. Bieżanowskiego Clava Maris Sarmatici [...] 1693* (XIII, 103-104) poświęcony Stanisławowi Jabłonowskiemu, kasztelanowi krakowskiemu, zawiera ciekawe szczegóły do jego życia, natomiast w odach tegoż autora *Ambrosia theologica [...] 1649* (XIII, 98-99) napisanych z okazji promocji Stanisława Jurkowskiego na doktora teologii „nic ciekawego do życia Jurkowskiego nie znajduje się”. Kazanie *Wojciecha*

*Czarneckiego Gniazdo szlacheckie [...] 1646* (XIV, 529) zawiera „w przedmowie materiał do genealogii Bobolów”, a znów w kazaniu *Bonawentury od św. Stanisława na pogrzebie Karola Korniakta Prezent znamienitych cnót [...] 1672* (XIII, 248) „prawie żadnych nie ma szczegółów do jego żywota”.

Obszerniejsze i ciekawsze informacje cytowane są w sposób bardziej szczegółowy, jak to ma np. miejsce w opisie panegiryku *Marcina Bieleckiego Cordolium gementium [...] 1693* (XIII, 66): kilkudziesięciowerszowa adnotacja podaje tam szczegóły o życiu i dziełach Stanisława Józefa Biezanowskiego.

Adnotacje cytują nieraz fragmenty treści opisywanych druków, stanowiące ciekawostki literackie lub obyczajowe. Tak np. w opisie panegiryku *Racianek Szymon. Prawdziwego wesela doznany konterfekt [...] 1654* (XXVI, 6) czytamy:

Wierszem dość gładkim tak zaczyna swe powinszowanie:

Nigdy nie zblądzi  
Kogo Bóg rządzi  
Tego wsze lata  
Miłe u świata [...].

Czasem przytoczone są dedykacje wierszowane, jak np. w adnotacji do pozycji *Grothowski Jan. Socrates [...]* (XVII, 417) dedykacja Marcinowi Białobrzeskemu:

Marcinie Białobrzeski, Panie moy łaskawy,  
Wdzięcznym proszę umysłem posłuchay tey sprawy [...].

Nieraz cytaty mają charakteryzować upadek smaku literackiego, np.:

*Dönhoff Stanisław. Konstellacya pierwszych Koronnego Nieba Płanet [...] 1724*. Cała poezja napuszystością znamionuje dosadnie upadek smaku w owym czasie. Przywodzę na przykład ośmiowersz: Któryż tu z pierwszych Signifikatorów Polskiego Nieba sferze prezyduje? Wszak ten, co swoich przewagę [!] splendorów Północ koleją po Słońcu lustruje? [...] (XV, 144).

Innym razem bibliograf przytacza dosłownie świadectwo stwierdzające jakieś fakty historyczne, np.:

*Juvenel de Carlencas Feliks. Historia nauk wyzwolonych [...] 1766*. Dla tych, którzy z uporem siłą się na dowody, iż uprawiano u nas scenę i dramat w przeszłości, mamy odpowiedź w Carlencasie w tych wyrazach: [...] (XVIII, 694-5).

Tu zacytowano ustęp, w którym autor stwierdza, że dopiero za Stanisława Augusta powstał dramat polski.

\*

*Bibliografia* Estreichera nie ogranicza się do zwykłego referowania zawartości druków. W adnotacjach widać wyraźnie krytyczny, oceniający stosunek

do omawianego dzieła. Moment oceny wyraża się przede wszystkim w rozmiarach adnotacji. Dziełom wybitnych autorów, książkom o treści doniosłej poświęcono nieraz obszerne, kilkuszpaltowe omówienie.

Bibliograf niejednokrotnie wypowiada sąd o wartości dzieł i o ich autorach. Sąd ten dotyczy bądź zewnętrznej postaci książki (papier, druk), bądź formy językowej czy literackiej, bądź wartości treściowych, merytorycznych. Oceny formułowane są w sposób krótki a dosadny, np.: „Druk i papier szkaradne” (*Galatowski Joan. Alphabetum [...] 1681*) (XVII, 11). „W kartach tytułowych obrzydliwe ryciny” (*Kratter Franciszek. Briefe über den itzigen Zustand von Galizien [...] 1786*) (XX, 245); „Styl napuszysty” (*Hadzewicz Piotr, Mowa [...] 13 IV 1752 [...]*) (XVIII, 13); „Wiersz nader lichy i w śmieszność wpadający” (*Kuczwarewicz Marcin. Plankty nad obłowem z ludzkiego nad śmiercią życia. 1684*) (XX, 361); „Rzadko o wiersze bardziej bezsensowne” (*Ogiński Michał Kleofas. Bayki i niebayki [...] 1788*) (XXIII, 296); „Rzecz obrzydliwie schlebająca [...]. Aż wstyd, że uczony mógł takie bezeceństwo napisać” (*Janocki Jan Daniel. Serenissimi et Potentissimi principis Stanislai Augusti [...] imago 1764*) (XVIII, 461).

Oczywiście znajdujemy również oceny pozytywne. Na przykład „Rzecz rozumnie pisana” (*Ilorak Wilhelm. Na pismo pt. Czamarka y Sarafan [...] 1791*) (XVIII, 266); „Wiersz potoczysty i gładki, wyróżniający się od powodzi lichot współczesnych” (*Lindziej Opatrzność Boska na weselnym akcie [...] 1752*) (XXI, 290); „Broszura arcy rozumna” (*Karnkowski Stanisław. Ezorbitancie y naprawa koła poselskiego. 1596*) (XIX, 119).

Oprócz takich krótkich, lakonicznych uwag zdarzają się oceny krytyczne szerzej uzasadnione, dotyczące wartości dzieł naukowych. O pracy Anglika, *Stephena Jonesa History of Poland [...] 1795* (XVIII, 610-611) czytamy:

Dzieło to należy do rzędu tych, które się tworzą w niektórych okolicznościach: Polska interesowała całą Europę, autorowie więc i drukarze dogadzali ciekawości publicznej wydawaniem najlichszych ramot. O tym dziele dość powiedzieć, że między źródłami, z których autor czerpał, a które rejestrem w przedmowie wymienia, nie znajduje się żaden historyk Polak [...], wszystkie dzieła, które wymienia, pisane są przez nieświadomych dziejów polskich.

W innym przypadku, gdy chodzi o cytowaną już *Historię nauk wyzwolonych Feliksa Juvenel de Carlenca*s, wypowiada bibliograf następujące uwagi:

Wartość autora z dawnej doby oceniana być winna nie tylko według stopnia dzisiejszej nauki, nie tylko z dzisiejszego wyższego punktu widzenia, ale i według pojęć, jakie mieli współcześni o autorze, według tego, jak i o ile ci autorowie wywarli wpływ na wykształcenie społeczeństwa, jak i o ile byli czynnikami wybitnymi w postępie ogólnej cywilizacji. Tym mierzy się wielkość zasług w ogólnej pracy narodowej w przeszłości. Dlatego dzieła podobne jak Juvenel powinny być w rękach każdego zabierającego się do pisania naszej historii literatury. Bez tego zawsze wypada sąd jednostronny, bo rzucany ze stanowiska dzisiejszego wykształcenia umysłowego,

gdy właściwie owocne wykształcenie jest miarodajne do ocenia-  
nia zasług talentu na gruncie cywilizacji w przeszłości wyrosłego.  
Te współczesne pojęcia ciekawe są w Carlencasie.<sup>80</sup>

Zwraca również *Bibliografia* uwagę na dokumentarne znaczenie treści druków, odzwierciedlających charakterystyczne cechy epoki, której dotyczą. Tak np. omawiając *Obraz seymików Maurycego Franciszka Karpa. 1791* (XIX, 142), przytacza Estreicher ustęp mówiący o opilstwie i bijatykach szlachty wyruszającej na sejmik i dodaje od siebie gorzką uwagę: „Obraz wysoce upokarzający”. O kilkanaście stron dalej (XIX, 154), streszczając panegiryk *Michała Franciszka Karpowicza Mowa przed zaprzysiężeniem Homagii [...] Fryderykowi Wilhelmowi [...] 1796*, stwierdza bibliograf: „Taki to był wówczas zanik godności osobistej i patriotyzmu”.

Pozycja *Eliaszewicz Josiel. Głos ze strony starozakonnego [...] przeciwko [...] Michałowi Brzostowskiemu [...] oraz Teofilowi [...] Ferzonowey* (XVI, 47) opatrzona jest uwagą: „Smutny dokument ówczesnego wymiaru sprawiedliwości”. *Kwestye polityczne Franciszka Radzewskiego [...] 1749* (XXVI, 51) ocenia bibliograf w następujących słowach:

Przy każdym pytaniu [treść pytań zacytowana na początku adnotacji] zestawia [autor] argumenty *pro* i *contra*, niby z zupełną bezstronnością, ale w gruncie za takim rozstrzygnięciem, jakie jest w duchu rządów szlacheckich oraz w duchu ograniczenia króla, urzędników i wielkich panów. Zdanie swoje stara się jednak podsunąć czytelnikowi, anizeli otwarcie i jasno wypowiedzieć [...]. Całość bardzo charakterystyczna dla poglądów panujących wśród szlachty w połowie XVIII w.

O *Manifeście od JOX Michała Stefana Radziejowskiego 1704* (XXVI, 54) powiada Estreicher, przystępując do omówienia treści tego druku: „Ten gwałtowny manifest objaśnia stosunki społeczne”. O anonimowym autorze druku *Sposób podaiący drogę do poprawy prawa, a zatym do sprawiedliwości y pokoju w Koronie Polskiej [...] 1607* (XXIX, 128) mówi, że nie był on „prawniczo wykształcony poza praktyką i Herburtem. Oddaje zapatrywania ogółu szlachty i nie wznosi się ponad przeciętny horyzont. Widzi przeważnie same drobne niedomagania i leczy je domowymi środkami”.

Wydobывая ciemne plamy w obrazie życia politycznego i obyczajowego Polski szlacheckiej, podkreśla bibliograf z drugiej strony niejednokrotnie postępowe stanowisko autorów w kwestiach społecznych. Broszurka anonimowa z czasów Sejmu Wielkiego pt. *Dusza krajów czyli o poddanych polskich [...] 1790* (XV, 421) zasłużyła na dość obszerną adnotację, ponieważ jej autor wyraża myśli na owe czasy postępowe, a mianowicie:

<sup>80</sup> Swoje stanowisko w ocenie dzieł dawnych autorów formułuje Karol Estreicher na innym miejscu w następujących słowach:

„Skreślając rzecz o pracach pisarzy nie ograniczam się na wyłącznym rozbiórce ich prac, ale zarazem porównywan i zestawiam wszelkie krytyki i zdania, jakie o tym pisarzu wypowiedziano kiedykolwiek. Z tych bowiem widno dopiero, jaki wpływ i oddziaływanie wywierał autor na epokę, w której żył i pisał, a jakie zostało po nim wspomnienie, kiedy zaprzestał pisać. Nie zgadzam się bowiem koniecznie na omawianie pisarzy wyłącznie według pojęć dzisiejszych i w miarę dzisiejszych wymagań” (*Listy Karola Estreichera do Franciszka Wężyka...*, op. cit. s. 81).

Za fundament szczęścia narodu kładzie edukację. Narzeka, iż prawodawstwo stare utrwała przesady ciemnych wieków, że najpracowitszy lud jest niewolnikiem w ręku małej garstki wolnych obywateli [...]. Żąda, aby nie gneciono ludu robocznymi.

Postępowe tendencje wydobywa Estreicher nawet z najdrobniejszych druków, rozumiejąc, że wszelkie ich przejawy odbijające korzystnie od ogólnego tła epoki, zasługują na przypomnienie. Cytując np. *Mowę Rocha Michała Jabłonowskiego kasztelana wiślickiego na sessyi narodowej [...] 9 XII 1767* (XVIII, 356) podaje uwagę: „Gani, że rząd tylko jeden stan uwzględnia, a nie opiekuje się miejskim i rolniczym. Gwałty na tych stanach dokonywane uchodzą bezkarnie”. W innym miejscu dowiadujemy się, że autor anonimowego druku z 1790 r. *Jak czuję tak piszę* (XVIII, 385) „Wytyka, że miliony są odsądzone od praw własności i obywatelstwa”. *Głos [...] Alexandra Linowskiego [...] na seymikach poselskich [...] 1788* (XXI, 291) zdaniem bibliografa „wypowiada wiele prawd. Oświadcza, że gdy się u nas mówi o Rzeczypospolitej, to mówi się ledwie o trzydziestej jego [sic!] części. Wytyka, jak arystokracja wodzi lud w ciemności. Wytyka słomiany patriotyzm bez stałości ducha”.

Bibliografia Estreichera cytuje przy poszczególnych pozycjach źródła bibliograficzne, które dane dzieło opisują (np. bibliografie Załuskiego, Janockiego, Bentkowskiego, Jochera, Wiszniewskiego i in.). Spotyka się w adnotacjach cytaty ustępów odnoszące się do opisywanych dzieł, wyjęte z różnych źródeł. Jeśli dzieło nie było Estreicherowi bezpośrednio znane, tylko wiadomość o nim czerpał z innej bibliografii, przytacza nieraz – prócz krótkiego zapisu tej bibliografii – odpowiedni fragment dotyczący danego dzieła. Tak np. w pozycji *Cantillon D. ob. Chevrière. Seyler (Histoire de Stanislas I. 1740. 1741)* (XIV, 47) czytamy następujący cytat z Załuskiego *Biblioteki historyków*:

„Życie króla Stanisława wydał anonime jakiś pan Castillon (tak). Są dwie edycje: Nawet i po niemiecku jest przetłumaczone. Lecz szczególnie jest z gazet zła kompilacja.” Załuski *Bibl. hist.* 84.

Zapis *Historia o Magielonie. Kraków 15...* (XVIII, 214) uzupełniony jest uwagą zaczerpniętą z *Historii literatury* Wiszniewskiego:

Wiszniews. *H. lit.* VII. 210 powiada: „Już przed rokiem 1592 mieliśmy tłumaczenie *Historyey o Magiellonie i Fortunacie, Historyą o królu greckim i Izmondę*”. Nie popiera tego twierdzenia niczym.

Umieszczenie w *Bibliografii* zapisu: *Constitutcyja. 1550. fol. kart 3* (XX, 35) uzasadnia Estreicher następującym cytatem z dzieła Wacława Maciejowskiego *Piśmiennictwo Polskie*:

„Konstytucya sejmowa najdawniejsza w polskim druku pochodzi z roku 1550. Jest w arkuszu kształcie dochowaną w egzemplarzu z trzech kart złożonym, bez początku”. Tak pisze Maciej. *Piśm.* Dodat. 359.

Czasem zachodzi potrzeba sprostowania informacji podanej przez inną bibliografię, jak np. w adnotacji do pozycji *Costenus Mathaeus Cohortation Sarmaticarum Ecclesiarum* [...] 1543 (XIV, 430):

Dziełko to przez złą cytataę Czackiego poszło w zapomnienie [...].  
Dopiero późniejsze poszukiwania dostrzegły błąd Czackiego.

Twórcy *Bibliografii Polskiej* chcieli służyć swoim dziełem nauce, a przede wszystkim historii piśmiennictwa i historii kultury polskiej. *Bibliografia* miała być nie tylko suchym zestawieniem tytułów druków, ale miała przy tym podać możliwie wyczerpująco dokumentację naukową zagadnień, cytując przy poszczególnych dziełach, autorach i tematach dotyczące ich piśmiennictwo. W tych zestawieniach „literatury przedmiotu” cytowane są dzieła polskie i obce, nie tylko w odrębnych wydaniach, lecz często również artykuły z dzieł zbiorowych i z czasopism. Nierzadko spotyka się też materiały rękopiśmienne.

Na zestawienia piśmiennictwa położył szczególny nacisk Stanisław Estreicher. Pisał on w przedmowie do t. 29 (s. VII):

Niemal każdy druk znam z autopsji, a dla każdego cytuję i wyzyskuję całą literaturę przedmiotu polską i obcą, zajmując wobec niej dość często nie tylko sprawozdawcze, ale i krytyczne stanowisko. Czytam i wyzyskuję literaturę naukową odnoszącą się nie do jednego działu, ale do całego piśmiennictwa polskiego i dążę do utrzymania *Bibliografii* (nawet, o ile chodzi o tomy wydane przed śmiercią mego ojca) w ciągłym kontakcie z obecnym stanem nauki.

Przykładem obszernych zestawień piśmiennictwa przy poszczególnych kwestiach są pozycje: *Sejm* ((XXVII, 354-355), *Skoryna Franciszek* (XXVIII, 189-190), *Turcja, Turcy, tureckie wojny* (XXXI, 390-393), *Trybunał* (XXXI, 342-344), *Turrecremata* (XXXI, 410-412), *Wolnomularze* (XXXIII, 282-283) itd.<sup>81</sup>

Piśmiennictwo cytowane jest w bardzo zwięzłych skrótach, czasem trudnych do rozwiązania. Zwracał na to uwagę w recenzji tomów 27 i 28 Stefan Wierczyński<sup>82</sup>, podkreślając potrzebę podania wykazu cytowanych źródeł oraz ich skrótów. Odpowiadał mu Stanisław Estreicher (w przedmowie do t. 29 s. VI), że skrótów używa się ze względów oszczędnościowych, ale w ostatnim tomie *Bibliografii* ma zamiar podać rozwiązanie skrótów wszystkich częściej cytowanych dzieł oraz pełne nazwy bibliotek, z których czerpie materiał.

Cytując materiały do jakiegoś zagadnienia wskazuje bibliograf niejednokrotnie, że jest ono dotychczas nie opracowane, a więc należałoby się nim zająć. Opisując np. dziełko *Starowolskiego Stacye żołnierskie* (XXIX, 208) zaznacza:

<sup>81</sup> Podkreślić należy, że również kontynuator *Bibliografii*, prof. Karol Estreicher, prowadził dzieło dziada i ojca w tym kierunku. Wydany w 1551 r. 1 zeszyt tomu 34 podaje w adnotacjach najnowszą literaturę przedmiotu.

<sup>82</sup> „Przegląd Biblioteczny” 1932 s. 42-46.

Sam temat stacji poruszano zresztą już przed nim wielokrotnie w różnych broszurach, tak samo i po nim, gdyż stacje były wielką i długotrwałą bolączką XVII wieku [...]. Problem walki z tym nadużyciem w literaturze polskiej – mimo bogactwa materiału – nie jest opracowany.

Niekiedy bibliograf sam wysuwa jakąś hipotezę, a jej zbadanie i udowodnienie pozostawia powołanym do tego specjalistom. Tak np. omawiając dzieło *Ludwika Granady Żywot Pana Jezusów. 1592* (XVII, 344) pisze:

Pobieżne zestawiając dzieło to z łacińską edycją Ludovici Granatensis. Vita Christi. Coloniae 1551 [...] nabieram przekonania, że tekst polski opierał się na edycji łacińskiej [...]. Nie moim zadaniem jest wykazywanie różnic w tekstach obydwu dzieł, zwracam tylko uwagę na to przyszłych badaczy.

Podobnie wysuwając przypuszczenie, że zbiór mów *Spizarnia aktów rozmaitych* [...] (XXIX, 124-125) stoi w związku z podobnym zbiorem *Kasiana Sakowicza Przedmowy aktom weselnym y pogrzebowym służące* [...] 1626 (XVII, 29) oświadcza:

Stosunek ich bliższy muszę pozostawić pracom specjalnym nad historią polskiej wymowy i polskiego obyczaju.

\*

Z wywodów powyższych widać, jak różnorodne zagadnienia omawiają adnotacje w *Bibliografii* Estreicherów. Bogactwo informacji zawartych w tych adnotacjach stanowi niewyczerpane źródło dla badaczy dziejów kultury polskiej. Wielu z nich zawdzięcza adnotacjom estreicherowskim wskazanie drogi poszukiwań naukowych, odkrycie ważnych materiałów, ujawnienie nieznanych związków między zagadnieniami. Aleksander Brückner, który *Bibliografię Polską* uważał za podstawowe źródło do swoich *Dziejów literatury polskiej*<sup>83</sup>, nazwał adnotacje estreicherowskie „wyczerpującymi rozprawami bibliograficznymi”<sup>84</sup>. Stanisław Tarnowski w uwzględnianiu treści książek przez *Bibliografię* Estreichera widział jej wyższość nad innymi bibliografiami<sup>85</sup>.

*Bibliografia* Estreichera nie była pierwszą polską bibliografią podającą rozwinięte, adnotowane opisy druków. Pomijając już wcześniejsze dzieła bibliograficzne w rodzaju Starowolskiego *Hekantotas*, które miały raczej charakter prac historycznoliterackich, przypomnieć należy, że adnotacje omawiające zarówno materialne, jak i treściowe cechy książek podawali w swoich

---

<sup>83</sup> J. Muszkowski: *O stanowisko Karola Estreichera w dziejach badań literackich*. Warszawa 1927 s. 11.

<sup>84</sup> A. Brückner: *Karol Estreicher*. „Książka” 1909 s. 133-137.

<sup>85</sup> S. Tarnowski: *Karol Estreicher*. „Przegląd Polski” 1908 s. 380-385.

pracach bibliograficznych Janocki, Bentkowski, Jocher, Żebrawski (*Bibliografia [...] matematyki i fizyki*)<sup>86</sup>.

Nie były więc adnotacje bibliograficzne nowością wprowadzoną przez Estreichera. Ale ani przed nim, ani dotychczas po nim nie została stworzona ani w Polsce, ani gdzie indziej bibliografia, która by opisała w równie wszechstronny i wnikliwy sposób tak olbrzymi materiał, stanowiący dorobek piśmienniczy całego narodu w ciągu kilku wieków. Pod tym względem *Bibliografia Polska* Karola Estreichera stanowi wyjątek w dziejach bibliografii.

## ODSYŁACZE PRZEDMIOTOWE

Dążąc do nadania swojej *Bibliografii* charakteru jak największej użyteczności, zamierzał Karol Estreicher prócz zasadniczych opisów bibliograficznych wprowadzić rzeczowe opisy druków, informujące o ich treści. O tej intencji pisał w cytowanej już niejednokrotnie broszurze o bibliografii polskiej od 1800 do 1862 r.<sup>87</sup> w sposób następujący:

Katalog ten zamierzałem jak najmożliwiej ułożyć przez zlanie w jeden alfabet przedmiotowego z podmiotowym. Uczyniwszy to, uformowałby się katalog jakiego podobnego nie ma nigdzie. Szło o to, aby nazwisko wszelkie, wszelka miejscowość, nazwa umiejętności, sztuk, rzemiosł, gry, zabaw itp. znajdowały się wmięszczone w alfabet w głównym katalogu, a zarazem, by przy tej nazwie lub nazwisku powołano wyrazy początkowe dzieł ściągających się do nazwy osoby lub przedmiotu [...]. Tak ułożony katalog przedstawiałby księgarzom i bibliotekarzom każdej chwili cały szereg dzieł zestawiony, odnoszący się do wszelkich przedmiotów, choćby najdrobniejszych, do pewnych osób, do pewnych epok. Zajrzawszy w alfabet, wiedziałby od razu, ile i które dzieła ściągają się do tego lub owego zdarzenia krajowego lub do jakowej gałęzi umiejętności.

Zamierzenia tego nie udało się jednak zrealizować w całej pełni, bo na tak znaczne rozszerzenie objętości dzieła nie pozwalały warunki materialne.

Jedynie zatem przez wzgląd na trudności materialne trzeba było ograniczyć się na ułożeniu katalogu według autorów; jednakowoż ułatwiono poszukiwanie rzeczy przez domieszczenie kilkunastu ty-

<sup>86</sup> Potrzebę uzupełnienia opisu dzieła w katalogu przedmiotowym (*Real-Catalog*) z obszerniejszymi informacjami wysuwał Stanisław Dunin-Borkowski w broszurze *O obowiązkach bibliotekarza* (Lwów 1829). Pisał tam (s. 32-34), że bibliotekarz może „zbogacić katalog przypiskami oświecającymi przy każdym ważniejszym dziele”. „Przypiski” te mogą wyjaśniać następujące kwestie: 1) „Jakiego jest rodzaju [dzieło], czyli nie stanowiło epoki w naukach lub stosunkach towarzyskich [tj. społecznych] i dlaczego? Jakie nowe wyobrażenia puściło w obieg, jakich najznakomitszych miało przeciwników, jakich obrońców i wykładaczy. 2) Jakie jest najlepsze wydanie dzieła i które się najwięcej do niego zbliża. 3) Czyli dzieło jest elementarne lub zgłębiające jakowe nauki. 4) Jeżeli dzieło jest polemiczne [...], wyłożyć w przypisku krótki rys opinii każdej partii i najważniejsze dowody jakowe miała oraz jaka była opinia publiczności w tym sporze, jaka na końcu się utrzymała [...]”.

<sup>87</sup> K. Estreicher: *Bibliografia polska od 1800 do 1862 r.*, op. cit. s. 30-31.



sięcy odsyłaczy, tak dalece, że pod wszystkimi ważniejszymi nazwami przedmiotów i materii zamieszczono odsyłacze wymieniające autorów o tych przedmiotach<sup>88</sup>.

Tak było w 1863 r., w chwili przygotowywania do druku pierwszej redakcji *Bibliografii XIX wieku*, tj. przed wykorzystaniem zasobów Biblioteki Szkoły Głównej Warszawskiej. Materiały uzyskane stamtąd były tak obfite, że – jak wiadomo – okazała się potrzeba przerobienia z gruntu całej bibliografii. Rozszerzono wtedy także zasięg odsyłaczy, których liczba w części I doszła – według świadectwa autora – do około stu tysięcy. „A jednak – stwierdza on – jeszcze one nie są tak dokładne, jak dokładnymi mieć je pragnąłem”<sup>89</sup>.

Owe sto tysięcy odsyłaczy, to oczywiście nie liczba tematów, czyli haseł przedmiotowych, lecz suma wszystkich zapisów zacytowanych pod tymi hasłami. Jeśli przypomnimy, że w chwili rozpoczęcia druku I części *Bibliografii* zebrany do niej materiał obejmował około 50 000 druków (tj. wydań; z dopełnieniami wzrósł przy końcu do 70 000), to przy stu tysiącach odsyłaczy przedmiotowych na jedną publikację wypadaloby przeciętnie po dwa zapisy przedmiotowe. Innymi słowy – każde dzieło wykazane było przeciętnie pod dwoma tematami. Jeśli mimo to Estreicher nie uważał tych odsyłaczy za dość dokładne, świadczy to o jego dążeniu do jak najbardziej wnikliwego opisywania książek pod względem rzeczowym. Dążenie to tylko ze względów oszczędnościowych nie mogło być zrealizowane w pełni.

Próby sprawdzenia przeprowadzone na podstawie samej *Bibliografii* wykazały, że nie wszystkie opisy główne posiadają swoje zapisy przedmiotowe, czyli że opis rzeczowy nie obejmuje wszystkich dzieł wymienionych w *Bibliografii*. Wyłączone są mianowicie druki o mniejszej wartości (ulotki, afisze), a także zasadniczo utwory literackie, choć tutaj zdarzają się wyjątki. Tak np. pod tematem *Czeladnicy* (I, 296) wykazano komedię *Seweryny Badeniowej Stowarzyszenie czeladników* (I, 56), pod *Demokracja* (I, 299) znajduje się m. in. odsyłacz do dramatu *S. Buszczyńskiego Demokraci i arystokraci* (I, 171) pod *Stolików wirowanie* (IV, 387) stoi krotoczwila *St. Bogustawskiego Stoliki magnetyczne* (I, 126). Z drugiej strony zdarza się nieraz pominięcie jakiejś ważnej pozycji w zapisach przedmiotowych. Tak np. dzieła *J. Abbadie Wywód prawdy religii chrześcijańskiej* (I, 1) nie wykazano ani pod tematem *Religia*, ani pod *Chrześcijaństwo*, a dzieło *Semproniusa O socjalizmie wobec potrzeby poprawy społecznej* (VII, 128) zacytowano pod tematem *Socjalizm* dopiero w t. 4 części IV.

Te nieliczne braki tłumaczą się zwykłym przeoczeniem. Generalnie natomiast stwierdzić należy, że odsyłacze przedmiotowe obejmują całe ważniejsze piśmiennictwo, nie ograniczając się nawet do dzieł drukowanych i wydawnictw samoistnych. Bo w pewnych przypadkach pod hasłami przedmiotowymi spotykamy zapisy prac rękopiśmiennych oraz utworów niesamoistnych pod względem wydawniczym. Takie pozycje znajdujemy w zestawieniach piśmiennictwa pod hasłami: *Autorka, Dramat – Dramatycy*, materiały dotyczące Mickiewicza (III, 118-120, itp.).

<sup>88</sup> Ibidem s. 31.

<sup>89</sup> *Bibliografia*, t. 1, przedm. s. XIII.

\*

Metodę budowania odsyłaczy przedmiotowych w *Bibliografii Polskiej* najdogodniej zanalizować na podstawie indeksu przedmiotowego do *Bibliografii 1871-1872 (Zesz. Dod.)*. Indeks ten nosi tytuł *Spis przedmiotów odniesionych do odpowiedniego autora lub do tytułu dzieła* (s. 145-151). Jest to alfabetyczny wykaz tematów, których dotyczą dzieła zarejestrowane w wykazie alfabetycznym. Przy każdym temacie odesłano do autorów lub tytułów odpowiednich dzieł, np. *Abecadło ob. Anczyc, Jeske, Rzepecki L., Skazówka*. Prócz wykazu tematów ogólnych oddzielnie podano *Spis nazwisk osób zawartych w tytułach dzieł* (s. 136-143) i *Spis nazw miejscowości zawartych w katalogu* (s. 143-145).

Zbadanie tych indeksów nasuwa następujące uwagi.

Nazwy przedmiotów przejmowane są zasadniczo z tytułów dzieł. Tak zatem, gdy tytuł jest obcojęzyczny, przedmiot dzieła wyrażony jest w danym języku. Na przykład zapis *Bibliotheken ob. Hankiewicz H.* odnosi się do pozycji *Hankiewicz Hilary. Sammlung der für die k.k. österr. Universitäts-Bibliotheken giltigen Verordnungen*, zapis *Financier plan* odpowiada m. in. pozycji *Baranowski Jan Józef. Notice sur un nouveau plan financier*.

Formułowanie pojęć przedmiotowych na podstawie brzmienia tytułu obserwowane można jeszcze w innych przypadkach. Widzimy np. w indeksie tematy bliskoznaczne: *Kobieta i Niewiasty, Naturalna historia i Przyroda*, przy czym w przypadku pierwszym hasło *Kobieta* skupia również pozycje wykazane pod tematem *Niewiasty*, w drugim natomiast przypadku pod każdym z tematów stoją inne zapisy.

Trzymanie się brzmienia tytułu prowadzi do wyrażania pojęć przedmiotowych w różnych formach gramatycznych. Istnieje więc obok tematu *Przyroda*, odsyłającego do pozycji: *Breuer C. E. Katechizm nauki przyrody, Haecckel E. H. Dzieje utworzenia przyrody, Szytło W. Przegląd dziejów przyrody – temat Przyrodnicze*, dotyczący dzieł: *Chłapowski Fr. O stosunku nauk przyrodniczych do innych nauk, Pietraszkiewicz K. O potrzebie i pożytku nauk przyrodniczych*. Są hasła: *Polen, Polnische, Polonais, Polska, Polski, Polskie*, zależnie od tego, która z tych form występuje w tytule dzieła.

W spisie nazw geograficznych oprócz tematu *Kraków* jest temat *Cracovie*, oprócz *Polska* są *Polen* i *Pologne*.

Spotyka się jednak przykłady, które wskazują, że nie zawsze hasłem odsyłacza przedmiotowego staje się wyraz wzięty z tytułu. Na przykład w omawianym indeksie pod tematem *Język* wykazano m. in. dzieło w języku niemieckim *Malinowski L. Beiträge zur slavischen Dialectologie*, pod nagłówkiem *Gospodarstwo* wymieniono wśród innych pracę *J. B. Rogojskiego Chemia rolnicza*.

W przedmiotowym opisie dzieł nie ogranicza się Estreicher do wymienienia dzieła tylko pod jednym tematem. Często cytuje tę samą pozycję pod dwoma lub więcej hasłami. Tak więc dzieło *J. Liebiga Chemia zastosowana do rolnictwa i fizjologii* wykazano pod tematami *Chemia* i *Rolnictwo*; praca *L. Bilińskiego Procent a czynsz* stoi i pod *Czynsz* i pod *Procent*; *W. Maciejowskiego Dopełnienia Historii prawodawstw sławiańskich* – pod *Prawodawstwo* i pod *Sławiańskie*

Opisu wielokrotnego nie stosuje bibliograf przy wszystkich bez wyjątku pozycjach, ale tylko przy dziełach ważniejszych, bo np. pozycja *Krajewicz F. Ogólny pogląd na dotychczasowe metody czytania i pisania* ma tylko zapis przedmiotowy pod hasłem *Czytanie*; pozycja *Blumenstock L. Zmarznięcie czy uduszenie* występuje tylko pod *Zmarznięcie*. Czasem zbliżone do siebie pojęcia tworzą jeden temat złożony, np. *Miary i wagi*.

W celu bliższego sprecyzowania pojęć tematy uzupełnione są często różnymi określnikami. Tak np. przy dużym skupieniu zapisów pod tematem *Gramatyka* wprowadzono w obrębie tego hasła określniki przymiotnikowe: *Gramatyka francuska, - grecka, - łacińska, - niemiecka, - polska*. Nie-raz określniki przymiotnikowe poprzedzają właściwy temat, co prowadzi do rozproszenia informacji o piśmiennictwie dotyczącym jednego zagadnienia. Spotykamy bowiem zapisy: *Francuski język, Niemiecki język i Język; Pieśni i Szkolne pieśni* itp.

Zapisy przedmiotowe mają formę odsyłaczy. Pierwszą ich część stanowią wyrażenia pojęć – tematy – czerpane, jak widzieliśmy, przeważnie z tytułu. W drugiej części odsyłacza – po skrócie *ob.* (obacz) – podane jest najczęściej tylko nazwisko autora lub hasło tytułowe, np. *Komety ob. Kluk; Logika ob. Stoeckel, Struve; Piechota ob. Służba, Wyciąg*. Czasem – zwłaszcza przy tematach wykazujących obfitsze piśmiennictwo – dodane są w nawiasie wyrazy z tytułu, określające bliżej przedmiot, np. *Drzewo ob. Wężyk (destylacja); Zwierzęta ob. Głos (dręczenie), Lewandowski (domowe), Menault (Zmysłność), Niewiadomski W. (obyczaje), Stenzel (Karmienie), Trylski (Żywnienie)*. Szeregowanie zapisów w obrębie jednego hasła przedmiotowego jest alfabetyczne.

Ciekawe może będzie liczbowe zestawienie omawianego indeksu przedmiotowego z odpowiadającym mu spisem alfabetycznym. Estreicher obliczył, że w *Bibliografii 1871-1872* opisał ok. 3200 druków. Obliczenie tematów wykazanych w spisie przedmiotów ogólnych oraz w spisach nazwisk i miejscowości, które to spisy razem tworzą wykaz opisów przedmiotowych omawianej *Bibliografii*, daje sumę ok. 1500 haseł. Oznacza to, że mniej więcej jeden nagłówek przedmiotowy wypada na dwa dzieła. Oczywiście należy pamiętać, że pod każdym prawie tematem znajduje się kilka zapisów, ponieważ jeden i ten sam temat występuje w różnych dziełach oraz że niektóre dzieła są wykazane pod kilkoma tematami. Wynika z tego, że ogólna liczba zapisów przedmiotowych jest większa niż liczba tematów. Wydaje się, że nie będzie dalekie od rzeczywistości twierdzenie, że stosunek zapisów przedmiotowych do opisów głównych w tej *Bibliografii* wyraża się proporcją 2 : 1, podobnie jak to próbowano określić dla całej I części *Bibliografii*.

\*

Zanalizowanie metody opisu przedmiotowego na przykładzie *Bibliografii 1871-1872* stanowić będzie punkt wyjścia do przeprowadzenia dalszych rozważań na ten temat na podstawie I, III i IV części *Bibliografii*. Pozwoli to w drodze porównawczej przedstawić rozwój tej metody i stopniowe jej doskonalenie. Na wstępie przypomnieć trzeba, że odsyłacze przedmiotowe

w części I *Bibliografii* odnoszą się również do omówionego wyżej *Zeszytu dodatkowego*<sup>90</sup>.

Już w pierwszych tomach *Bibliografii XIX w.* zaobserwować można dążenie do coraz większej precyzji w formułowaniu pojęć przedmiotowych. Wprawdzie, podobnie jak w *Bibliografii 1871-1872*, tematy wyrażane są w przeważającej większości na podstawie brzmienia tytułów, ale zauważyć się już daje tendencja do pewnego skupiania pojęć pokrewnych. Tak więc np. tematy *Abecadło* i *Alfabet* w t. 1 stoją oddzielnie w odpowiednich miejscach układu alfabetycznego, ale pod hasłem *Alfabet* wskazany jest temat *Abecadło*, a pod tym znów wyrazem stoi odsyłacz objaśniający *więcej pod wyrazami: Elementarz, Nauka czytania*. W tomie 12 jednak każde z tych haseł wykazuje inne pozycje i nie ma między nimi powiązania. W tomie 1 *Architektura* i *Budownictwo* połączone są wzajemnymi odsyłaczami, w t. 12 pod nagłówkiem *Budownictwo* powtórzono niektóre pozycje wymienione pod *Architekturą*, a w t. 1 części IV każde z tych haseł wymienia inne tytuły.

Obok tendencji do wiązania pojęć bliskoznacznych obserwujemy w pewnych przypadkach próby skupiania w jednym miejscu oboczności językowych i różnych form gramatycznych jednego wyrazu, np. *Druk, Drukarnie* (I, 416), *Drzewa, Drzewo* (I, 416), *Dumki, Dumy* (I, 425). Nie jest to jednak przeprowadzone konsekwentnie, bo np. w analogicznym przypadku tematy: *Dzierżawa, Dzierżawcy, Dzierżawy* stoją oddzielnie (I, 448).

Dążenie do dostarczenia użytkownikowi *Bibliografii* możliwie wyczerpujących informacji wyraża się w sygnalizowaniu tematów pokrewnych przy poszczególnych hasłach przedmiotowych należących do tej samej dziedziny lub z nią związanych. Tak zatem pod nagłówkiem *Bibliografia* (I, 97) zwrócono uwagę na tematy: *Drukarstwo, Literatura* i na *Spis katalogów polskich* umieszczony na początku t. 1; pod hasłem *Botanika* (I, 140) umieszczono odsyłacz uzupełniający do *Flora; Działa* (I, 433) powiązany z *Artylerią; Teatr* (cz. IV, t. 4) z *Aktorem, Sceną* itp.

Analizując odsyłacze przedmiotowe w różnych częściach *Bibliografii*, dochodzimy do potwierdzenia wyrażonego już wyżej zdania, że nazwy będące hasłami tych odsyłaczy przejmowane są przeważnie z tytułów dzieł. To jest przyczyną istnienia nagłówków obcojęzycznych, wyrażania nazw tych samych przedmiotów w różnych terminach i w różnych formach gramatycznych. Z drugiej strony prowadzi to do wykazywania dzieł o różnej treści pod jednym nagłówkiem w przypadkach, gdy tytuły mają charakter przenośny, co tak często zdarza się w literaturze panegirycznej XVII-XVIII w. Powstają wtedy zupełnie nieoczekiwane i rzeczowo nieuzasadnione zgrupowania piśmiennictwa. Dla przykładu zbadajmy tytuły druków wykazanych w t. 19 pod hasłem *Kamień*. Stwierdzamy, że na 13 druków zacytowanych pod tym nagłówkiem tylko 2 traktują o kamieniu w znaczeniu przyrodniczym: *Kłuk K. Rzeczy kopalnych [...] szukanie* (XIX, 320) i *Niegowiecki Jak. Kalendarz na r. 1749* (XXIII, 111), w którym jest mowa o różnych rodzajach kamieni. Dwie prace dotyczą kamienia żółciowego: *Hartley D. Sekret [...] służący do uleczenia zupełnego ludzi chorujących na kamień* (XVIII, 49); *Oehme F. T.*

<sup>90</sup> *Bibliografia*, t. 3, przedm. s. V.

*Opisanie kamienia przez dwadzieścia dwa lata w uretrze noszonego* (XXIII, 267). W dziewięciu pozostałych tytułach wyraz „kamień” użyty jest w sensie przenośnym, np. *Chelstowski D. Kamień czeski w koronie polskiej osadzony to jest Jadwiga Święta* (XIX, 157), *Liberiusz H. Lapis angularis, Kamień węgielny [...] na poparcie ostabiatey Ojczyzny* (XXI, 261); *Majewski J. Kamień polski francuską ukoronowany lilią* (XX, 42), itp.

Przykładów wysuwania jako hasel odsyłaczy przedmiotowych wyrazów użytych w tytułach książek w znaczeniu przenośnym można przytoczyć wiele, np. *Delicje, Forteca, Purpura, Róża* itd. Do kategorii hasel nie rzeczowych należą również nagłówki odsyłaczy w formie liczebników, np. *Dwa, Dwie* (I, 428), *Cztery* (I, 277), *Tres* (XXXI, 304), odsyłające do dzieł – nawet autorskich – których tytuły rozpoczynają się od tych liczebników.

Podobnie wygląda sprawa, gdy chodzi o terminy użyte w różnym znaczeniu, np. *Nauka*. Pod tym hasłem (XXIII, 67) zacytowano dzieła bardzo różnorodne, jak np.: *Agrypa H. Korn. Krótka nauka rządzenia ku ustrzeżeniu od zarażenia powietrza* (XII, 78), *Androcy F. Nauka jako stan wdowicy przystoynie i chwalebnie może być prowadzony* (XII, 148), *Augier Du Fot. Nauka położnicza* (XII, 263), *Glaber Jęd. Traktat to jest nauka pospolita o puszczaniu krwi* (XVII, 156), *Tomaszewski Aug. DySSERTACJA o skutkach y korzyściach obawionej od Boga ludziom nauki* (XXXI, 209), itd.

Analiza metody budowania odsyłaczy przedmiotowych w *Bibliografii* Estreichera, zilustrowana przytoczonymi przykładami prowadzi do wniosku, że w przeważającej większości przypadków mamy do czynienia nie z właściwymi nagłówkami przedmiotowymi, gdyż te z reguły formułowane są na podstawie tekstu dzieł, lecz z wyrazami głównymi tytułów. Twierdzenia tego nie można jednak wypowiadać bez zastrzeżeń. W niektórych przypadkach widać wyraźnie, że tematy utworzono na podstawie zawartości książek. Odnosi się to przede wszystkim do obszernych zestawień piśmiennictwa podawanych przez Stanisława Estreichera w dalszych tomach *Bibliografii XV-XVIII wieku*, ale już wcześniej w praktyce jego ojca, stwierdzamy niejednokrotnie uwzględnienie w zapisach przedmiotowych treści dzieł. Wskazano na to już przy omawianiu indeksu przedmiotowego do *Bibliografii 1871-1872*, a następujące przykłady zaczerpnięte z I i III części *Bibliografii*, potwierdzają, że nie zawsze brzmienie tytułu decydowało o wyborze hasła odsyłaczy przedmiotowych. Tak więc w t. 1 (s. 214) znajdujemy zapis *Ciemnota, obacz: Koćmierowski F. (1801), Sołtykowicz J., dotyczący dzieł: Koćmierowski Feliks. Mowa o skutkach nieoświecenia* (II, 399) i *Sołtykowicz Józef. Rozprawa nad przyczynami uwłaczających naukom mniemań [...]* (IV, 312).

W tytułach tych dzieł nie ma wyrazu „ciemnota”, który jest hasłem odsyłacza, czyli nie jest to wyraz główny tytułu żadnego z tych dzieł, lecz temat obrany przez bibliografa na podstawie zawartości dzieł. Jest to przykład skupiania przedmiotowego. Podobny przykład przedstawia zapis *Advokat* (I, 8) dotyczący dzieł: *Czerwiński Ignacy. Advokat i nowy kolega czyli rozmowa o przyczynach upadku stawy w tym urzędzie niegdyś rządzących* (I, 273), *Niemirowski Adam. Pogląd dziejowy i zasadniczy na stanowisko obrońcy* (III, 233) i *Piotrowski Eligi. Rzecz o patronach* (III, 405). W tym

przykładzie ma miejsce sprowadzenie wyrazów bliskoznacznych: „adwokat”, „obrońca”, „patron” do jednej formy: „adwokat”. Dodać trzeba, że prócz tego dzieło Niemirowskiego wykazano pod hasłem *Obrońcy sądowi* (III, 265), a dzieło Piotrowskiego pod *Patronowie* (III, 359), choć wystarczyłyby w tych miejscach tylko odsyłacze: *Obrońca sądowy zob. Adwokat, Patron zob. Adwokat*, tak jak uczyniono w analogicznym przypadku, odsyłając od tematu *Kopalnictwo* do *Górnictwo* (II, 424).

Do przykładów wybierania tematów nie na podstawie brzmienia tytułów należą również przypadki opisów, w których hasła w języku polskim dotyczą również dzieł w językach obcych. Na przykład: temat *Baltyk* (I, 61) dotyczy m. in. dzieła *Chojecki Edmund Karol. Voyage dans les mers du Nord* (I, 201), temat *Aeronautyka* (I, 8) odnosi się również do dzieł *E. J. M. Laczyńskiego* w języku niemieckim i francuskim (II, 542).

W tomie 1 (s. 54) znajdujemy pozycję *Baader. Beiträge zur Kunstgeschichte Nürnbergs* [...] z uwagą w nawiasie: „Zeszyt 2-gi mieści rzecz o niemieckości Wita Stwosza”. Spojrzawszy następnie pod hasło *Stwosz Wit* (IV, 403) znajdujemy tam odsyłacz do wymienionego dzieła Baadera. Jest to wymowny przykład opisu rzeczowego na podstawie tekstu dzieła. Takich przykładów wykazywania tematów dzieł na podstawie analizy ich treści spotykamy wiele w III części *Bibliografii*. Wyśledzić je można, odczytując adnotacje przy poszczególnych opisach i sprawdzając, czy podana w nich treść została uwzględniona w odsyłaczach przedmiotowych. Ciekawe wyniki daje zbadanie adnotacji przy opisach osiemnastowiecznych kalendarzy, zawierających mnóstwo różnorodnych wiadomości. Tak np. czytając opisy *Kalendarzy Stanisława Duńczewskiego* (t. 15) stwierdzamy, że na podstawie ich zawartości sporządzono szereg odsyłaczy przedmiotowych. Występują one m. in. pod hasłami: *Astrologia, Pszczoty, Ryby, Rzeki* itp. Podobnie z *Kalendarzy Jakuba Niegowieckiego* (t. 23) uwzględniono szereg tematów, np. *Kamień, Magnes, Morze, Wody mineralne*.

Prawdziwymi opisami rzeczowymi, opartymi na treści dzieł są obszerne zestawienia piśmiennictwa dotyczącego poszczególnych zagadnień, opracowane przez Stanisława Estreichera w końcowych tomach III części *Bibliografii*. „W ostatnich tomach – mówi bibliograf – położyłem duży nacisk na opracowanie ekskursów, mogących dać autorom korzystającym z dzieła pewną ogólną orientację w danym przedmiocie”<sup>91</sup>. „Ekskursy” te pod tematami: *Sejm, Sejmiki, Sielanki, Śmierć, Socynianizm, Sprawy sądowe, procesowe, Starostwa, Synody, Szkoły, Szyzma, Tabaka, Teatr, Toruński tumult z r. 1724, Ubiór, Włościanie, Wolnomularze, Wolność* i in. zawierają zestawienia odpowiednich pozycji zarejestrowanych w *Bibliografii*, nierzadko z uzupełnieniem bądź sprostowaniem ich pierwotnego opisu, a prócz tego podają informacje o literaturze przedmiotu, o bibliografiach specjalnych dotyczących danego zagadnienia, o tematach pokrewnych, itp.

Sumując powyższe rozważania o metodzie opisu przedmiotowego w *Bibliografii Polskiej*, należy stwierdzić, że nie mamy tu do czynienia z jednolicie przeprowadzoną zasadą wyboru tematów i formułowania nagłówków przed-

<sup>91</sup> *Bibliografia*, t. 33, przedm. s. VII.

miotowych. W większości przypadków pojęcia przedmiotowe wyrażane są na podstawie tytułów dzieł, są to więc wyrazy główne tytułów<sup>92</sup>. Można jednak zacytować liczne przykłady oparcia się na tekście dzieła<sup>93</sup>.

Obserwujemy też w szeregu przypadków dążenie do skupiania pojęć bliskoznacznych i do wiązania tematów pokrewnych. Wreszcie w dalszych tomach *Bibliografii XV-XVIII wieku*, opracowanych przez Stanisława Estreichera – mamy do czynienia już z zdecydowaniem z obszernymi zestawieniami piśmiennictwa według treści.

Pewne korzystne zmiany w zakresie odsyłaczy przedmiotowych zanotować należy w nowym wydaniu *Bibliografii XIX stulecia*. Przede wszystkim powiększono liczbę odsyłaczy, wykazując pod poszczególnymi tematami również pozycje pominięte w wydaniu pierwszym. Ponadto objęto odsyłaczami przedmiotowymi zawartość czasopism, chociaż forma tego rodzaju zapisów jest bardzo skrótowa, ograniczają się one bowiem do zacytowania pod danym tematem jedynie tytułu czasopisma, w którym znajduje się utwór na dany temat (np. *Anakreontyki, ob. Ateneum*). Utrudnia to oczywiście znalezienie odpowiedniego utworu w spisie treści czasopisma.

Prócz tego zapisy przedmiotowe występujące w wydaniu pierwszym pod różnymi formami tej samej nazwy skupiono pod jedną formą, stosując odsyłacze od innych form, np. *Assanizacja, ob. Asenizacja, Assenizacja, ob. Asenizacja, Adiectiva, ob. Przymiotniki*.

Ujawnia się ponadto w nowym wydaniu coraz wyraźniej tendencja do formułowania tematów na podstawie treści dzieł, a nie według brzmienia tytułów.

<sup>92</sup> Wypada więc sprostować twierdzenie Łysakowskiego, że tematy estreicherowskie pochodzą „najczęściej z tekstu dzieł, a nie z tytułu” (Tenże: *Katalog przedmiotowy. Cz. 1, Teoria* op. cit. s. 172. Dod. B. poz. 113).

<sup>93</sup> Praktyka Estreichera w tym zakresie odpowiada ówczesnej fazie rozwoju opisu przedmiotowego. Katalog wyrazów głównych opisujący książki pod nazwą dominującą logicznie w tytule, znany w Europie od XV w., przechodził właśnie w drugiej połowie XIX w. okres bujnego rozwoju, zwłaszcza na gruncie amerykańskim. Z czasem dopiero zastąpił go właściwy katalog przedmiotowy, opierający się na analizie tekstu książki (A. Łysakowski: *Katalog przedmiotowy. Cz. 1. Teoria* op. cit. s. 156-157).

Ciekawe będzie wspomnieć, że w Polsce już w początkach XVIII wieku notujemy próbę indeksu przedmiotowego do dzieła bibliograficznego, mianowicie w książce Samuela Hoppiusa *De scriptoribus historiae polonicae schediasma literarium* (Gdańsk 1707). Indeks ten (*Index rerum sive titularum*) wymienia w porządku alfabetycznym nazwy osób, miejscowości, a także wydarzenia historyczne, o których mowa w książce. W obrębie tematów skupiających liczniejsze pozycje wprowadzono określniki uszeregowane według abecadła, np.:

Lithuaniae

- Chronica seu annales
- Descriptio
- Duces
- Historia civilis
- - ecclesiastica
- - naturalis

Z połowy wieku XIX (1854) mamy wiadomości o indeksie przedmiotowym do katalogu alfabetycznego Biblioteki Towarzystwa Lekarskiego w Warszawie, sporządzonym przez bibliotekarza Stanisława Grabowskiego (A. Łysakowski, op. cit. s. 173).

Z artykułu K. Estreichera o katalogu (*Encyklopedia Powszechna Orgelbranda*, t. 14, 1863 s. 397) dowiadujemy się, że Biblioteka Ossolińskich prócz katalogu alfabetycznego kartkowego posiadała „katalog odsyłaczy, tj. kartkowy indeks przedmiotów abecadłowych”. Karol Estreicher natomiast był u nas inicjatorem opisu przedmiotowego w bibliografii.

KAROL ESTREICHER

---

# BIBLIOGRAFIA POLSKA

XIX. STULECIA

LATA 1881—1900

---

TOM I

A—F



KRAKÓW  
NAKŁADEM SPÓŁKI KSIĘGARZY POLSKICH  
1906



Dla korzystających z *Bibliografii* Estreichera odsyłacze przedmiotowe mają wielką wartość, umożliwiają bowiem wyszukanie piśmiennictwa o poszczególnych zagadnieniach. Wobec tego jednak, że w większości przypadków tematy były formułowane na podstawie tytułów dzieł, należy pamiętać, że literatura o jednym przedmiocie może być rozproszona i trzeba jej poszukiwać pod różnymi wyrazami bliskoznacznymi.

### 3. UKŁAD BIBLIOGRAFII POLSKIEJ

Zagadnieniem układu spisów książek zajmował się Karol Estreicher w swoich pracach ogłaszanych jeszcze przed rozpoczęciem druku *Bibliografii*. Omówienie różnych sposobów porządkowania spisów książek znajdujemy w artykule o katalogu umieszczonym w *Encyklopedii* Orgelbranda<sup>94</sup>. Wśród odmian katalogów wymienione są tam – poza katalogiem alfabetycznym – trzy główne typy układu rzeczowego. Są to: katalog systematyczny, „czyli umiejętniczy”, grupujący piśmiennictwo w obrębie działów i poddziałów różnego rzędu; katalog klasowy („alfabetyczny pojedynczych umiejętności”) i katalog przedmiotowy, zwany przez Estreichera – zgodnie z ówczesną terminologią – katalogiem „realnym czyli rzeczowym” (od niem. *Realkatalog*). Układem „przedmiotowym” nazywał natomiast Estreicher w ogóle układ rzeczowy, grupujący piśmiennictwo według treści.

Najważniejszym, zasadniczym spisem ksiąg w każdej bibliotece powinien być – zdaniem Estreichera – katalog alfabetyczny („abecadłowy ogólny”), poza tym „w każdej porządnej bibliotece” powinny znajdować się katalogi systematyczny i przedmiotowy (w dzisiejszym tego słowa znaczeniu). Opracowanie systematycznego spisu książek uważał Estreicher za najtrudniejsze zadanie bibliotekarza czy bibliografa<sup>95</sup>.

We wspomnianym artykule o katalogach zawarty jest krótki przegląd różnych systemów klasyfikacyjnych od końca XV do XIX wieku. Jest to pierwsze – od czasów Lelewela – omówienie tego zagadnienia w naszym piśmiennictwie. Daje tu autor świadectwo dużej erudycji i szerokiej znajomości dzieł z zakresu bibliotekarstwa i bibliografii. Sam Estreicher nie wypowiada się za żadnym systemem. Powiada słusznie, że „podziały te wszystkie mają swoją stronę dobrą i złą [...]. Wszelki system jest zarówno dobry, jeśli logicznie powiąże wszystkie umiejętności i ich odrośle z sobą tak, aby zlewały się w jedną całość harmonijną”<sup>96</sup>.

Potrzebę tej harmonii w systemie klasyfikacyjnym podkreśla Estreicher

<sup>94</sup> T. 14. Op. cit. s. 372-391.

<sup>95</sup> „Ułożenie katalogu systematycznego jest najtrudniejszym zadaniem bibliotekarza” (*Katalog*, ibidem s. 377); „Rozwinięcie systemów bibliograficznych [...] jest może najtrudniejszą, a przynajmniej najmożliwszą pracą bibliografa”. (*O bibliografii*. Warszawa 1865 s. 22).

<sup>96</sup> *Katalog*, ibidem, s. 378.

również przy okazji omawiania współczesnych sobie wydawnictw bibliograficznych (w przedmowie do *Bibliografii 1871-1872*). O układzie bibliografii drukowanej w „Warszawskim Roczniku Literackim” (R. 1-2, 1871-1872) S. Czarnowskiego mówi: „Nie zgodzę się i na układ skorowidza przedmiotowego [tj. rzeczowego] publikacji, bo nie ma w nim systemu. Grupować należy materie, jak jedna z drugiej wywiązuje się lub z nią się styka”<sup>97</sup>.

Nie uznawał również Karol Estreicher rozpowszechnionego zwyczaju tworzenia w katalogach i bibliografiach działu *Varia*, w którym umieszczano dzieła o treści dotyczącej różnych dziedzin. Panująca bowiem w ówczesnym bibliotekarstwie doktryna (pokutująca jeszcze do dzisiaj) „jednego miejsca dla jednego dzieła” nie pozwalała na wykazywanie treści jednej książki w różnych rozgałęzieniach układu, także i w bibliografii. Inne było w tej kwestii stanowisko Karola Estreichera. Pisał o tym, omawiając wspomniany „Warszawski Rocznik Literacki”:

Oddział [...] Rozmaitości książkowe jest wygodnym przytuliskiem druków trudnych do rozmieszczenia, ale nie jest oddziałem materii. Nie ma ani jednej książki, której by nie można przydzielić do jakiego naukowego działu, a czasem można ją pomieścić w dwóch i trzech oddziałach. Dlatego Rozmaitości są wadą układów systematycznych<sup>98</sup>.

Pogląd to na wskroś nowoczesny.

*Bibliografia Polska*, pomyślana w części I jako katalog księgarski, opracowana została w układzie abecadlowym. Od razu jednak przewidywał Estreicher wydanie części drugiej w układzie rzeczowym, według „podziału na materie”<sup>99</sup>. O takim układzie myślał bibliograf przygotowując staropolską serię *Bibliografii* i nawet prowadził już pewne prace w tym kierunku. Projektował poza tym zestawienie innych spisów pomocniczych. W przedmowie do t. 4 (s. IV) czytamy:

Układa się rejestr chronologiczny do XVII i XVIII w. [...], formują się osobne rejestra według działów naukowych, według drukarzy, co która drukarnia wydała i spis osobny dedykacji według osób, którym dzieła były przypisywane.

O tym, jaką budowę bibliografii uważał Estreicher za pożądaną, świadczy układ *Bibliografii 1871-1872* (*Zesz. dod.*). Prócz głównego spisu druków w układzie alfabetycznym znajduje się tam jeszcze „katalog systematyczny” oraz indeksy: osób, miejscowości i przedmiotów. „Katalog systematyczny” jest właściwie spisem działowym, nie systematycznym w dzisiejszym znaczeniu tego terminu, ponieważ działy nie dzielą się na bardziej szczegółowe poddziały. Spis ten obejmuje 22 grupy treściowe lub formalne (np. *Pisma zbiorowe*, *Czasopisma*). W obrębie nagłówek działowych uszeregowano w porządku alfabetycznym zapisy odpowiednich pozycji. Zapisy te składają się

<sup>97</sup> *Bibliografia polska 1871-1872*, przedm. s. IV-V.

<sup>98</sup> *Ibidem*, s. V.

<sup>99</sup> K. Estreicher: *Bibliografia polska od 1800 do 1862...*, op. cit. s. 27.

z nazwiska autora i z tytułu skróconego do jednego, dwu wyrazów. Skoro widze przedmiotowe omówiono wyżej w rozdziale o odsyłaczach przedmiotowych.

„Moim zdaniem – pisał Karol Estreicher w niemieckiej przedmowie do *Zeszytu Dodatkowego* (s. XII) – takie rejestry są niezbędne dla każdej bibliografii” i dodawał, że wprawdzie w głównym jego dziele nie ma takich oddzielnych spisów, ale układ rzeczowy zastępują do pewnego stopnia odsyłacze przedmiotowe, połączone w jeden szereg abecadłowy z opisami głównymi.

## UKŁAD KRZYŻOWY

Dzięki połączeniu w jednym szeregu alfabetycznym opisów bibliograficznych zasadniczych i odsyłaczy przedmiotowych układ *Bibliografii* w częściach I, III i IV ma charakter układu krzyżowego. Ten sposób szeregowania pozycji bibliograficznych w jednym abecadle haseł autorskich (lub tytułowych) i tematów (haseł przedmiotowych) – obecnie szeroko rozpowszechniony, zwłaszcza w bibliografiach amerykańskich – był w czasach Karola Estreichera zupełną nowością. On sam uważał go za swój pomysł, stwierdzając że z tego systemu („łączenie abecadłowego porządku materii z abecadłem pisarzy”) nie spotkał w bibliografiach zagranicznych<sup>100</sup>. Było tak rzeczywiście, gdy chodzi o bibliografie. Natomiast układ krzyżowy w katalogach bibliotecznych ma swoją dawną historię<sup>101</sup>. Już w końcu XV w. spotykamy pierwsze jego próby w klasztorze Egidiusza w Norymberdze. Wydany w latach 1775-1776 katalog biblioteki uniwersyteckiej w Greifswald (Szwecja, obecnie Niemcy) opracowany przez Karola Dähnerta, ułożony był w t. 1 i 2 krzyżowo (t. 3 indeks przedmiotowy). W wieku XIX układ krzyżowy pojawia się w katalogach amerykańskich. Stosuje go W. F. Poole’a *Catalogue of the Boston Mercantile Library* (1854), Ch. C. Jewetta *Index to the Catalogue of books in the Upper Hall* (1861). Ten ostatni katalog jest interesujący ze względu na podobieństwo z „Estreicherem”, podaje mianowicie główny opis dzieła pod autorem, a od tematów kieruje odsyłacze do autorów.

W bibliografii pełny układ krzyżowy realizuje dopiero z końcem XIX w. bieżąca bibliografia amerykańska *Cumulative Book Index. Current bibliographical service of the United States Catalog* (1898 i in.).

Tak więc Karol Estreicher słusznie uważał się za inicjatora układu krzyżowego w bibliografii narodowej.

Przyjrzyjmy się bliżej sposobowi szeregowania opisów w *Bibliografii Polskiej*. Jest to szeregowanie alfabetyczne. W jednym ciągu abecadłowym następują po sobie opisy główne – pod nazwami autorów lub pod tytułami dzieł anonimowych – i odsyłacze przedmiotowe.

<sup>100</sup> *Bibliografia*, t. 1, przedm. s. XIV.

<sup>101</sup> A. Łysakowski: *Katalog przedmiotowy. Cz. 1. Teoria...*, op cit. s. 158-165.

Poszczególne części *Bibliografii* wykazują pewne różnice pod względem alfabetu, będącego podstawą szeregowania. W *Bibliografii XIX wieku* (cz. I i IV) alfabet ten liczy 28 znaków literowych: A B C D E F G H I J K L L M N O P Q R S T U W X Y Z Ż Ź. W *Bibliografii XV-XVIII wieku*, w której przeważają druki o tytułach łacińskich, przyjęto za podstawę szeregowania alfabet łaciński o 24 literach, łącząc nie tylko V z W (jak w części I), ale również I z J, L z Ł<sup>102</sup>, Z z Ź i Ż. Znaków diakrytycznych przy literach a, c, e, n, o, s, nie uwzględniono we wszystkich częściach *Bibliografii*, szereguje się więc następująco: *Cukier, Ćwiczenia, Cybulski; Maczulski, Mączyński, Madagaskar, Mąż; Okolice, Okólnik, Okolski; Panowanie, Państwo, Pantofel. Ä i ü* traktuje się jak ae, ue, np.: *Muczkowski, Mücke, Muelhausen, Müller, Mularze.*

Nieprzestrzeganie alfabetu polskiego w polskiej bibliografii spotkało się z krytyką Władysława Wisłockiego<sup>103</sup>. Widzi on w tym „niepolskim szyku” naśladowanie zagranicznych wzorów, którym przecież Estreicher nie chciał ulegać, obmyślając – jak sam stwierdzał – swój własny system bibliograficznego układu. Krytyk wyraża nadzieję, że w dalszych zeszytach *Bibliografii* autor naprawi to przeoczenie, gdyż chcąc konsekwentnie stosować alfabet łaciński, musiałby złączyć również l i ł, czego jednak (w cz. I) nie uczynił. Estreicher nie odstąpił jednak od przyjętej zasady, a w części III zastosował już w pełni alfabet łaciński jako podstawę szeregowania.

Kryterium szeregowania abecadłowego stanowią w *Bibliografii* Estreichera zasadniczo poszczególne wyrazy bądź ich skróty, a nie szeregi liter bez względu na odrębność wyrazów. Mamy więc kolejność: *A.O., A.S.C.R.L.F., A.T., A.V., Aanspraak ..., Abano, Abarnel* (XII, 1), a nie: *Aanspraak ..., Abano, A.O.* itd. Tej zasady nie przestrzegano jednak konsekwentnie, bo np. w t. 1 *A.B.C.* stoi po *Abbaszdi*, przed *Abdelkader*, w t. 6 – *Abd-El-Kader* przed *A.C., A.G.K., A.II.* itd.

Ścisła kolejność abecadłowa ulega w niejednym przypadku zamąceniu i trzeba o tym pamiętać przy korzystaniu z *Bibliografii*. Tak więc znajdujemy następstwo: *Lazarica, Lazarewicz* (II, 555); *Kamińska Julia, Kamiński Andrzej, Kamiński Jan Nepom., Kamiński Kajetan* (II, 339-343); *Equitis, Eques, Equites* (XVI, 80-82) itp.

Opisy druków anonimowych szeregowane są według pierwszego rzeczownika tytułu, a wyrazy poprzedzające pierwszy rzeczownik stoją po nim w nawiasie. Na przykład *Pielęgnowaniu (O) kwiatów, Członkom (Szanownym) [...] życzenia, Człowieka (Nie ma) bez grzechu, Rezolucjach (O) Rady.*

Szeregowanie różnych kategorii opisów, których hasłem – autorskim, tytułowym bądź przedmiotowym – jest ta sama nazwa osobowa, przedstawia się w *Bibliografii* następująco: najpierw idą opisy z hasłem autorskim, następnie opisy dzieł anonimowych, w których dane nazwisko występuje w tytule. Nazwisko to podane jest na czele opisu, w nawiasie. Wreszcie – po myślniku, zastępującym dane nazwisko – przychodzą odsyłacze przedmiotowe.

<sup>102</sup> „L i Ł razem drukują przez wzgląd na tytuły łacińskie”. (*Listy Karola Estreichera do Józefa Korzeniowskiego*. Oprac. K. Muszyńska. „Przegląd Biblioteczny” 1958 s. 369: list z 3 I 1905 r.).

<sup>103</sup> W. Wisłocki: *Uwagi nad 1 zeszytem Bibliografii...* op. cit. s. 14-16.

Przykład (XXIX, 285):

Opisy z hasłem  
autorskim

|             |                                                            |
|-------------|------------------------------------------------------------|
| Stempkowski | Józef Gabrjel. Głos [...] na reasumującym się seymie [...] |
| -           | Mowa na Seymie [...]                                       |
| -           | Uniwersał [...]                                            |

Opisy druków  
anonimowych

|                   |              |                                                                                             |
|-------------------|--------------|---------------------------------------------------------------------------------------------|
| z hasłem osobowym | (Stempkowski | J. G. Instrukcja walor ordynansu maiąca od Departamentu [...] JW. Stempkowskiemu [...] dana |
|                   | -            | Wieniec Helikoński JW. Józ. Stępkowskiemu [...] ofiarowany                                  |

Odsyłacze  
przedmiotowe

Ob. Chojcecki Hilary (Powitanie 1785)  
Daukszowie (1799) – Kamieński Mich.  
(1785) [...]

Czasem kolejność jest inna, mianowicie po opisach z hasłem autorskim następują odsyłacze – autorskie bądź przedmiotowe – od danego nazwiska, a potem dopiero opisy dzieł anonimowych z tym samym nazwiskiem jako hasłem tytułowym.

Przykład (IV, 365-366):

|                    |                                 |
|--------------------|---------------------------------|
| Staszic Stanisław. | Carta geologica totius Poloniae |
|--------------------|---------------------------------|

|              |                                |
|--------------|--------------------------------|
| -            | O ziemioródtwie Karpatów [...] |
| -            | Obacz: Buffon; Dembowski J. S. |
| (Staszic S.) | Na zgon Stan. Staszica         |

Pozycje, których hasłem – tytułowym bądź przedmiotowym – jest ta sama nazwa geograficzna, uszeregowane są w ten sposób, że najpierw stoją opisy druków anonimowych, w których tytule występuje dana nazwa, a potem idą odsyłacze przedmiotowe od tej nazwy jako tematu.

Przykład (II, 463):

|           |                                     |
|-----------|-------------------------------------|
| (Kraków). | Bilans majątku miasta Krakowa [...] |
|-----------|-------------------------------------|

|         |                                                                              |
|---------|------------------------------------------------------------------------------|
| -       | Zdanie sprawy z czynności Komitetu pogorzeli m. Krakowa [...]                |
| Kraków, | obacz Affaires (184); Aleksander I (1814); Anczyc W. (Uporządkowanie); [...] |

Z powyższych przykładów wynika, że poszukując piśmiennictwa o danej osobie lub jednostce geograficznej (miejsowości, kraju, rzecze itp.) na-

leży zwrócić uwagę nie tylko na odsyłacze przedmiotowe, ale także na opisy główne druków anonimowych, w których tytułach dane nazwisko lub nazwa geograficzna figuruje. Odnosi się to częściowo również do tematów ogólnych, mianowicie w tych przypadkach, gdy w tytule dzieła anonimowego jako pierwszy rzeczownik występuje nazwa głównego przedmiotu dzieła.

Przykłady: a) I, 422; b) IV, 423:

- a) Duchowieństwo polskie wobec sprawy narodowej [opis główny]  
 Duchowieństwa (Do) [...] rzecz krótka [opis główny]  
 Duchowieństwo, Duchowny, Duchowne, ob. Baruel (Historia); Catalogus (Spis); [...] [odsyłacze przedmiotowe]
- b) Syllabizowanie i początkowe czytanie [...] [opis główny]  
 Syllabizowanie, obacz: Chuć [odsyłacz przedmiotowy do pozycji:  
 Chuć Jan. Książeczka do sylabizowania i czytania]

Dzieła jednego autora uszeregowane są zasadniczo w kolejności alfabetycznej pierwszych rzeczowników tytułów. Najprostszy przypadek zachodzi wtedy, gdy tytuły zaczynają się od rzeczowników.

Przykład (III, 159):

|                                     |                      |
|-------------------------------------|----------------------|
| Moniuszko Stanisław: Anioł-Dziecina |                      |
| –                                   | Echos de Pologne     |
| –                                   | Halka                |
| .....                               |                      |
| –                                   | Hrabina              |
| .....                               |                      |
|                                     | Litania Ostrobramska |

Gdy w kilku pozycjach powtarza się ten sam pierwszy rzeczownik, o kolejności opisów decydują początkowe wyrazy tytułów.

Przykład (II, 521)<sup>104</sup>

|                  |                                                                       |
|------------------|-----------------------------------------------------------------------|
| Kuhn Franciszek. | Nauka o jedwabnictwie                                                 |
| –                | Krótko zebrana praktyczna<br>nauka o pielęgnowaniu<br>drzew morwowych |
| –                | Praktyczna nauka o hodowaniu<br>drzewa morwowego                      |

Z tego przykładu widać, że pierwszym wyrazem decydującym o uszeregowaniu pozycji jest słowo „nauka”, a następnie – wyrazy rozpoczynające tytuły: „krótko” i „praktyczna”.

Opisy starych druków, których właściwe tytuły poprzedzone są często bądź przez nazwisko autora, ewentualnie nawet z jego tytułami, bądź przez inwokacje lub motta, szeregowane są według pierwszych rzeczowników występujących we właściwych tytułach.

<sup>104</sup> W tym przykładzie oraz w przykładach następnym wyróżniono tłustym drukiem wyrazy będące czynnikami szeregowania.

## Przykłady (XXV, 379-380):

| Przyrkowski | Jan Józef.                                         | Kalendarz Polski y Ruski |
|-------------|----------------------------------------------------|--------------------------|
| .....       |                                                    |                          |
| -           | In nomine Domini, Amen. <b>Quaestio</b>            |                          |
|             | Astronomica                                        |                          |
| -           | In Nomine Domini Amen. <b>Quaestio</b>             |                          |
|             | Experimentalis Astronomica                         |                          |
| Przyrkowski | Samuel. <b>Apologeticon</b> adversus satyram [...] |                          |
|             | Dan. Heinsii                                       |                          |
| -           | Samuelis Przypcovii Equitis Poloni [...]           |                          |
|             | <b>Cogitationes Sacra</b>                          |                          |
| -           | <b>Braterska Declaratia</b>                        |                          |

W pewnych przypadkach układ opisów w obrębie jednego hasła odbiega od zasady porządkowania według pierwszych rzeczowników tytułów. Zdarza się to wówczas, gdy pod jednym hasłem zbiegają się opisy utworów okolicznościowych, poświęconych różnym osobistościom. W takich przypadkach pozycje następują po sobie w kolejności alfabetycznej nazwisk tych osób. Taki porządek obserwujemy np. pod hasłem *Molski Marcin* (III, 156 i n.), gdzie kilkadziesiąt wierszy tego autora uszeregowano według nazwisk osób, którym te utwory poświęcono. Cytujemy początek tego szeregu:

Na pożądane przybycie N. Aleksandra I  
 Na obchód imienin Najjaśn. Alexandra Pawłowicza  
 Z powinszowaniem imienin JW Marcinowi Badeniemu  
 Do dziedzica Pęcic w dzień imienin JW Antoniego Korwin  
 Bienkowskiego

Dopiero po wyliczeniu kilkadziesiątu pozycji tego rodzaju następują opisy innych utworów tegoż autora (III, 158):

Duma z okoliczności wojny 1812 r.  
 Ogłoszenie dzieła pod tytułem: Eneida Wirgiliusza [...] itd.

Ten system szeregowania nie jest stosowany we wszystkich analogicznych przypadkach. Panegiryki, których wielką obfitość notuje *Bibliografia XV-XVIII wieku*, nie są ułożone w kolejności nazwisk osób, których dotyczą, lecz w kolejności pierwszych rzeczowników tytułów.

Mamy natomiast w III części *Bibliografii* przykłady szeregowania opisów w obrębie jednego hasła według wyrazów głównych tytułów, wtedy mianowicie, gdy dokumenty jednego typu odnoszą się do różnych miejscowości. Tak np. w t. 19 uniwersały komisji porządkowych różnych okręgów uszeregowane są w alfabecie nazw tych okręgów.

## Przykład (XIX, 462):

|                                                        |                                   |
|--------------------------------------------------------|-----------------------------------|
| Komissya porządkowa cywilno-woyskowa ziemi Gostyńskiey |                                   |
| - - -                                                  | powiatu grodzieńskiego            |
| - - -                                                  | województwa i powiatu kijowskiego |

Uniwersały tego samego okręgu następują po sobie w kolejności chronologicznej.

W innych przypadkach obserwujemy szeregowanie aktów urzędowych według ich datowania, np. pod hasłem *Actum* w t. 12 (s. 36-55). Według dat wydania porządkowane są również w części III *Bibliografii* druki okolicznościowe gdańskie poświęcone wspomnieniom pośmiertnym różnych osób (*Trauer-Gedicht*). Dopiero w obrębie tych samych dat występuje kolejność alfabetyczna nazwisk osób uczczonych (por. np. szereg opisów pod hasłem *Manhardt Bartłomiej* w t. 22 s. 111-113).

Z powyższego omówienia wynika, że system układu alfabetycznego stosowany w *Bibliografii* Estreichera różni się pod pewnymi względami od zasad przyjętych w dzisiejszej praktyce bibliograficznej. Różnice te dotyczą przede wszystkim alfabetu będącego podstawą układu (zob. wyżej), a ponadto wyrażają się w sposobie szeregowania opisów w obrębie jednego hasła. „Estreicher” mianowicie układa pozycje nie według pierwszego wyrazu tytułu – jak to jest przyjęte dzisiaj – ale według pierwszego rzeczownika (zgodnie z zasadą wyboru hasła w opisie dzieł anonimowych).

Przytoczone przykłady wykazały ponadto, że w niektórych przypadkach mamy do czynienia z odchyleniami od ogólnej zasady. Przeprowadzając poszukiwania w „Estreicherze” należy pamiętać o tych odchyleniach.

## UKŁAD CHRONOLOGICZNY

Ze strony interesujących się dziełem Estreichera literatów i naukowców wysunięto postulat uzupełnienia alfabetycznego układu *Bibliografii* rejestrami chronologicznymi i rzeczowymi. Piotr Chmielowski omawiając w „Biesiadzie Literackiej” (1878) i w „Ateneum” (1881) będącą na ukończeniu *Bibliografię XIX wieku*, stwierdził, że spis chronologiczny „powiększyłby dziesięciokrotnie praktyczność dzieła”<sup>105</sup> i jest „może ważniejszy od spisu abecadłowego, wykazywałby bowiem naocznie stan druków w pewnym przeciągu czasu i dla historyka literatury byłby nieocenioną pomocą”<sup>106</sup>.

Odpowiadając na te uwagi w przedmowie do t. 6 *Bibliografii*, pisał Karol Estreicher, że praca nad ogłoszeniem bibliografii dawniejszych stuleci nie pozwala mu na zestawienie spisu chronologicznego, ale dobrze byłoby, aby ktoś na podstawie wydrukowanego spisu abecadłowego podjął się ułożyć wykaz chronologiczny.

Z inicjatywy Chmielowskiego Kasa Mianowskiego sfinansowała prace dwu osób przy zestawieniu chronologii w XIX w. Wiek XVI z materiałów rękopiśmiennych opracował Józef Szujski, stulecia XVII i XVIII – Achilles Breza. Estreicherowi pozostała praca skorygowania i zredagowania spisu i w ten sposób powstała II część *Bibliografii Polskiej* – tomy 8-11, obejmu-

<sup>105</sup> P. Chmielowski, „Biesiada Literacka” 1878. T. 6 s. 5.

<sup>106</sup> Tenże, „Ateneum” 1881. T. 1 s. 583-584.



jące w porządku chronologicznym druki polskie i Polski dotyczące od 1455 do 1889. Z wydaniem tych tomów wiek XIX, opracowany już do 1880 r. w spisie alfabetycznym, otrzymał drugi wykaz – chronologiczny, powiększony w stosunku do części alfabetycznej dopełnieniami od 1880 r., liczącymi – według rachunku Estreichera – około 10 000 druków. Natomiast druk bibliografii stuleci dawniejszych dopiero się rozpoczynał (od roku 1891). Część II, wydana przed rozpoczęciem druku *Bibliografii XV-XVIII wieku*, jest oczywiście w porównaniu z nią niekompletna. Brak w niej tych licznych druków, które dopiero w ciągu wydawania III części *Bibliografii* do pracowni Estreicherów napłynęły.

Wydając w 1882 r. pierwszy zeszyt części chronologicznej (ogólnego zbioru t. 8), pisał Estreicher na początku przedmowy:

Tom obecnie ogłoszony jest najważniejszy ze względu na jego praktyczne zastosowanie [...], a jednak może najmniej znamionujący uciążliwość pracy. Jest tu zebrana sama treść całości, ściskana w ramy jak najszersze.

Tom 8 zawiera wykaz druków polskich lub Polski dotyczących od czasów najdawniejszych (1455)<sup>107</sup> do roku 1699. Tom 9 – od 1700 do 1799, tom 10 – od 1800 do 1870. Ostatni z części chronologicznej – tom 11 – doprowadził rejestrację piśmiennictwa do roku 1889, tj. przekroczył granice zasięgu chronologicznego I części *Bibliografii* o lat 9. Dużą część tomu 11 zajmują *Dopełnienia i sprostowania do t. VIII-XI*, rozproszone w tomach poprzednich, a zebrane tutaj w jednym alfabecie pod poszczególnymi latami (z wyjątkiem 3 stron dopełnień, które doszły w czasie druku i zostały ujęte w oddzielny wykaz).

Wykaz chronologiczny w II części *Bibliografii* grupuje piśmiennictwo według dat wydania. W obrębie kolejnych dat rocznych podane są skrócone opisy bibliograficzne (por. wyżej rozdział o opisie bibliograficznym) w kolejności alfabetycznej. Po dacie 1599 (t. 8 s. 109-118) umieszczono spis dzieł z wieku XVI, których daty wydania nie ustalono. Przy niektórych pozycjach podano daty przypuszczalne ze znakami zapytania.

*Bibliografii* w układzie chronologicznym przypisywał Karol Estreicher duże znaczenie, szczególnie dla badań nad historią piśmiennictwa.

Zdawałoby się – pisał w przedmowie do t. 10 – że posiadając abecadłowy spis, układanie chronologiczne jest zbyteczne. Nie mają go bowiem zagraniczne literatury, a obchodzą się bez niego. Atoli codzienne doświadczenie osób zajmujących się studiami piśmienniczymi uczy, iż podręcznik według lat jest nieoszacowanym towarzyszem. O ile katalog abecadłowy oddaje codzienne usługi księgarstwu, o tyle chronologiczny oddawać je będzie literatom.

Chronologiczne zestawienie druków dawało ponadto podstawę do ilościowej charakterystyki produkcji piśmienniczej, a w liczbach tych widział Estreicher niezaprzeczone świadectwo potęgi umysłowej i żywotności narodu.

<sup>107</sup> Por. o tej dacie na s. 33.

„W cyfrach jest wielka siła odporna” – pisał w przedmowie do t. 8 (s. VI). Stąd tak częste w przedmowach do poszczególnych tomów *Bibliografii* zestawienia statystyczne piśmiennictwa<sup>108</sup>.

Z „zamierzonych prac umiejętności na podstawie *Bibliografii* Estreichera”<sup>109</sup> zrealizowano tylko wydanie rejestru chronologicznego. Nie ukazał się natomiast projektowany również przez Kasę Mianowskiego „spis przedmiotowy” rozumiany jako wykaz piśmiennictwa według działów<sup>110</sup>.

Potrzebę opracowania takiego wykazu wysuwano niejednokrotnie pod adresem autora *Bibliografii*. Głosem tym odpowiedział Karol Estreicher w przedmowie do t. 12 (s. XI):

Żądano także ode mnie [...], abym z wydanych tomów uformował systematykę bibliograficzną, dającą przegląd piśmiennictwa według działów naukowych. Dłaczegóż koniecznie ja to mam uskutecznić, skoro do ukończenia rozpoczętej publikacji najmniej jeszcze lat trzydziestu potrzebuję. Tych przecież nie doczekam. Niechże się więc do systematyki ktoś młodszy zaprzęga.

Nie mogąc sam podjąć się wykonania tego zadania, pomyślał jednak Estreicher o ułatwieniu użytkownikom *Bibliografii* poszukiwań piśmiennictwa według treści. W tym celu umieścił w częściach I, III i IV liczne odsyłacze przedmiotowe, które zostały omówione wyżej.

Omówiliśmy poszczególne zagadnienia układu *Bibliografii Polskiej*, teraz więc wypada zebrać i ocenić zalety i wady tego układu. Za główną zaletę uznać należy niewątpliwie to, że jako podstawę szeregowania pozycji bibliograficznych przyjęto alfabetyczną kolejność określonych elementów opisu, czyli haseł – autorskich, tytułowych bądź przedmiotowych. Pozwoliło to uporządkować w najprostszy sposób olbrzymi materiał bibliograficzny. Nowością w *Bibliografii Polskiej* jest układ krzyżowy, oparty na łączeniu w jednym szeregu abecadłowym opisów głównych i zapisów przedmiotowych. Ten system szeregowania jest dziś powszechnie uznany za najporęczniejszy układ

<sup>108</sup> Obliczenia Estreichera nie zawsze były ścisłe i dokładne. Por. w tej sprawie J. Muszkowski: *Konsekwencje Bibliografii Polskiej K. Estreichera*. Warszawa 1930 s. 4-10. Por. też M. Czarnowska: *Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego 1501-1965*. Warszawa 1967 s. 27-29, 37-41, 45. Czarnowska stwierdza, że „historia polskiej statystyki wydawnictw zaczyna się właściwie od Karola Estreichera”. K. Estreicherowi jako statystykowi piśmiennictwa warto poświęcić odrębne studium. Tutaj ograniczam się do wymienienia zestawień statystycznych zamieszczonych w poszczególnych tomach *Bibliografii*:

*Bibliografia 1871-1879*. Zesz. dod., przedm. s. VI: *Zestawienie druków polskich z lat 1871-1879 według dzielnic Polski i za granicą*; przedm. s. VII: *Zestawienie według treści*.

*Bibliografia XV-XVI stul.*, s. 220-221: *Wykaz ilości druków na każdy rok przypadających [od 1455 do 1600]*; s. 221: *Zestawienie liczby druków w abecadłowym zbiorze z bibliotek czerpanych [według liter rozpoczynających opisy bibliograficzne]*.

*Bibliografia XIX stul.* T. 5, przedm. pol. s. V-VIII i przedm. niem. s. IV-V: *Zestawienie druków od r. 1456 do 1799*.

*Bibliografia cz. II. T. 8, s. XXXIII-XXXIV*: *Zestawienie druków z lat 1515-1645*.

*Bibliografia cz. II. T. 10, przedm. niem. s. IV-VII*: *Zestawienie druków z lat 1460-1699, 1800-1870*.

<sup>109</sup> [S. Krzemirski]: *Zamierzone prace umiejętności na podstawie Bibliografii Estreichera*. „Wiadomości Bibliograficzne” 1882 s. 28-30.

<sup>110</sup> *Ibidem* s. 29: „Spis przedmiotowy ma mieć 35 działów”.

spisu bibliograficznego. Służy on najsprawniej użytkownikom bibliografii, informując w szybki sposób nie tylko o dziełach danego autora, ale również o piśmiennictwie na dany temat. Dzięki temu układowi *Bibliografia* Karola Estreichera jest nie tylko inwentarzem druków polskich spisanych według autorów, ale również zestawieniem polskiego piśmiennictwa według treści.

Stwierdzenie tych niewątpliwych zalet nie pozwala jednak zamknąć oczu na okoliczności utrudniające orientację w *Bibliografii*. Wspomniano już wyżej o odchyleniach i niekonsekwencjach w układzie alfabetycznym, z kolei trzeba zwrócić uwagę na inne jeszcze niedogodności w ogólnej budowie *Bibliografii*. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj zagadnienie konstrukcji I części *Bibliografii*. Jak wiadomo, poszczególne jej tomy nie mają ustalonej ściśle granicy zasięgu chronologicznego, bo Estreicher dołączał jeszcze w czasie druku bieżąco ukazujące się wydawnictwa. W tomie I umieścił nawet na końcu trzy wykazy dodatków, które zresztą później włączył do uzupełnień w tomie 6.

*Bibliografia XIX wieku* zawarta jest w trzech zestawieniach abecedowych, w tomach 1-5, 6-7 i w t. 1-4 części IV.

Dopiero drugie wydanie *Bibliografii Polskiej XIX stulecia*, pod redakcją Karola Estreichera wnuka, rozpoczęte w 1959 r., łączy w jednym układzie alfabetycznym materiały opublikowane w I i IV części *Bibliografii*.

Budowa serii chronologicznej jest niemniej skomplikowana. W tomach 8-10 znajduje się po kilka dodatkowych wykazów (w t. 8 – cztery, 9 – siedem, 10 – trzy). Dopiero w t. 11 scalono te rozproszone spisy w jeden rejestr jako *Dopełnienia i sprostowania do tomów VIII-XI*, ale i po tym wykazie umieszczono jeszcze jeden: *Dopełnienia II*.

Również tomy III części „Estreichera” mieszczą na końcu wykazy uzupełnień (czasem po dwa, jak w t. 14 i 23). Aż do t. 25 uzupełnienia dotyczą również tomów poprzednich, tzn. uwzględniają materiał od początku alfabetu. W tomie 26 mamy już tylko dodatki na litery P i R, a od t. 27 ograniczył się Stanisław Estreicher do podawania uzupełnień tylko na litery objęte danym tomem.

Liczne wykazy uzupełnień, rozsiane po kilkudziesięciu tomach *Bibliografii*, sprawiają, że korzystanie z „Estreichera” nie jest łatwe i wymaga dokładnej znajomości budowy tego dzieła.

Tej złożonej budowie (a także i pewnym niekonsekwencjom opisu) należy przypisać – przynajmniej częściowo – fakt, że nieraz nie potrafiiono odszukać w *Bibliografii* tej czy innej pozycji i ogłaszano jako druk „nieznany Estreicherowi”.

Wydanie w jednym układzie uzupełnień i sprostowań do staropolskiej serii *Bibliografii*, przyczyniłoby się w dużej mierze do podniesienia poręczności *Bibliografii* i uwolniłoby jej użytkowników od długich i żmudnych poszukiwań.

## 4. ZESTAWIENIA SPECJALNE W OBRĘBIE BIBLIOGRAFII POLSKIEJ

Omówiwszy metodę *Bibliografii Polskiej* pod względem doboru materiałów, opisu bibliograficznego i układu, poświęćmy jeszcze nieco uwagi specjalnym zestawieniom umieszczonym w *Bibliografii*, które wyodrębniają się z całości dzieła, wykraczają poza jego zasadniczy zasięg i tworzą jak gdyby oddzielne bibliografie lub indeksy.

Już na wstępie 1 tomu *Bibliografii* natrafiamy na jedną z takich bibliografii specjalnych. Jest to *Spis katalogów książek polskich lub z literaturą polską styczność mających począwszy od r. 1603, za lat 267*. Katalogi księgarskie uważał Estreicher za ważne źródło materiałów bibliograficznych, sam korzystał z nich w dużym zakresie przy zestawianiu swojej *Bibliografii*. W rozprawie *Bibliografia polska od 1800 do 1862 r.* omówił najważniejsze katalogi polskie od czasów najdawniejszych.

Spis katalogów polskich zestawiony przez Estreichera obejmuje katalogi wydawnicze i księgarskie, a także katalogi bibliotek. Liczy ponad 1000 pozycji (Jocher podał ich tylko 66), ułożony jest według nazw instytucji lub nazwisk właścicieli zbiorów. Prócz głównego spisu na początku pierwszego tomu *Bibliografii* (s. XVII-LVIII) znajdują się w dodatkach do tegoż tomu dwa wykazy uzupełniające (*Dodatki*, s. 5-8, 19-20). W drugim wydaniu *Bibliografii XIX wieku* nie umieszczono *Spisu katalogów* na wstępie tomu 1, zapowiadając podanie go pod literą K.

W tomie 1 *Bibliografii* znajdują się również dalsze zestawienia specjalne. Pierwsze w kolejności alfabetycznej – to wykaz, pod nagłówkiem *Autorka*, nazwisk kobiet piszących w Polsce od czasów najdawniejszych. Estreicher wyjaśnia na wstępie tego zestawienia, że jest to wyciąg z obszerniejszej pracy, której ustępy były drukowane w czasopiśmie „Niewiasta” w l. 1860-1862. Obok nazwisk autorek podano w nawiasach daty ewentualnie również tytuły czasopism, w których poszczególne osoby zamieszczały swe prace. Uzupełnienie głównego wykazu *Auterek* znajduje się w t. 6 (s. 24).

W drugim wydaniu *Bibliografii Polskiej XIX stulecia* spisy te powtórzono bez zmian.

Następna z kolei bibliografia specjalna – to *Spis alfabetyczny czasopismów i dzieł zbiorowych od najdawniejszych czasów*, umieszczony w t. 1 (s. 240-266), uzupełnienie – t. 6 (s. 134-141). Jest to pierwszy i dotychczas najobszerniejszy co do zasięgu chronologicznego spis czasopism polskich oraz wydawnictw seryjnych i zbiorowych. Opisy poszczególnych pozycji są krótkie, podają tylko najważniejsze dane: tytuł wydawnictwa, miejsce wydania, lata, w których czasopismo wychodziło, format, a także przy większości pozycji nazwiska wydawców (redaktorów). Czasem te podstawowe dane uzupełniane są dodatkowymi elementami, jak np. podtytuł, częstotliwość, liczba tomów lub zeszytów czasopisma, które ukazywało się przez krótki okres. (Pamiętać należy, że niezależnie od tego ogólnego wykazu, czasopisma i wydawnictwa seryjne oraz zbiorowe opisano indywidualnie w odpo-

wiednich miejscach *Bibliografii* pod nazwiskami redaktorów lub wydawców i pod tytułami.)

W drugim wydaniu *Bibliografii XIX wieku* spis czasopism znajduje się w tomie 3 (wydanym w 1962 r.) na stronach 385-494. Spis ten poprzedzony jest krótką notatką, która informuje, że uwzględnione zostały czasopisma do końca XIX w., a więc również za lata 1881-1900, które nie zostały objęte spisem czasopism zawartym w pierwszym wydaniu *Bibliografii XIX wieku*.

Spis obejmuje 3360 tytułów, jest więc prawie dwukrotnie większy niż spisy umieszczone w pierwszym wydaniu *Bibliografii*, liczące w sumie 1697 haseł<sup>111</sup>. Liczba 3360 tytułów nie odpowiada jednak liczbie czasopism ukazujących się do końca XIX w., gdyż obejmuje również wszelkie zmiany tytułów, a także tytuły czasopism zapowiedzianych, np.: „*Bajki i Prawdy.*” *Warszawa, 1790 (Zapowiedziane)*, „*Polak Konstytucyjny.*” *Warszawa, 1821 (Zapowiedziany)*.

W tym miejscu należy stwierdzić, że informacje podane w nowym wydaniu *Bibliografii* są w niektórych przypadkach mniej dokładne niż w wydaniu pierwszym. Tak np. brak w wydaniu drugim uwagi, że czasopismo zapowiedziane pod tytułem „*Bajki i Prawdy*” ukazywało się pt. „*Uwagi stosowne do poprawy obyczajów*”, o czym informuje zapis umieszczony w wydaniu pierwszym t. 6 (s. 134). W wydaniu drugim (t. 3 s. 482) ten ostatni tytuł podany jest z uwagą „*Czy czasopismo?*”

Podobnie w wyd. 2 nie znajdujemy informacji, że zapowiedziany „*Polak Konstytucyjny*” wychodził pt. „*Dekada Polska*”; w wydaniu 1 (t. 1 s. 256) natomiast jest to zasygnalizowane odsyłaczem: „*Polak Konstytucyjny...*” (*Zapowiedziany; ob. „Dekada*”).

Tak jak w wyd. 1, spis czasopism nie objął kalendarzy, uwzględnił natomiast wydawnictwa nie będące czasopismami, np. jednodniówki (których jednak spis czasopism w wyd. 1 *Bibliografii* nie zamieścił) oraz niektóre wydawnictwa zbiorowe<sup>112</sup>.

Jak stwierdza kompetentny recenzent, spis czasopism w 2 wyd. *Bibliografii XIX wieku*, uzupełniony bardzo wydatnie w stosunku do pierwszego wydania, wykazuje jednak „ogromne braki”, a przy tym zawiera „wiele informacji błędnych dezorientujących czytelnika”<sup>113</sup>.

W dalszym ciągu znajdujemy w t. 2 (s. 338-411 i *Dodatki* s. 43-44) obszerne zestawienie piśmiennictwa pod nagłówkiem *Dramat-Dramatycy*. Na wstępie tego spisu Estreicher wyjaśnia, że postanowił kontynuować pracę Bentkowskiego, który w pierwszym tomie swojej *Historii literatury* spisał około 450 sztuk dramatycznych, tłumaczonych z obcych języków na język polski, przeważnie nie drukowanych. Spis Estreichera obejmuje sztuki drukowane i rękopiśmienne od połowy XVIII w. i oparty jest w znacznej części na podstawie dziennika scenicznego teatru krakowskiego od roku 1800. Dziennik ten ułożył aż po rok 1855 sam Estreicher, a następnie prowadził go Stanisław Kremer.

<sup>111</sup> K. Zawadzki, recenzja *Bibliografii XIX stul.* Wyd. 2. T. 3, litera C. Czasopisma. „Przegląd Biblioteczny” 1963 z. 3/4 s. 183, 191.

<sup>112</sup> Ibidem s. 184-186.

<sup>113</sup> Ibidem s. 186, 189.

Omawiane zestawienie składa się z kilku części. Na początku podane jest w porządku chronologicznym piśmiennictwo dotyczące dramatu i sceny w Polsce, sięgające wieku XVIII. Są to przeważnie artykuły z czasopism, wydawnictwa seryjne utworów dramatycznych, roczniki i sprawozdania teatrów. Uzupełnienie literatury z tego zakresu podano w t. 4 i 7 pod tematem *Teatr*.

Po tym wstępnym wykazie idzie część pierwsza właściwego zestawienia *Spis dramatycznych pisarzy oryginalnych od połowy XVIII w.* Wymienione tam są pod nazwiskami autorów tytuły ich utworów z miejscem i datą wydania, ewentualnie z zaznaczeniem pozycji rękopiśmiennych. Do tego spisu dodano 3 indeksy, wyliczające sztuki historyczne polskie: 1) według nazwisk osób będących przedmiotem dramatu, 2) według miejscowości, których treść sztuki dotyczy, 3) „sztuki historyczne w ogóle”, nie związane z określoną osobą czy miejscowością, ułożone według nazwisk autorów.

Druga część bibliografii dramatu to *Spis dzieł dramatycznych tłumaczonych (przeważnie dla scen polskich) od połowy XVIII w.* Nazwiska autorów tekstów oryginalnych czerpał bibliograf z afiszów teatralnych i z recenzji w czasopismach, które to źródła zawierają wiele błędów i pomyłek. Trzeba więc było ustalić właściwe brzmienie nazwisk na podstawie zagranicznych bibliografii. Aby ułatwić zidentyfikowanie autorów, umieścił Estreicher obok ich nazwisk daty urodzenia i śmierci lub jedną z nich. Gdzie tych danych brak lub gdzie nie podano imienia autora, nazwisko jego może być wątpliwe. Spis jest ułożony w kolejności alfabetycznej autorów, nazwiska tłumaczy podano po tytułach utworów. Jeśli sztuka była współcześnie drukowana, wymieniono miejsce i rok jej wydania. Data w nawiasie – bez miejsca wydania – oznacza rok wystawienia sztuki.

Trzecią i ostatnią część omawianej bibliografii stanowi wykaz tłumaczy sztuk obcych. Od nazwiska tłumacza prowadzi odsyłacz do nazwiska autora tekstu oryginalnego, obok tego nazwiska podano w nawiasie tytuł tłumaczenia.

W drugim wydaniu *Bibliografii XIX wieku* (t. 4 s. 268-386 i t. 5 s. 7-161) hasło *Dramat i Dramatycy* obejmuje materiały znacznie obszerniejsze niż w wydaniu pierwszym.

Jak informuje wyjaśnienie redaktora (t. 4 s. 268), omawiane zestawienie zostało na nowo opracowane i doprowadzone do roku 1900. Wykorzystano przy tym materiały rękopiśmienne, spisy repertuarów teatralnych, bibliografie specjalne i katalogi.

W ten sposób – pisze Karol Estreicher, junior – ukazuje się w nowej szacie omówienie dramatu polskiego i obcego u nas. Dalekie to omówienie od doskonałości [...], ale może najbliższe całości w latach 1750-1900<sup>114</sup>.

W tomie 4 nowego wydania powtórzony został za wydaniem pierwszym wykaz piśmiennictwa dotyczącego dramatu i sceny w Polsce, razem ze wstę-

<sup>114</sup> *Bibliografia Polska XIX stul.* Wyd. 2. T. 4. Kraków 1966 s. 268.

pem poprzedzającym ten wykaz<sup>115</sup>. Ponadto redaktor drugiego wydania uzupełnił wykaz literatury nowymi (powojennymi) pozycjami. Pominęto natomiast w nowym wydaniu indeksy dotyczące dramatu historycznego.

Omówione spisy: katalogów, czasopism, utworów dramatycznych – są odrębnymi bibliografiami specjalnymi w obrębie „Estreichera”. Zestawienie pod tematem *Autorka* nie jest właściwie bibliografią, bo wymienia tylko nazwiska piszących, bez tytułów dzieł. Jest to więc raczej indeks osobowy.

Z kolei omówimy jeszcze jeden indeks znajdujący się w *Bibliografii Estreichera*, mianowicie indeks do bibliografii Jochera.

Jak wiadomo, dzieło Jochera *Obraz bibliograficzno-historyczny literatury i nauk w Polsce* nie zostało ukończone, a trzy tomy, które się ukazały, nie posiadają żadnego indeksu. Karol Estreicher postanowił więc dla wygody korzystających z Jochera zestawić taki indeks i umieścić go w swojej *Bibliografii*. W tomie 2 *Bibliografii XIX wieku*, po opisie *Obrazu bibliograficzno-historycznego* podany jest spis alfabetyczny autorów i tłumaczy dzieł wymienionych u Jochera oraz nazwisk osób, których biografie Jocher umieścił w swojej bibliografii. W oddzielnym alfabecie zestawiony jest wykaz tytułów dzieł anonimowych. Obok nazwisk ewentualnie tytułów podane są liczby wskazujące tom i stronę bądź numer pozycji Jochera. Jak wiadomo, indeks następuje bezpośrednio po opisie bibliografii Jochera, a po indeksie wymienione są jeszcze dwa inne dzieła tego autora, tak że indeks jest jak gdyby wtrącony w środek wykazu dzieł Jochera.

Wśród zestawień specjalnych w I części *Bibliografii* należy jeszcze zwrócić uwagę na dwie bibliografie osobowe, wyróżniające się metodą opracowania. Są to bibliografie Mickiewicza i Kraszewskiego, ogłoszone – pierwsza w t. 3 (s. 109-120), druga – w t. 6 (s. 396-416).

Bibliografia Mickiewicza podaje najpierw dzieła poety, wymieniając wartość wydań zbiorowych i uwzględniając również utwory drukowane w czasopiśmie. Następnie idą *Materiały odnoszące się do Mickiewicza*. Są to w większej części artykuły obcych autorów drukowane w zagranicznych czasopiśmie.

Bibliografia Kraszewskiego umieszczona w t. 6, który razem z t. 7 zawiera dopełnienia do tomów 1-5, jest kompletnym wykazem utworów tego autora od r. 1830 do 1881 i powtarza pozycje, które były już wymienione w głównym zrubie *Bibliografii XIX wieku*, tj. w t. 3. Po wykazie alfabetycznym następuje *Chronologiczne zestawienie pism*, w którym pod kolejnymi datami zacytowano skrócone tytuły dzieł. Ogłoszenie w t. 6 pełnej bibliografii Kraszewskiego, z powtórzeniem pozycji już wcześniej w *Bibliografii* wykazanych, tłumaczy się tym, że w 1879 r. wypadał jubileusz pięćdziesięcioletniej działalności pisarza, obchodzony uroczystie w Krakowie i z tej okazji Karol Estreicher ogłosił w oddzielnej wydanej anonimowo broszurce pt. *Pięćdziesiąt lat pracy J. I. Kraszewskiego* abecadłowe i chronologiczne zestawienie jego dzieł. Wykaz ten powtórzył bibliograf później w *Bibliografii XIX wieku*.

<sup>115</sup> Przedrukowując ten wstęp, redaktor 2-go wydania *Bibliografii XIX wieku* włączył do niego dopisek rękopiśmienny Karola Estreichera, zaczynający się od słów: „Ostrzegam, iż artyści i członkowie teatru warszawskiego nie zawsze są tłumaczami, choć są wymieniani”.

Scharakteryzowane tutaj specjalne zestawienia podane w obrębie *Bibliografii XIX wieku* nie mieszczą się formalnie w ramach zakreślonych dla całości bibliografii. Zasięg chronologiczny tych zestawień nie ogranicza się do XIX w., lecz obejmuje również okresy wcześniejsze (*Katalogi, Czasopisma, Dramat*). Poza tym niektóre z tych spisów wymieniają nie tylko piśmiennictwo wydane drukiem, lecz również utwory rękopiśmienne, nie tylko druki samoistne, lecz również artykuły z czasopism. Te odchylenia od formalnej poprawności budowy *Bibliografii* wynikły z praktycznego nastawienia jej autora, który, mając na uwadze interes czytelników, starał się dostarczyć im jak najwięcej rzeczowych informacji w swym dziele.

W III części *Bibliografii*, zwłaszcza w ostatnich tomach, spotykamy liczne zestawienia piśmiennictwa pod hasłami rzeczowymi. Była już o tym mowa w rozdziale poświęconym odsyłaczom przedmiotowym. Tu wspomnieć wypada o zestawieniu dotyczącym Józefa Andrzeja Załuskiego zamieszczonym przez Karola Estreichera, wnuka, w 1 zeszytcie 34 tomu *Bibliografii* i wydanym również w oddzielnej odbitce<sup>116</sup>. Zestawienie to wyróżnia się specjalnym charakterem materiału, który obejmuje. Po wylczeniu drukowanych dzieł Załuskiego oraz druków jego dotyczących (objętych zasięgiem III części *Bibliografii*) podał bibliograf wykaz prac rękopiśmiennych omawianego autora (z zastrzeżeniem możliwych luk lub niedokładności), grupując kolejno: *Prace autobiograficzne, – genealogiczne, – historyczne i prawne, – encyklopedyczne i katalogowe, – poetyckie i literackie, – teologiczne, Mowy i kazania oraz listy pasterskie, Korespondencję*. Na końcu – informacje o ikonografii Załuskiego oraz wykaz piśmiennictwa o nim od wieku XIX do lat 50. XX w. Omawiane zestawienie jest umieszczoną w obrębie bibliografii ogólną bibliografią specjalną, osobową o charakterze zarówno podmiotowym jak i przedmiotowym, tzn. uwzględniającą i prace Załuskiego i piśmiennictwo o nim. Karol Estreicher, junior, opracowując tak wszechstronnie postać Załuskiego – mimo że jak sam stwierdza, wykracza to poza ramy *Bibliografii* – pragnął dostarczyć jak najobszerniejszych materiałów przyszłemu biografowi tej niezwyklej postaci.

W ten sposób – jak pisał – „*Bibliografia Polska* stara się choć w części spłacić dług, który winniśmy temu mężowi”<sup>117</sup>.

<sup>116</sup> K. Estreicher: *Załuscy. Bibliografia odnosząca się do Załuskich z wieku XVII-XVIII*. Kraków 1952.

<sup>117</sup> *Bibliografia*, t. 34, zesz. 1, s. 234.

Zestawienia różnego rodzaju znajdujemy także w przedmowach do poszczególnych tomów *Bibliografii*. O zestawieniach statystycznych była już mowa wyżej. Tu pozostaje wymienić jeszcze spisy następujące:

*Bibliografia XV-XVI stul.*, przedm. niem. s. XV: *Wykaz 31 bibliotek (ze skrótami ich nazw), których zasoby uwzględniono w tym zeszycie*.

*Bibliografia 1871-1873. Zesz. dod.*, s. 152-159: *Sprawozdania księgarzy galicyjskich z wykazem dzieł wydanych w latach 1871-1872*.

*Bibliografia cz. II*, t. 8, przedm. s. XIII-XXIX: *Druki cerkiewno-słowiańskie („tłoczone kirylicą”*. 1) *Druki polsko-ruskie prowincji polskich*. 2) *Druki Słowian południowych*. 3) *Druki starosłowiańskie dla Rosji tłoczone i wielkorosyjskie*).

Tamże, s. XXXIV-XXXV: *Spis drukarni cerkiewno-słowiańskich („słowiańsko-cyrylickich”) w Rosji i w Europie*.

Tamże, XXXV-XLII: *Spis drukarni polskich. Dodatek*, s. CXXXV.





### III. ZAKOŃCZENIE

Dobiegając do końca rozważań nad metodą *Bibliografii Polskiej* Karola Estreichera warto przedstawić w syntetycznym ujęciu najważniejsze założenia tej metody oraz jej rozwój i doskonalenie się w ciągu powstawania tego monumentalnego dzieła.

Na zagadnienie ewolucji w opracowaniu *Bibliografii* zwracano niejednokrotnie uwagę, omawiając poszczególne kwestie metodyczne. Pozostaje tylko zestawić w tym miejscu rozproszone uwagi i podkreślić główne linie rozwojowe dzieła estreicherowskiego.

Karol Estreicher, przystępując jako dwudziestoletni młodzieniec do gromadzenia materiałów bibliograficznych, nie myślał jeszcze o stworzeniu pełnej polskiej bibliografii i nie układał z góry planu całego dzieła. O stopniowym rozszerzaniu zasięgu swej pracy tak mówi twórca *Bibliografii Polskiej* w roku 1888, w przedmowie do drugiego tomu serii chronologicznej:

Rozpoczyłem robotę lat temu czterdzieści od spisywania teatru i prac autorek Polek, po czym rozrastała się, ogarniając cały wiek dziewiętnasty. Gdy materiał stał się wyczerpany, po roku 1860 sięgnąć wypadło w ubiegłe wieki, i oto powstał szkielet oświaty polskiej za cztery stulecia<sup>1</sup>.

Stwierdzenie stopniowego rozrastania się dzieła pozwala uzasadnić niektóre kwestie metodyczne, zwłaszcza w odniesieniu do I części *Bibliografii*. Zrozumiałe staje się mianowicie dążenie autora, przygotowującego bibliografię XIX w. i nie przewidującego jeszcze ogromu pracy, jaka go czeka nad stuleciami wcześniejszymi – do uwzględnienia jak najobszerniejszego materiału: biografij autorów, zawartości czasopism, prac rękopiśmiennych. Z pełnego wykonania tych zamierzeń trzeba było zrezygnować już z góry ze

---

<sup>1</sup> *Bibliografia*, t. 9, przedm. pol. s. V.

względów materialnych, ale część ich została zrealizowana, przede wszystkim w postaci omówionych wyżej zestawień specjalnych.

Można przypuszczać, że gdyby Karol Estreicher z góry postawił sobie za cel wydanie całej bibliografii polskiej, byłby oszczędniej dysponował swoim czasem, dostosowując zamierzenia do realnych możliwości. Dopiero wtedy, gdy z chwilą przystąpienia do opracowania III części *Bibliografii* cel ten wyraźnie się skonkretyzował, dąży nasz bibliograf do jak najszybszego ukończenia dzieła, nawet kosztem jego doskonałości.

Wszystkie braki w *Bibliografii* – stwierdzi później Stanisław Estreicher – jakie zostały przez następnych badaczy uzupełnione i skorygowane, do tej obawy przed nieukończeniem dzieła odnieść należy<sup>2</sup>.

Tutaj nasuwa się pytanie: dlaczego Estreicher, uświadamiając sobie już, jakiego ogromu pracy i czasu potrzeba na doprowadzenie do końca rozpoczętego dzieła, nie ograniczył się w *Bibliografii* staropolskiej do najprostszego opisu druków na podstawie tytułatury, ale zaopatrywał opisy obszernymi nieraz adnotacjami, wymagającymi dużego nakładu pracy.

Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba uświadomić sobie zasadnicze stanowisko Karola Estreichera wobec zadań i celów bibliografii. Uważał on mianowicie, że bibliografia powinna przede wszystkim wnikać w zawartość dzieł, opisywać ją i oceniać, a przez to dostarczać materiału badaczom poszczególnych dziedzin i zagadnień. Na tych poglądach na cele *Bibliografii* zaważyły niewątpliwie historycznoliterackie zainteresowania jej twórcy. Dlatego Estreicher, uznając wagę i znaczenie dokładnego opisu wydawniczych i typograficznych cech druków, główny nacisk położył na analizę ich cech piśmienniczych.

Ten kierunek nadany *Bibliografii* przez jej założyciela utrzymał i rozwinął kontynuator dzieła, Stanisław Estreicher. Starając się o udoskonalenie opisu bibliograficznego pod względem formalnym, rezygnował jednak z góry ze szczegółowego badania najstarszych druków metodą analizy typograficznej. Wyrażał przekonanie, że „akribię w opisie zewnętrznych cech druku (krój czcionek, stosunek do innych druków tejże samej oficyny, różnice w odbiciu poszczególnych egzemplarzy) można śmiało pozostawić bibliografom specjalnym...”, i stwierdzał wyraźnie:

Co do mnie, uważam dla *Bibliografii* Estreichera za ważniejsze, aby opis treści i związanych z nią zagadnień naukowych nie odznaczał się prostotą i w tym kierunku idą moje ambicje<sup>3</sup>.

Przypomnieć przy tym należy, że *Bibliografia Polska* będąc nieocenionym źródłem materiałów dla badaczy historii piśmiennictwa, historii kultury i wielu innych dziedzin, stanowiąc podstawę dla różnych bibliografii specjalnych, stała się również podstawą i podniętą dla prac nad historią

<sup>2</sup> S. Estreicher: *Jak mój ojciec pracował...*, op. cit. s. 150.

<sup>3</sup> *Bibliografia*, t. 27, przedm. s. VI. Por. też cytowaną wyżej (s. 43-44) polemikę S. Estreichera z Piekarskim.

drukarstwa polskiego, a w konsekwencji przyczyniła się do wydoskonalenia metody bibliograficznej. I słusznie mówił Stanisław Estreicher, że rozwój metody bibliograficznej w Polsce, przejawiający się w takich studiach jak *Pierwsza książka polska* Bernackiego, czy *Pierwsza drukarnia Floriana Unglera* Piekarskiego, zawdzięczać należy w dużej mierze pionierskiej pracy twórcy *Bibliografii Polskiej*, że „jest to w znacznej części posiew działalności jego życia, tak jak on sam stoi w związku z Wiszniewskim i Jocherem, jak ci znowu z Lelewela *Ksiąg dwojgiem*, jak Leleweł z Zaluskim i Janockim”<sup>4</sup>.

Stwierdzić trzeba ogólnie, że zasadniczy kierunek nadany *Bibliografii* przez Karola Estreichera utrzymali jego następcy. *Bibliografia* zawsze ma charakter bibliografii „rozumowanej”, za główne swoje zadanie uważając opis druków pod względem historycznoliterackim. Ale w metodzie opracowania materiału zaznaczają się korzystne różnice pomiędzy początkowymi a dalszymi tomami III części *Bibliografii*. Już Karol Estreicher, w miarę jak rozwijały się możliwości docierania do coraz nowych zbiorów bibliotecznych, mógł dokładniej i w sposób bardziej szczegółowy opisywać druki zarówno pod względem ich postaci zewnętrznej, jak i co do treści. Stanisław Estreicher, przejąwszy po śmierci ojca wydawnictwo *Bibliografii*, udoskonalił ją jeszcze bardziej. Przekazując synowi prowadzenie dalej rozpoczętego dzieła zalecał mu ojciec jako szczególny obowiązek utrzymanie *Bibliografii* w kontakcie z rozwojem nauki i sprawdzenie materiałów z zasobami nie wyzyskanych dotychczas bibliotek. Z obowiązku tego wywiązał się Stanisław Estreicher z najwyższą starannością. Położył jeszcze większy nacisk na poprawność opisu bibliograficznego pod względem formalnym, a przede wszystkim na charakterystykę treści druków. Uzupełnił literaturę przedmiotu, której od 1890 r. ojciec jego nie zdążył już opracować. Wykorzystując zasoby coraz nowych bibliotek i docierając dzięki temu do wielu druków, których Karol Estreicher nie miał w ręku, prostował często dawniejsze błędne opisy swojego ojca. Sprostowania takie czytamy niejednokrotnie w adnotacjach.

Dziełem Stanisława Estreichera jest również rozszerzenie zestawień przedmiotowych. W ostatnich tomach *Bibliografii* spotykamy obszernie ugrupowania piśmiennictwa pod nagłówkami rzeczowymi (por. wyżej). Hasła odsyłaczy przedmiotowych, będące we wcześniejszych tomach *Bibliografii* po większej części wyrazami głównymi tytułów, mają już później, w tomach opracowanych przez Stanisława Estreichera, coraz częściej charakter właściwych tematów, zaczerpniętych z treści dzieł. Udoskonalenie metody opracowania odsyłaczy przedmiotowych obserwujemy również w drugim wydaniu *Bibliografii Polskiej XIX stulecia* pod redakcją Karola Estreichera wnuka.

Udoskonalając dzieło ojca, nie uważał Stanisław Estreicher swego wkładu za równy z jego pracą.

Bynajmniej nie twierdzę – pisał – że mój udział, nawet po ukończeniu druku, jeżeli tego doczekam, będzie równy z udziałem ojca, który obmyślił plan dzieła i wybudował pod całość fundamenty<sup>5</sup>.

<sup>4</sup> S. Estreicher: Jak mój ojciec..., op. cit. s. 151.

<sup>5</sup> *Bibliografia*, t. 29, przedm. s. IX.

Podobne stanowisko zajął wnuk założyciela *Bibliografii Polskiej*, Karol Estreicher junior, pisząc w przedmowie do pierwszego tomu nowego wydania *Bibliografii Polskiej XIX stulecia* (s. LVII) o sobie i swoich współpracownikach:

Nikt z nas nie pretenduje do tytułu współpracownictwa w dziele, pozostającym wyłączną własnością swego autora. Czujemy się co najwyżej skromnymi współpracownikami drugiego wydania.

O ile jednak Stanisław Estreicher świadomie dążył do doskonalenia metody opracowania *Bibliografii* także pod względem formalnym, to jego wnuk niezupełnie poszedł w jego ślady, pozostawiając w drugim wydaniu *Bibliografii XIX wieku* metodę opisu bibliograficznego i układu niezgodną z wymaganiami nowoczesnej metodyki bibliograficznej<sup>6</sup>.

Jest rzeczą ogólnie znaną, że wiele pozycji estreicherowskich, zwłaszcza w pierwszych tomach *Bibliografii XV-XVIII wieku*, zawiera błędy i niedokładności. Jest to skutek przejmowania opisów z różnych, często mało wiarygodnych źródeł, bo – jak wiadomo – nie zawsze można się było oprzeć na autopsji druków.

Toteż nowsze badania oparte na stosowaniu metody analizy typograficznej ujawniły wiele wydań lub wariantów wydawniczych nie notowanych u Estreichera<sup>7</sup>. Ponadto *Bibliografia Polska* nie rejestrowała wielu druków, zwłaszcza poloników śląskich i pomorskich, jak to wykazują opublikowane po wojnie bibliografie regionalne oraz zestawienia druków „nie znanych Estreicherowi”, a znajdujących się w bibliotekach Ziemi Zachodnich i Północnych<sup>8</sup>.

*Bibliografia Polska*, podjęta ponad 150 lat temu indywidualnym wysiłkiem Karola Estreichera, miała urzeczywistnić niespełnione od czasów Załuskiego dążenia do stworzenia bibliografii narodowej. Okres, w którym powstawała, zaznaczył się na terenie międzynarodowym dużym nasileniem prac bibliograficznych. We wszystkich prawie większych krajach istnieją już w tym czasie bibliografie bieżące, a także retrospektywne, obejmujące produkcję wydawniczą większych okresów.

<sup>6</sup> Por. recenzje *Bibliografii Polskiej XIX stul.* wyd. 2: M. Dembowska, „Przegląd Biblioteczny” 1962 z. 1 s. 36-46 i K. Zawadzki, tamże, 1963 z. 3/4 s. 183-191.

<sup>7</sup> Por. np. K. Budzyk: *Bibliografia konstytucyj sejmowych XVII wieku w Polsce*. Wrocław 1952.

<sup>8</sup> Por. K. Świerkowski: *Bibliografia prac Karola Estreichera i literatury o nim [1928-1963 oraz uzupełnienia za lata poprzednie]*. [W:] *Księga pamiątkowa ku czci Karola Estreichera...*, op. cit. s. 432-433. Por. też: Wł. Chojnacki: *Polskie kancjonały na Śląsku w XVII-XX wieku*. „Roczniki Biblioteczne” 1958 s. 189-226; Cz. Pilichowski: *Nieznanie polonica w bibliotekach szwedzkich*. Gdańsk 1962 s. 103; M. Bohonos: *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Polonica wieku XVI*. Wrocław 1965; L. Jarzębowski, F. Jurewiczówna: *Polonica nie umieszczone w Bibliografii Polskiej Estreicherów. Starodruki, wiek XVI*. Ze zbiorów Biblioteki Głównej UMK w Toruniu. „Zeszyty Naukowe UMK” w Toruniu. Nauki Humanistyczno-Społeczne” z. 11: 1964 s. 93-142; *Tań: Starodruki, wiek XVII*. Tamże z. 13: 1965 s. 99-226; Wł. Chojnacki: *Bibliografia polskich druków ewangelickich Ziemi Zachodnich i Północnych 1530-1939*. Warszawa 1966 s. XXIV, 277; J. Berger-Mayerowa: *Nie znane Estreicherowi „Polonica” i „Silesiaca” w starodrukach Biblioteki Śląskiej*. *Seria 2*. Katowice 1968 s. 86; A. Jędrzejowska, H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa: *Polonica XVI do XVIII wieku nie znane Bibliografii Estreichera ze zbiorów Biblioteki Gdańskiej*. Gdańsk 1968 s. 121; *toż zesz. 2*. Oprac. A. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, A. Siemiginowska. Gdańsk 1969 s. 151.

W Rosji V. Sopikov ogłasza od 1813 r. *Opyt rossijskoj bibliografii* obejmujący druki od czasów najdawniejszych. Od 1837 r. rozpoczyna się urzędowa bieżąca rejestracja bibliograficzna „Ukazatel' vnov' vychodjaščich knig”.

We Francji retrospektywne zestawienie piśmiennictwa od 1700 r. publikuje J. M. Quérard (*La France littéraire ou Dictionnaire bibliographique*. Vol. 1-12. Paris 1827-1838, 1854-1864 i kontynuacja: *La littérature française contemporaine*. Vol. 1-6. Paris 1842-1857), później O. Lorenz w *Catalogue général de la librairie française depuis 1840* (Paris 1867-). Bieżąca „Bibliographie de la France” wychodzi od roku 1811.

Niemcy od 1812 r. mają „Hensiusa” od 1834 r. – „Kaysera”<sup>9</sup>, a od 1843 – tygodniowe wykazy Hinrichsa („Wöchentliches Verzeichnis der erschienenen und der vorbereiteten Neuigkeiten des deutschen Buchhandels”).

*Bibliografia Polska* Estreichera różni się od współczesnych sobie bibliografii narodowych przede wszystkim szerokością zasięgu chronologicznego. Podnosząc ten fakt, trzeba jednocześnie stwierdzić, że łatwiejszym niewątpliwie do zrealizowania przedsięwzięciem jest opracowanie pełnego zestawienia piśmiennictwa polskiego niż np. o wiele obfitszego – francuskiego czy niemieckiego. Można jednak z całą słuszością uznać wyjątkowe pod tym względem stanowisko *Bibliografii Polskiej* wśród bibliografii mniejszych krajów, np. Czechosłowacji, Rumunii czy Szwajcarii, które dopiero w wiele lat po Estreicherze przystąpiły do ujęcia całości swego dorobku piśmienniczego<sup>10</sup>.

Rozpatrując *Bibliografię Polską* pod względem metody opracowania na tle współczesnych jej bibliografii zagranicznych, trzeba przede wszystkim podkreślić tak silnie występujące u Estreichera dążenie do kompletności materiału. Tendencja ta wynikała nie tylko z obiektywnego stanowiska bibliografa, starającego się zebrać najskrupulatniej całość produkcji wydawniczej swego kraju, ale również, a może przede wszystkim – z subiektywnych uczuć patriotycznych uczonego, usiłującego wykazać możliwie największy dorobek umysłowy własnego narodu, któremu odmawiano prawa do samodzielnego istnienia. Jak wykazano wyżej, te właśnie pobudki patriotyczne poprowadziły Estreichera do sztucznego powiększania ilości druków i do wykazywania jednostek piśmienniczych nie istniejących w rzeczywistości jako odrębne wydawnictwa.

Bibliografie obce na ogół wykazywały większą ostrożność w doborze materiałów i przeważnie stosowały pewną selekcję, nie uwzględniając druków o mniejszej wartości.

Gdy z kolei weźmiemy pod uwagę opis bibliograficzny w *Bibliografii* Estreichera i porównamy ją z tego punktu widzenia z ówczesnymi bibliografiami obcymi, to stwierdzić wypadnie, że dzieło Estreichera na ogół nie ustępowało innym wydawnictwom bibliograficznym swego czasu, a pod niejednym względem je przewyższało, podając więcej szczegółów nawet w opisie

<sup>9</sup> Zob. rozdz. II. 1, przyp. 35.

<sup>10</sup> Por. Z. Tobolka: *Knihopis československich tisků od doby nejstarši až do konce XVIII stol.* Praha 1925 i n.; J. Bianu, N. Hodos, D. Simonescu: *Bibliografia românească veche, 1508-1830*. Vol. 1-4. Bucuresti 1903-1943; F. Ch. Lonchamp: *Manuel du bibliophile suisse. Essai sur la typographie, la littérature, la bibliophile et l'art suisse dans l'illustration du livre du XVIe au XXe siècle, suivi d'une Bibliographie générale avec tableaux récapitulatifs des ouvrages publiés ou illustrés en Suisse et à l'étranger de 1475 à 1914 par des écrivains et des artistes suisses*. Paris et Lausanne 1922.

zasadniczym (np. dokładną objętość dzieł, czego nie widzimy gdzie indziej: u Quérarda, Lorenza, w pierwszych tomach Heinsiusa, Kaysera i in.).

Czym jednak niewątpliwie przewyższała (i przewyższa do dzisiaj) *Bibliografia Polska* inne tego rodzaju dzieła – to obszernymi adnotacjami księgoznawczymi i treściowymi w serii staropolskiej. Choć adnotacje stosowane były od dawna w różnych bibliografiach zagranicznych (Brunet, Quérard, Graesse<sup>11</sup>), to jednak żadna z nich w takim stopniu nie wnikała w treść książki, jak *Bibliografia Estreicherów*.

Gdy na koniec – zestawimy *Bibliografię Polską* z podobnymi bibliografiami zagranicznymi pod względem układu, to nie zapominając o poważnych wadach i niedociągnięciach w budowie poszczególnych części (omówionych wyżej, s. 86-87), podkreślić należy najważniejszą dodatnią cechę układu „Estreichera”, mianowicie system krzyżowy, nie stosowany przedtem w bibliografiach nie tylko polskich, ale i zagranicznych. Prócz tego podnieść trzeba, że opracowany przez Estreichera chronologiczny rejestr druków, powtarzający prawie cały materiał ujęty zasadniczym układem abecadłowym, jest rzadkim zjawiskiem w bibliografiach ogólnych.

Tak więc *Bibliografia Polska* Karola Estreichera zajmuje wyjątkowe miejsce wśród bibliografii narodowych. Żaden naród nie posiada równie obszerne i tak wszechstronnie opracowanego zestawienia swego piśmiennictwa i nigdzie tak wielkie dzieło nie zostało wykonane pracą jednostek.

---

<sup>11</sup> J.G. Graese: *Trésor de livres rares et précieux*. Dresde 1859-1869.

**Zestawienie tomów *Bibliografii Polskiej* w obrębie  
poszczególnych części\***

| Część                              | Układ          | Tom           | Zawartość                                                                    | Data wydania     |
|------------------------------------|----------------|---------------|------------------------------------------------------------------------------|------------------|
| 1                                  | 2              | 3             | 4                                                                            | 5                |
| I<br>Stulecie XIX<br>1800-1880     | Alfabetyczny   | 1             | A-F                                                                          | 1872             |
|                                    |                | 2             | G-L                                                                          | 1874             |
|                                    |                | 3             | Ł-Q                                                                          | 1876             |
|                                    |                | 4             | R-U                                                                          | 1878             |
|                                    |                | 5             | W-Ż                                                                          | 1880             |
|                                    |                | 6 Dopełnienia | A-O                                                                          | 1881             |
|                                    |                | 7 Dopełnienia | P-Ż                                                                          | 1882             |
| II<br>Stulecia XV-XIX<br>1455-1889 | Chronologiczny | 8             | 1455-1699                                                                    | 1882             |
|                                    |                | 9             | 1700-1799                                                                    |                  |
|                                    |                | 10            | i Dopełnienia<br>do w. XV-XVIII                                              | 1988             |
|                                    |                | 11            | 1800-1870<br>i Dodatek do t. 8<br>1871-1889<br>i Dopełnienia<br>do w. XV-XIX | 1885<br><br>1890 |
| III<br>Stulecia XV-XVIII           | Alafabetyczny  | 12**          | A-Bez                                                                        | 1891             |
|                                    |                | 13            | Bi-Bz                                                                        | 1894             |
|                                    |                | 14            | C                                                                            | 1896             |
|                                    |                | 15            | D                                                                            | 1897             |
|                                    |                | 16            | E-F                                                                          | 1898             |
|                                    |                | 17            | G                                                                            | 1899             |
|                                    |                | 18            | H-I (J)                                                                      | 1901             |
|                                    |                | 19            | K-Kom                                                                        | 1903             |
|                                    |                | 20            | Kon-Ky                                                                       | 1905             |
|                                    |                | 21            | L-Łz                                                                         | 1906             |
|                                    |                | 22            | M                                                                            | 1908             |
|                                    |                | 23            | N-O                                                                          | 1910             |
|                                    |                | 24            | P-Pom                                                                        | 1912             |
|                                    |                | 25            | Pon-Q                                                                        | 1913             |
|                                    |                | 26            | R                                                                            | 1915             |
|                                    |                | 27            | S-Sh                                                                         | 1929             |
|                                    |                | 28            | Si-Soj                                                                       | 1930             |
| 29                                 | Sok-St         | 1933          |                                                                              |                  |
| 30                                 | Su-Sz          | 1934          |                                                                              |                  |
| 31                                 | T              | 1936          |                                                                              |                  |
| 32                                 | U-Wik          | 1938          |                                                                              |                  |
| 33                                 | Wil-Y          | 1939          |                                                                              |                  |
| 34 zes. 1                          | Z-Zański       | 1951          |                                                                              |                  |



| 1                                                            | 2                                                                           | 3  | 4                             | 5    |
|--------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------|----|-------------------------------|------|
| [IV]<br>Stulecie XIX<br>1881-1900                            | Alfabetyczny                                                                | 1  | A-F                           | 1906 |
|                                                              |                                                                             | 2  | G-K                           | 1907 |
|                                                              |                                                                             | 3  | L-Q                           | 1911 |
|                                                              |                                                                             | 4  | R-Ż                           | 1916 |
| Zeszyt<br>dodatkowy<br>1871-873                              | Alfabetyczny<br>i działowy<br>Indeksy: osób,<br>miejsowości,<br>przedmiotów | 1  |                               | 1873 |
|                                                              |                                                                             | 2  |                               |      |
|                                                              |                                                                             | 3  |                               |      |
| Stulecia XV-XVI<br>1455-1600                                 | Chronologiczny<br>i alfabetyczny                                            |    |                               | 1875 |
| <i>Bibliografia Polska</i><br><i>XIX stulecia.</i><br>Wyd. 2 | Alfabetyczny                                                                | 1  | A                             | 1959 |
|                                                              |                                                                             | 2  | B                             | 1961 |
|                                                              |                                                                             | 3  | C                             | 1962 |
|                                                              |                                                                             | 4  | D-Dramat polski               | 1966 |
|                                                              |                                                                             | 5  | Dramat tłumaczony-<br>-Dzwony | 1967 |
|                                                              |                                                                             | 6  | E                             | 1967 |
|                                                              |                                                                             | 7  | F                             | 1969 |
|                                                              |                                                                             | 8  | G-Głuszyński                  | 1975 |
|                                                              |                                                                             | 9  | Gmach-Gzowski                 | 1970 |
|                                                              |                                                                             | 10 | H                             | 1972 |
|                                                              |                                                                             | 11 | I                             | 1976 |
|                                                              |                                                                             | 12 | J                             | 1979 |
|                                                              |                                                                             | 13 | K-Kalendros                   | 1987 |
|                                                              |                                                                             | 14 | Kalenkiewicz-<br>-Katakumby   | 1987 |
|                                                              |                                                                             | 15 | Katalogi                      | 1991 |

\* Części I, II, IV oraz w części III tomy 12-22 opracował Karol Estreicher; tomy 23-33 wydał Stanisław Estreicher; t. 34 zes. 1 wydał Karol Estreicher, junior (zm. 1984), który był również redaktorem 2. wydania *Bibliografii Polskiej XIX stulecia*.

\*\* W t. 12-18, 20-25 dodatki do litery A; w t. 26 – na lit. P-R; do t. 27 – tylko do liter zawartych w poszczególnych tomach; w t. 19 i 28 nie ma dodatków.

Wszystkie pozycje wymienione w Dodatkach do cz. III zestawia *Indeks Alfabetyczny Dodatków Bibliografii Polskiej...* Zest. M. Dembowska Wyd. 2. 1950.

## INDEKS OSOBOWY

(Pominięto nazwiska twórców *Bibliografii* oraz nazwiska osób występujących w przykładach cytowanych z „Estreichera”)

- Aurivillius P. 38
- Bale J. 12  
Bandtkie J. S. 17, 35, 36  
Barącz S. 35  
Bartoszewski Wł. 5  
Barycz H. 24  
Bentkowski F. 16, 17, 18, 19, 30, 35, 36, 41,  
45, 46, 68, 71  
Berger-Mayerowa J. 100  
Bernacki L. 18, 99  
Besterman Th. 12  
Bianu J. 101  
Birkenmajer A. 5, 8, 19  
Bodniak St. 39  
Bohatkiewicz A. 30  
Bohatta H. 23  
Bohonos M. 100  
Borkowski St. Dunin zob.  
Dunin-Borkowski St.  
Brandshaw H. 14  
Braun D. 15  
Breza A. 87  
Brückner A. 32, 41, 70  
Brunet J. Ch. 12, 13, 102  
Brzezina A. 35  
Budzyk K. 32, 43, 100
- Campbell M. F. 14  
Chłędowski A. 36  
Chmielowski P. 16, 34, 87  
Chojnacki Wł. 100  
Ciampi S. 36
- Croix du Maine F. de la 12  
Czarnowska M. 89  
Czarnowski S. 41, 80
- Dähnert K. 82  
De Bure G. F. 12  
Dembowska M. 6, 31, 40, 100, 104  
Doni A. F. 12  
Dunin-Borkowski St. 41, 71  
Dzieduszycki W. 35
- Ebert F.A. 13-14
- Fijałek J. 33
- Gąsiorowski L. 35  
Gesner K. 12  
Gołuchowski A. 24  
Górski W. 41  
Grabowski A. 24, 36  
Grabowski St. 78  
Graesse J. G. 102  
Groicki B. 32  
Gryczowa A. 18  
Grzybowska J. 22
- Haebler K. 14  
Hahn W. 19  
Hain L. 33  
Heinsius W. 35, 101, 102  
Hinrichs J. 101  
Hleb-Koszańska H. 6

- Hodes H. 23  
 Hodos N. 101  
 Holtrop J. W. 14  
 Hoppius S. 15, 78  
  
 Jabłoński K. 35  
 Jacob L. 12  
 Janocki J. D. 16, 17, 29, 68, 71, 99  
 Jarzębowski L. 100  
 Jewett Ch. C. 82  
 Jędrzejowska A. 100  
 Jędrzejowska H. 100  
 Jocher A. 18, 19, 29, 30, 35, 36, 41, 44, 68,  
 71, 94, 99  
 Jurewiczówna F. 100  
  
 Kalicki T. 23  
 Kallenbach H. W. 35  
 Kallimach z Kyrene 11  
 Kapuścik J. 5  
 Kayser Ch. G. 35, 101, 102  
 Kocowski B. 23  
 Kołaczkowski J. 46  
 Korpała J. 18, 19, 23, 35  
 Korzeniowski J. 83  
 Kot St. 24  
 Kraushar A. 16  
 Krzemiński St. 29, 33, 34, 38, 89  
  
 Lelewel J. 17, 18, 41, 80, 99  
 Lengnich G. 15  
 Lewicki C. 22  
 Linde S. B. 16  
 Lonchamp F. Ch. 101  
 Loos C. 12  
 Lorentz O. 101, 102  
  
 Łodyński A. 16  
 Łysakowski A. 5, 8, 10, 30, 78, 82  
  
 Maciejowski W. 68  
 Majer J. 22  
 Malclès L.-N. 14  
 Malinowski M. 18  
 Mann M. 14  
 Maunsell A. 12  
 Mianowska Z. 5  
 Michalski J. 16  
 Mikucka A. 23  
 Mikulski T. 15, 30  
 Muczkowski J. 16, 24  
 Murra K. O. 31, 33  
 Muszkowski J. 70, 89  
 Muszyńska K. 83  
  
 Naudé G. 12  
 Née de la Rochelle J. F. 12  
 Niemcewicz J. U. 16  
 Nowodworski W. 18  
  
 Pelczarowa M. 100  
 Petzholdt J. 41, 42  
 Piekarski K. 18, 32, 42, 43, 44, 98, 99  
 Pilichowski Cz. 100  
 Poole W. F. 82  
 Proctor R. 14  
 Ptaśnik J. 43  
  
 Quéraud J. M. 101, 102  
  
 Rafalski W. 35  
 Reiter J. 42  
  
 Sawoniak H. 6  
 Schnaydrowa B. 24  
 Siemiginowska 100  
 Sierotwiński St. 47  
 Simonescu D. 101  
 Sobolewski L. 18  
 Sopikov V. 101  
 Starowski Sz. 14, 17, 70  
 Szlachtowski J. 36  
 Szujski J. 36, 87  
 Świerkowski K. 19, 100  
  
 Tarnowski St. 70  
 Tobolka Z. 101  
 Treichel I. 16  
 Turkowski T. 18  
 Turska J. 22  
  
 Verdier A. du 12  
 Vrtel-Wierczyński St. zob. Wierczyński St.  
  
 Warszawicki K. 14  
 Węzyk F. 22, 67  
 Wielopolski A. 24  
 Wierczyński St. Vrtel 12, 38, 69  
 Wierzbowski T. 38, 42, 43  
 Więckowska H. 5  
 Wisłocki Wł. 29, 40, 48, 83  
 Wiszniewski M. 17, 19, 24, 68, 99  
 Wolff R. 40  
 Wójcicki K. Wł. 17, 34  
 Wurzbach K. 22  
  
 Załuski J. A. 15-16, 17, 29, 30, 68, 95, 99  
 Zawadzki A. 35  
 Zawadzki J. 18  
 Zawadzki K. 92, 100  
  
 Żebrawski T. 19, 44, 71

# METHOD OF THE „POLISH BIBLIOGRAPHY” BY KAROL ESTREICHER

## Summary

The study is devoted to the analysis of our greatest bibliography, namely the *Polish Bibliography* by Karol Estreicher. It is a retrospective bibliography, containing Polish publications and foreign ones concerning Poland from the second half of the XVth century till the end the XIXth century.

The *Bibliography* is divided in four parts. Part I (vol. 1-7) contains in alphabetical arrangement the publications issued in the years 1800-1880. Part II (vol. 8-11) is a chronological register of the publications edited in the period from the XVth to the XIXth century. Part III – unfinished (vol. 12-34, the last entry is the name „Zaluski”) contains the publications from the XVth-XVIIIth century arranged alphabetically. Part IV is divided in four (separately numbered) volumes containing an alphabetical register of publications from 1881-1900.

The *Polish Bibliography* was originated by Karol Estreicher (1827-1908) for many years director of the Jagiellonian Library. After his death the work was continued by his son Stanisław Estreicher (1869-1939) professor at the Jagiellonian University. Recently the work on the *Polish Bibliography* was performed by Karol Estreicher, jr. (1906-1984) who has continued the effort of his grandfather and father as an editor of the second, revised edition of the *Polish Bibliography – XIXth century* which appears from 1959.

The study by M. Dembowska contains a detailed analysis of the origin, development and composition of the *Polish Bibliography*. Two points are of special interest here: 1) the composition of the entries, particularly in Part III where the entries are provided with annotations which bring some details on the nature of publishing, printing and editorial form of publications as well as their content, 2) the arrangement of the items – the dictionary catalog method used for the first time in a bibliography by Karol Estreicher.

In the last part of the study a comparison is made of the Estreicher's *Bibliography* and other foreign national bibliographies of this period.

As an annexe to the work, there is a table listing all the volumes of the *Polish Bibliography* within its separate parts specifying the contents (period covered and arrangement) and the date publication for each volume.



2193/3